**PORADNIК JĘZYKOWY**

PL ISSN 0551-5343
INDEKS 369616

WYDAWNICTWA UNIWERSYTETU
WARSZAWSKIEGO
WARSZAWA 1997

4

**(**543**)**

Redaktor i przewodniczący Komitetu Redakcyjnego
prof, dr hab. Halina Satkiewicz

Komitet Redakcyjny

Prof, dr Jan Basara, prof, dr Barbara Falińska, dr Magdalena Foland-Kugler,
mgr Anna Jóźwiak, prof, dr hab. Andrzej Markowski,
prof, dr Leszek Moszyński (Gdańsk), prof, dr hab. Halina Satkiewicz,
prof, dr Andrzej Sieczkowski, prof, dr Teresa Skubalanka (Lublin)

Sekretarz Redakcji: — p.o. dr Wanda Decyk
Redaktor techniczny: Elżbieta Czajkowska
Korektor: Krystyna Ostrowska

TREŚĆ NUMERU

**Irena Szczepankowska**: O niektórych sposobach wskazywania tematu wypowiedzi

w różnych odmianach polszczyzny 1

**Marek Marszalek, Jolanta Mędelska**: O języku podręczników dla polskich szkół na

radzieckiej Litwie 8

BIBLIOGRAFIA

Krystyna Długosz-Kurczabowa, Władysław Kupiszewski, Małgorzata Majewska,

[**Iza Winiarska:** Przegląd polskich prac językoznawczych ogłoszonych drukiem w roku 1996 25](#bookmark6)

SPRAWOZDANIA, UWAGI, POLEMIKI

**W.P.:** Sprawozdanie z I posiedzenia plenarnego Rady Języka Polskiego z dnia

10 grudnia 1996 r 66

Projekt Ustawy o języku polskim 68

RECENZJE

**Halina Horodyska:** Jan Krop, Józef Twardzik, Józef Pilch, Jadwiga Wronicz, **Słownik**

gwarowy Śląska Cieszyńskiego, **Wisła, Ustroń 1995 73**

**Małgorzata Bryja:** Marek Skierkowski, Dorota Mondel, **Xięga imion,** Wrocław 1995 **....** 76

OBJAŚNIENIA WYRAZÓW I ZWROTÓW

[**H.S.:** Kłopotów z liczebnikami ciąg dalszy 79](#bookmark22)

Wydanie dofinansowane przez Komitet Badań Naukowych
Redakcja: 00-497 Warszawa, ul. Nowy Świat 4, tel. 625-43-50

Druk i oprawa: Zakład Graficzny UW, zam. 724/97

1997

kwiecień

**zeszyt 4**

PORADNIK JĘZYKOWY

O NIEKTÓRYCH SPOSOBACH WSKAZYWANIA TEMATU WYPOWIEDZI W RÓŻNYCH ODMIANACH POLSZCZYZNY

Jedną z zasadniczych trudności przekładu mowy na tekst pisany jest zastosowanie takich środków językowych, które pozwoliłyby odbiorcy zinterpretować — zgodnie z intencją nadawcy — aktualne rozczłonkowanie wypowiedzi1. W języku mówionym wykorzystuje się w tym celu przede wszy­stkim środki prozodyczne: pauzy, intonacje, akcent logiczny. Zdanie Jan zgadza się z Piotrem może zatem reprezentować prymarną strukturę tematyczno-rematyczną, jeśli jest wypowiedziane bez pauzy i akcentu kontrastywnego, a więc jeśli po pierwszym nieakcentowanym argumencie wskazującym przedmiot wypowiedzi (temat) następuje wyrażenie predykatywne charakteryzujące ów przedmiot (remat) i stanowiące zarazem ośrodek frazy intonacyjnej. Jeśli jednak zdanie o takim samym szyku wymówimy z cezurą po pierwszym akcentowanym wyrażeniu argumentowym, wówczas to właśnie pierwszy argument będzie zarazem rematem, a predykat z drugim argumentem ulegnie tematyzacji: (R) Jan (T) zgadza się z Piotrem. Taką wy­powiedź można wyeksplikować następująco: „Jeśli chodzi o to, kto zgadza się z Piotrem, to Jan się zgadza”. Aby oddać funkcję suprasegmentalnych wskaźników aktualnego rozczłonkowania wypowiedzi mówionej musimy zatem w tekście pisanym zastosować tzw. phrases clivées, czyli konstrukcje ramowe — dodatkowe wyznaczniki frazeologiczne, podobnie jak w innych językach europejskich (por. np. franc. C’est Jean qui est ďaccord avec Pierre). Samo operowanie szykiem nie wystarcza, nawet w językach słowiań­skich, w których nie został on wykorzystany do porządkowania pozycji: zda-

1. Teoretyczne problemy związane z tzw. strukturą tematyczno-rematyczną są rozważane m.in. w pracach: V. Mathesius, O tak zwanym aktualnym rozczłonko­waniu zdania, [w:] O spójności tekstu, red. M.R. Mayenowa, Wrocław 1971; F. Daneš, Semantyczna i tematyczna struktura zdania i tekstu, [w:] Tekst i język. Problemy semantyczne, red. M.R. Mayenowa, Wrocław 1974; A. Bogusławski, Problems of the Thematic-Rhematic Structure of Sentences, Warszawa 1977; R. Huszcza, Tematyczno-rematyczna struktura zdania w języku polskim, „Polonica” 6, 1980.

Irena Szczepankowska

ORGAN TOWARZYSTWA KULTURY JĘZYKA

MIESIĘCZNIK ZAŁOŻONY W R. 1901 PRZEZ ROMANA ZAWILIŃSKIEGO

2

IRENA SZCZEPANKOWSKA

nie Z Piotrem zgadza się Jan nie usuwa możliwości dwojakiej interpretacji jego struktury tematyczno-rematycznej w procesie dekodowania tekstu przez odbiorcę. To właśnie względna swoboda szyku w zdaniu polskim sprawia, że modyfikacje struktury komunikatywnej bądź ekspresywno-impresywnej, wynikające z inwersji, nie są jednoznaczne2. Jest to zarazem bodziec dla piszących do tworzenia dodatkowych — charakterystycznych właśnie dla języka pisanego — składniowo-frazeologicznych wskaźników tematu wypowiedzi.

Wyrazistym sposobem tematyzacji określonego składnika wypowiedzi jest konstrukcja, znana już od średniowiecza i nazwana przez badaczy „nominativus pendens”3. Polega ona na antycypacji, tj. wysunięciu na po­czątek zdania podmiotu lub dopełnienia (przeważnie nazwy w mianowniku) dublowanego w dalszym kontekście przez zaimek anaforyczny lub osobowy, który dostosowuje się syntaktycznie do pozostałych składników wypowiedzi, podczas gdy antycypowana nazwa znajduje się jakby poza granicami struk­tury predykatowo-argumentowej (choć zazwyczaj nie jest nawet od niej od­dzielona żadną pauzą), por.: Ta kobieta ona przyszła i Ta kobieta nie ma jej tu. Już od XVII wieku użycie tego typu konstrukcji zanika w tekstach lite­rackich, pozostają one jednak do dziś w języku mówionym4 i w gwarach5. Jest to niezwykle częsty i funkcjonalny sposób strukturalizowania myśli w sytuacji bezpośredniego reagowania na rzeczywistość i jednoczesnego relacjonowania tych reakcji. Z właściwym sobie wyczuciem ekspresywnej funkcji kolokwializmów wykorzystała ten zabieg stylizacyjny poetka W. Szymborska w wierszu pt.: „Terrorysta, on patrzy”6.

Bomba wybuchnie w barze trzynasta dwadzieścia.

Teraz mamy dopiero trzynastą szesnaście.

Niektórzy zdążą jeszcze wejść,

Niektórzy wyjść.

Terrorysta już przeszedł na drugą stronę ulicy.

Ta odległość go chroni od wszelkiego złego

no i widok jak w kinie:

2 Na temat roli szyku jako wykładnika podziału tematyczno-rematycznego w zdaniu polskim pisze R. Huszcza w artykule Tematyczno-rematyczna struktura zdania w językach różnych typów, [w:] Tekst w kontekście, red. T. Dobrzyńska, Wrocław-Kraków 1990, s 60-68.

3 Zob.: H. Safarewiczowa, Cechy języka potocznego w Odrodzeniu w Polsce, t. 3, cz. 2, Warszawa 1962, s. 28; A. Wierzbicka, System składnicwo-stylistyczny prozy polskiego renesansu, Warszawa 1966, s. 185-188; K. Pisarkowa, Historia składni języka polskiego, Wrocław 1984, s. 166.

4 Zob.: K. Pisarkowa, Składnia rozmowy telefonicznej, Wrocław-Gdańsk 1975, s. 48.

5 Zob.: N. Perczyńska, Wybrane cechy składniowo-stylistyczne polszczyzny mówionej (na materiale północnomazowieckiej wsi Szczutowo i okolic), Wrocław- -Gdańsk 1975, s. 50.

6 W. Szymborska, Widok z ziarnkiem piasku, 102 wiersze, Poznań 1996, s. 87-88.

O NIEKTÓRYCH SPOSOBACH WSKAZYWANIA TEMATU WYPOWIEDZI...

3

Kobieta w żółtej kurtce, ona wchodzi.

Mężczyzna w ciemnych okularach, on wychodzi.

Chłopaki w dżinsach, oni rozmawiają. Trzynasta siedemnaście i cztery sekundy. Ten niższy to ma szczęście i wsiada na skuter, a ten wyższy to wchodzi.

Trzynasta siedemnaście i czterdzieści sekund.

Dziewczyna, ona idzie z zieloną wstążką we włosach.

Tylko że ten autobus nagle ją zasłania.

Trzynasta osiemnaście.

Już nie ma dziewczyny.

Czy była taka głupia i weszła, czy nie, to się zobaczy, jak będą wynosić.

Trzynasta dziewiętnaście.

Nikt jakoś nie wchodzi.

Za to jeszcze wychodzi jeden gruby łysy.

Ale tak, jakby szukał czegoś po kieszeniach i o trzynastej dwadzieścia bez dziesięciu sekund on wraca po te swoje marne rękawiczki.

Jest trzynasta dwadzieścia.

Czas, jak on się wlecze.

Już chyba teraz.

Tak, teraz.

Bomba, ona wybucha.

Żeby uwydatnić funkcję takiego sposobu kształtowania struktury wy­powiedzi, spróbujmy wyobrazić sobie protokół policyjny, w którym już z pewnego dystansu i za pomocą reguł właściwych odmianie pisanej języka relacjonuje się to samo zdarzenie: „Jeśli chodzi o kobietę, która miała na sobie żółtą kurtkę, to — według relacji świadków — weszła ona do baru tuż przed wybuchem bomby, co się zaś tyczy mężczyzny w ciemnych okularach, to wiadomo, że wyszedł z niego kilka sekund przed tragicznym wydarzeniem i być może zdążył się oddalić. Co do dziewczyny z charakterystyczną zieloną wstążką we włosach, która około siedemnastej przechodziła w pobliżu baru, to świadek nie jest pewien, czy do niego weszła; być może ujawni to wstępna analiza znalezionych szczątków...” itd. Zawartość i rozczłonkowanie infor­macyjne obu relacji — poetyckiej i urzędowej —jest podobne, ale różnice stosowanych wskaźników tematu presuponują zupełnie odmienną sytuację komunikacyjną, inny stosunek mówiącego do przedstawianych wydarzeń, inny czas relacji.

Niezgodność między formą fleksyjną antycypowanego wyrażenia te­matycznego a jego funkcją składniową, czyli niepełna korelacja tematu z częścią rematyczną (a właściwie pośrednia — poprzez zaimek anaforyczny), spowodowała zapewne ograniczenie użycia konstrukcji „nominativus

4

IRENA SZCZEPANKOWSKA

pendens” do języka potocznego już w XVIII wieku7, kiedy to ukształtował się złożony system hipotaktycznego scalania relacji semantycznych, wy­magający w pełni skorelowanych mechanizmów spójnościowych.

Operowanie szykiem, właściwie zarówno mówionej, jak i pisanej od­mianie języka, jest —jak już zauważyliśmy — niewystarczające, zwłaszcza gdy chodzi o wskazanie tematu pełniącego zarazem funkcję podmiotu zdania. Zgodne z wymogami spójności tekstowej pozostawienie podmiotu w pozycji inicjalnej, czyli neutralnej składniowo, „osłabia” jego funkcjonalną wyrazistość jako tematu wypowiedzi, służącego zazwyczaj nie tylko wskaza­niu określonego obiektu, ale zarazem przeciwstawieniu go innym potencjal­nym obiektom. W języku potocznym używa się słowa to w roli partykuły wzmacniającej predykat i zarazem wyodrębniającej temat wypowiedzi. W zdaniu Piotr to się boi pominięcie słowa to nie spowoduje zmiany wartości informacyjnej wypowiedzi, ale zaktualizuje możliwość dwojakiego odczytania jej perspektywy funkcjonalnej: w zdaniu Piotr się boi pierwszy argument może być tematem wypowiedzi albo rematem w zależności od akcentu logicznego. Taką dwuznaczność usuwa również użycie to w pozycji poprze­dzającej podmiot: To Piotr się boi, ale taki szyk zmienia funkcję podmiotu z tematycznej na rematyczną; zdanie to można wyeksplikować następująco: „Jeśli chodzi o to, kto się boi, to Piotr się boi”8. Wskazywanie tematu poprzez umieszczenie zaimka to w postpozycji spotykamy często w języku potocz­nym. Ściśle rzecz biorąc mamy tutaj do czynienia ze wskazaniem rematu (partykuła to jest jego częścią), ale z binarnego charakteru aktualnego rozczłonkowania wypowiedzi wynika — jak słusznie stwierdza R. Huszcza — że „w dowolnym zdaniu dwuczłonowym, złożonym z elementów A i B, wykładnik tematycznej funkcji członu A jest zarazem pośrednim wykład­nikiem rematycznej funkcji członu В i odwrotnie”9. W tekstach gwaro­wych z Łomżyńskiego, zapisanych przez H. Sędziakową10 znajdujemy wiele przykładów wskazywania tematu za pomocą partykuły to, przy czym antycy­pacji podlegają różne składniki wypowiedzi: podmiot, dopełnienie, okolicznik (także w postaci rozwiniętych wyrażeń i zwrotów), np.: Vuzek to do vozeńa tak’ix ʒ́eći... (207), Vojna, io ja ńe pamentam kturego to roku byṷo (205), Mńe to wujek opov'adaṷ... (193), Luʒ́om mṷodym to žyće tera (60), O straxax tom sṷysaṷa od gospodaža tak'ego (194), F case vojny to rríauam pšezyca, pane (200), A za tamtego, za tamtei ńem'eck'ej vojny to m'aṷam zaledv'e śesnaśće (182). Partykuła to zwykle poprzedza grupę orzeczenia, które tym samym należy do części rematycznej; zdarza się jednak (chyba tylko w mowie ludo­wej), że za pomocą tej partykuły sygnalizowana jest rematyczność samego

7 Piszę na ten temat w artykule: Z różnic między językiem potocznym a literackim XVIII wieku: składniowo-frazeologiczne wskaźniki tematu wypowiedzi (w druku).

8 O wpływie partykuły to na strukturę tematyczno-rematyczną zdania pisze m.in.: R. Huszcza, Tematyczno-rematyczna struktura zdania w językach różnych typów..., s. 67.

9 Ibidem, s. 94.

10 H. Sędziak, Łomżyńskie teksty gwarowe, Łomża-Kielce 1996; wszystkie cytaty gwarowe opatrzone numerem strony (w nawiasie) pochodzą z tego zbioru.

O NIEKTÓRYCH SPOSOBACH WSKAZYWANIA TEMATU WYPOWIEDZI...

5

tylko okolicznika: I poźńei̯ pšyi̯exaṷ to as s Poznana ten kawaler (334). W polszczyźnie potocznej regułą jest w takim przypadku przenoszenie oko­licznika na porcję inicjalną i (ewentualnie) poprzedzanie go partykułą: To aż z Poznania przyjechał ten kawaler. Antycypowany temat ma często cha­rakter strukturalny, anaforyczny: jest przywołaniem, powtórzeniem tematu już wcześniej wysuniętego w rozmowie, a także w opowiadaniu, jeśli jest skierowane bezpośrednio do odbiorcy, który odwołuje się do wspólnej jemu i nadawcy wiedzy o świecie poprzez antycypowanie wyrażeń przywołujących ją jako punkt wyjścia nowych informacji. W tekstach gwarowych jest to za­zwyczaj nawiązywanie do wcześniejszego pytania lub stwierdzenia eksplora­tora. Informator powtarza pytanie, ale przeważnie w postaci ograniczonej do najważniejszego składnika, zerując pozostałe elementy, np. Wesele, no to u nas byṷ i:ny zvycai̯ (196) jako odpowiedź na pytanie: „Jak się odbywało wesele?” Trzeba przy tym odróżnić takie wypowiedzi, w których to pierwsze antycypowane wyrażenie jest wymawiane z intonacją rosnącą (pytającą), po czym następuje pauza (w zapisie sygnalizowana zazwyczaj przez znak zapytania), od tych, w których brak jest akcentu kontrastywnego i cezury po wyrażeniu tematycznym. Wydawałoby się, że jedynie w tym drugim przy­padku można mówić o antycypacji tematu w obrębie jednej struktury informacyjnej, podczas gdy w pierwszym mamy do czynienia z dwoma różny­mi wypowiedziami o właściwej każdej z nich perspektywie funkcjonalnej, zwłaszcza że niekiedy pytanie powtórzone jest w całości, np.: A co śe staṷo moi̯emu. męžov'i? To tego, to ja pańi opov'em i tego... (206). Jednakże, gdybyś­my chcieli przełożyć taką wypowiedź na tekst pisany, zastosowalibyśmy ramę metatekstową wprowadzającą pytanie jako temat, o którym orzeka się w odpowiedzi: „Jeśli chodzi o to, co się stało mojemu mężowi, to ja pani opowiem”. Taką eksplikację rozczłonkowania struktury informacyjnej wy­powiedzi gwarowej sugeruje zaimek to, który jest leksykalnym wykładnikiem spójności wypowiedzenia mimo kontrastywnej intonacji i pauzy. Powtórzone przez informatora pytanie ma bardziej autonomiczny status, gdy w odpowie­dzi jeszcze raz pojawia się wyrażenie tematu, a partykuła to pełni jedynie funkcję wskaźnika, np.: Pauonck’i, pauonck’i, ax pauonck’i, zaras, zaras. Ano paṷopk’i to do vaznyx žecy uzywal'i (207), K'edy veź zaṷozona? Tego to i̯a ńe pov'em, pańi (264), Voi̯ny? Voi̯ny, to byṷo čšy voi̯ny (79).

W języku potocznym, zwłaszcza w gwarze, mamy do czynienia ze szcze­gólnym sposobem sygnalizowania tematycznego charakteru orzeczenia: antycypuje się bezokolicznik tego samego czasownika, który stanowi remat wyrażony formą osobową: jeść to jat, ale ńe xćaṷ ńic movie; sṷyseć to sṷysy, ale ńe mov'i; niekiedy partykuła jest pomijana: rozum'eć fšystko rozume11. N. Perczyńska, podając przykłady takich konstrukcji w wypowiedziach Mazowszan, stwierdza, że „wprowadzenie redundantnego bezokolicznika podkreśla, akcentuje ważkość orzeczenia”12. Z punktu widzenia teorii aktualnego rozczłonkowania wypowiedzi możemy także stwierdzić, że mamy tu do czynienia z wyraźną tematyzacją predykatu, najczęściej przeciwsta­

11 Przykłady zaczerpnęłam z własnych tekstów gwarowych z Łomżyńskiego.

12 N. Perczyńska, op. cit, s. 36.

6

IRENA SZCZEPANKOWSKA

wionego innemu składnikowi werbalnemu zdania. Testując tego typu wypo­wiedzenia za pomocą metatekstowych frazeogramów, można by ich zawar­tość komunikatywną wyeksplikować następująco: „Jeśli chodzi o tę czyn­ność, to powiem, że ją wykonuję, ale wiedz, że nie wykonuję innej”.

Przeniesienie jakiegoś składnika zdania na pozycję inicjalną bywa wy­starczającym warunkiem jego tematyzacji, gdy antycypowane wyrażenie jest oddzielone od wyrazów, z którymi jest bezpośrednio związane pod względem składniowym, a więc gdy inwersji towarzyszy naruszenie ciągłości związków bezpośrednich, jak to się często zdarza w tekstach gwarowych: Voi̯nof pšezyṷem čšy (54), Synof mam v Gdańsku dvux (56), Ten rok ńe v'adomo, i̯ak’i beńʒ́e (79), Ubrać ńe m'aṷam śe f co (87). Konstrukcje takie — naturalne w języku potocznym, mające oparcie w polskiej prozie retorycznej wzorowa­nej na składni łacińskiej —już od XVIII wieku przestawały stanowić wzorzec kształtowania wypowiedzi w języku pisanym13. Chociaż szyk można uznać za główny wykładnik struktury tematyczno-rematycznej w polszczyźnie14, to trzeba zarazem podkreślić, że istnieją pewne różnice — między poszczegól­nymi odmianami języka — w zakresie reguł tzw. szyku kanonicznego, a tym samym — różnice w wykorzystaniu porządku składniowego do komuniko­wania struktury tematyczno-rematycznej. W potocznej polszczyźnie mazo­wieckiej pozostającej pod wpływem gwaiy ludowej bardzo częste jest na przykład umieszczanie przydawki dopełniaczowej przed określanym rze­czownikiem: To byṷ curk’i mąš; Žony brat ńe pšyi̯exaṷ, podczas gdy w języ­ku literackim taki szyk byłby nacechowany: uznalibyśmy, że mówiący sygnalizuje w ten sposób rematyczność przydawki. Równie częste jest umieszczanie przydawki charakteryzującej w postpozycji (On byṷ mṷynaž dobry), ale bez akcentu logicznego, który świadczyłby o uwydatnieniu jej Tematycznego charakteru. W wypowiedziach potocznych podmiot bywa nierzadko poprzedzany przez orzeczenie, które zachowuje status rematu, podczas gdy w starannej polszczyźnie prepozycja orzeczenia zwykle sygnali­zuje jego tematyczny charakter.

Operowanie szykiem jest — jak już zauważyliśmy — znacznie swo­bodniejsze w wypowiedziach potocznych niż w tekstach pisanych, w których porządek składniowy nie może być rażąco naruszany na rzecz aktualnego porządku informacyjnego. Dlatego też typowo kolokwialne sposoby wskazy­wania tematu są w starannej polszczyźnie zastępowane przez wskaźniki segmentalne, regularne zestawienia zaimkowe: wyrażenie wskazujące to, o czym orzeka się w wypowiedzi, jest wysunięte na pozycję inicjalną i ujęte w pewną ramę metatekstową, dzięki której jest skorelowane z częścią rema­tyczną. W XVIII wieku występują już — stosowane w tej funkcji do dzisiaj — wyrażenia: co do... to, Jeśli chodzi o... to, co się tyczy... to i in., dla których wzorcem mogły być francuskie zapowiedniki tematu: s’il s’agit de..., quant á..., á propos de... (ostatnie wyrażenie upowszechniło się w polszczyźnie

13 Szerzej na ten temat — w artykule: I. Szczepankowska, Z różnic...

14 Dotyczy to również języka mówionego, w którym intonacja i pauzy pełnią jedynie funkcję wykładników pomocniczych, jak przekonująco argumentuje R. Husz­cza w artykule Tematyczno-rematyczna struktura w językach różnych typów..., s. 67.

O NIEKTÓRYCH SPOSOBACH WSKAZYWANIA TEMATU WYPOWIEDZI...

7

potocznej). A. Wierzbicka przypisuje takim sygnalizatorom tematu wy­powiedzi korelat semantyczny w postaci metatekstowego komunikatu: „Powiem (chcę mówić) o...”15, zwracając uwagę, że są one typowe dla tekstów o charakterze dość abstrakcyjnym, zintelektualizowanym16. Rzeczywiście, w mowie potocznej pojawiają się one rzadko; ich funkcję pełnią nadal przede wszystkim: szyk inicjalny (z konstrukcją „nominativus pendens”) i intonacje, a także partykuła to, która wskazuje remat i tym samym wyodrębnia część tematyczną wypowiedzi. Metatekstowe elementy sygnalizujące aktualne rozczłonkowanie komunikatu zapobiegają zneutralizowaniu opozycji między członami, co często zdarza się w odbiorze tekstu mówionego, którego na­dawca posługuje się głównie suprasegmentalnymi wykładnikami struktury tematyczno-rematycznej17. Charakterystyczne dla pewnych odmian styli­stycznych języka literackiego jest także częste wykorzystywanie strony bier­nej (dopełnienie bliższe czasownika w stronie czynnej staje się wówczas pod­miotem i zarazem tematem wypowiedzi), rzadko pojawiającej się w języku potocznym.

Dokładne omówienie procesu kształtowania się formalnych wykładni­ków struktury tematyczno-rematycznej w różnych odmianach i stylach polszczyzny wymagałoby oczywiście szerszych analiz, które zaledwie sygna­lizuję niniejszymi uwagami. Interesujące byłoby także prześledzenie spo­sobów wyznaczania obu członów wypowiedzi w aspekcie ich zróżnicowania geograficznego i historycznego.

15 A. Wierzbicka, Metatekst w tekście, [w:] O spójności tekstu, red. M.R. Mayenowa, Wrocław-Gdańsk 1971, s. 112.

16 Ibidem, s. 111.

17 Zob.: R. Huszcza, O pewnych uniwersaliach w tematyczno-rematycznej struk­turze zdania, [w:] Tekst i zdanie, red. T. Dobrzyńska i E. Janus, Wrocław-Łódź 1983, s. 121-122.

Marek Marszałek Jolanta Mędelska

O JĘZYKU PODRĘCZNIKÓW DLA POLSKICH SZKÓŁ
NA RADZIECKIEJ LITWIE

Powojenna kulturalna polszczyzna wileńska dopiero przed kilkoma laty stała się przedmiotem systematycznych badań językoznawczych. Niewątpli­wie warunkiem powodzenia podjętych studiów jest w tym wypadku roz­maitość wykorzystywanych źródeł. Tymczasem zdecydowana większość opublikowanych dotąd analiz dotyczy języka polskiej prasy wydawanej w Wilnie1. Inne źródła wiedzy o stanie współczesnej polszczyzny na Litwie są także brane pod uwagę, na razie jednak tylko w niewielkim stopniu. Spośród ważniejszych prac trzeba tu wymienić dwie rozprawki traktujące o języku osobniczym2, kilka artykułów będących m.in. plonem bezpośredniej obser­wacji zachowań językowych Polaków z Wilna i Wileńszczyzny3, doniesienia

1 Por. m.in.: I. Masojć, O wpływie składni rosyjskiej na współczesną polszczyz­nę wileńską (na materiale „Czerwonego Sztandaru”), „Poradnik Językowy” 1990, nr 2, s. 123-128; J. Sordyl, W. Witkowski, Elementy obcojęzyczne w polszczyźnie „Czerwonego Sztandaru” i „Kuriera Wileńskiego” (1989-1990), „Slavia Orientalis” XLII, 1993, nr 2, s. 345-349; J. Mędelska, Język polski na Litwie w dziewiątym dziesięcio­leciu XX wieku, Bydgoszcz 1993; tejże, Zmiany w polszczyźnie wileńskiej prasy w latach 1945-1979 (Zamierzenia badawcze), „W Kręgu Kultury”, [Wilno] 1996, nr 1/2 (10/11), s. 61-84; H. Bartwicka, J. Mędelska, „Może się pan na mnie położyć'... Słowniczek dyferencjalny współczesnego północnokresowego dialektu kulturalnego i języka ogólnopolskiego, Bydgoszcz 1995; J. Joachimiak, Послевоенные русизмы в вильнюсском журнале для женщин за 1976 год, Toruń 1996.

2 Z. Kurzowa, Język polski na Litwie i Białorusi. 1. Język Michała Wołosewicza — współczesnego polskiego pisarza ludowego, [w:] J. Rieger, W. Werenicz (red.), Studia nad polszczyzną kresową, t. V. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1990, s 165-184; J. Mędelska, Język Jana Ciechanowicza. Przyczynek do dziejów polszczyzny na radzieckiej Litwie, Bydgoszcz 1996.

3 Por. m.in.: Z. Kurzowa, Świadomość językowa i poglądy współczesnych Polaków litewskich na ich język, „Przegląd Polonijny” XIV, 1988, nr 1, s. 75-96; A. Nagórko, Wpływy rosyjskie na język polskiej inteligencji wileńskiej, [w:] H. Kubiak, T. Paleczny, J. Rokicki, M. Wawrykiewicz (red.), Mniejszości polskie i Polonia w ZSRR, Warszawa-Wrocław-Kraków 1992, s. 139-147; B. Bartnicka, Regionalizmy w mowie młodzieży z Wileńszczyzny, [w:] B. Bartnicka (red.), Polszczy zna Mazowsza i Podlasia. Różnice w mowie pokoleń, Łomża-Warszawa 1993, s. 105-113; I. Masojć, O pewnych różnicach leksykalnych we współczesnej polszczyźnie młodzieży wileńskiej, [w:] J. Rieger (red.), Studia nad polszczyzną kresową, t. VIII. Warszawa 1995, s. 167-177;

**O JĘZYKU PODRĘCZNIKÓW DLA POLSKICH SZKÓŁ NA RADZIECKIEJ LITWIE 9**

o błędach w polszczyźnie uczniów wileńskich szkół4, a także analizy osobli­wości językowych w mowie Polaków ze Wschodu przyjeżdżających na studia do kraju5.

Poza zasięgiem językoznawców pozostają jeszcze podręczniki dla pol­skich szkół w Wilnie i na Wileńszczyźnie, zainteresowanie zaś nimi innych badaczy ogranicza się do analizowania przekazywanych treści oraz obudo­wy ideologicznej6. Tymczasem polskie podręczniki mogą okazać się bardzo specyficznym i cennym źródłem informacji o powojennej polszczyźnie wileńskiej.

Ani wczesnopowojenne, samorzutnie odrodzone polskie szkoły7, ani też tzw. stalinowska sieć polskojęzycznych szkół, utworzona w początkach

tejże, Kształtowanie się rodzaju męskoosobowego w języku polskim na Wileńsz­czyźnie, [w:] B. Janowska, J. Porayski-Pomsta (red.), Język polski w kraju i za granicą. Materiały Międzynarodowej Konferencji Naukowej Polonistów, Warszawa 14-16 września 1995 r., t. 1, s. 72-79; tejże, Czynniki kształtujące świadomość językową Polaków na Litwie po drugiej wojnie światowej, [w:] J. Rieger (red.), Język polski dawnych Kresów Wschodnich I, Warszawa 1996, s. 25-45; J. Porayski-Pomsta, Z badań nad mową polską w rodzinach etnicznie mieszanych w Wilnie. Postawa emocjonalna mówiącego a interferencja, [w:] B. Janowska, J. Porayski-Pomsta (red.), Język polski.., t. 1, s. 99-105.

4 J. Wójtowiczowa, Kłopoty z trybem przypuszczającym (materiały do pracy pozalekcyjnej w zakresie korekty języka na Wileńszczyźnie i gdzie indziej), „Ojczyzna-Polszczyzna” 1992, nr 2, s. 42-45; T. Michajłowicz, Nauczanie języka polskiego na Wileńszczyźnie, [w:] J. Mazur (red.), Metodyka kształcenia językowego Polaków ze Wschodu. Referaty i komunikaty z konferencji nt. „Metodyka nauczania języka polskiego dla Polaków ze Wschodu i Polonii (ze szczególnym uwzględnieniem tzw. roku zerowego)”, Lublin 1993, s. 195-202; H. Gasperska, Niektóre aspekty kształcenia sprawności językowych uczniów w szkołach Wileńszczyzny, [w:] J. Mazur (red.), Kształcenie sprawności komunikacyjnej Polaków ze Wschodu. Referaty i komunikaty z konferencji nt „Kształcenie sprawności komunikacyjnej Polonii i Polaków ze Wschodu” zorganizowanej wspólnie z Polonijnym Centrum Nauczycielskim w Lublinie, Lublin 1995, s. 147-154.

5 B. Guziuk-Świca, A. Laskowska-Mańko, Frazeologia języka polskiego w nauczaniu Polaków ze Wschodu, [w:] J. Mazur (red.), Kształcenie..., s. 125-136; B. Krucka, Rusycyzmy składniowe w języku Polaków ze Wschodu na tle polsko-rosyjskich kontrastów językowych, [w:] J. Mazur (red.), Kształcenie..., s. 115-123; tejże, Błędy frazeologiczne w języku Polonii ze Wschodu, [w:] B. Janowska, J. Porayski-Pomsta (red.), Język polski.., t. 1, s. 62-71;

6 Por. m.in.: G. Błaszczyk, Polacy na Litwie. Zarys problematyki historycznej i współczesnej, „Przegląd Wschodni” 1991, t. 1, nr 1, s. 158; A. Koprukowniak, Kilka uwag o polskojęzycznych podręcznikach szkolnych na Litwie po II wojnie światowej, Białystok 1992.

7 O początkach polskiego szkolnictwa na radzieckiej Litwie zob.: A. Srebrakowski, Szkolnictwo polskojęzyczne na Litwie w latach 1944-1991, [w:] J. Mazur (red.), Problemy kształcenia Polaków ze Wschodu. Referaty i komunikaty z konferencji nt „Stan i problemy kształcenia młodzieży polonijnej (ze szczególnym uwzględnieniem Wschodu)”, Lublin 1992, s. 56. Por. też: R. Brazis, Zarys stanu oświaty, nauki i kultury polskiej na Litwie w latach 1939-1989, „Kurier Wileński” 1990, nr 71; „Czerwony Sztandar” 1960, nr 306, s. 4; E. Trela, Edukacja dzieci polskich w Związku Radzieckim w latach 1941-1946, Warszawa 1983, s. 16.

10

**MAREK MARSZAŁEK, JOLANTA MĘDELSKA**

szóstego dziesięciolecia8, nie mogły posługiwać się podręcznikami wydawa­nymi w Polsce. W pierwszych latach powojennych polscy uczniowie i ich nauczyciele musieli korzystać z podręczników wydawanych po polsku we Lwowie. Przygotowywało je ukraińskie wydawnictwo „Radiańska Szkoła”. Drukowano tylko podręczniki dla szkoły siedmioletniej, bynajmniej nie wszystkie, a ich poziom merytoryczny pozostawiał wiele do życzenia9. W tej sytuacji niektórzy nauczyciele radzili sobie, korzystając także z przed­wojennych podręczników, wcześniej ocenzurowanych, kompilując i po­wielając własne podręczniki, część zaś uczniów musiała się posługiwać książkami rosyjskimi lub litewskimi10.

Dopiero w r. 1951 przy Państwowym Wydawnictwie Literatury Pedago­gicznej Litewskiej SRR została powołana do życia redakcja podręczników w języku polskim. Wydawnictwo to gruntownie przerobiło stare podręczniki lwowskie i wydało wiele nowych. Początkowo redakcja nie miała własnych autorów, później podjęli z nią współpracę niektórzy polscy nauczyciele z Wilna i Wileńszczyzny. Liczne podręczniki tłumaczono z języka rosyjskiego. Jak deklarował J. Grodziński, kierownik polskiej redakcji wydawnictwa „Šviesa”, „[...] dążymy do tego, aby przekłady możliwie najściślej oddawały treść oryginału, jednocześnie zaś, aby były one poprawne pod względem stylistycznym i literackim”. J. Grodziński zapewniał także: „Dążymy do tego, aby w podręcznikach znalazły szerokie odbicie takie tematy, jak osiągnięcia narodu radzieckiego na polu budownictwa pokojowego, walka o pokój na całym świecie, bohaterska przyjaźń narodu radzieckiego i polskiego”11. Wydawnictwo pracowało niezwykle intensywnie. W r. 1954 opublikowało 37 podręczników o łącznym nakładzie 12 tys. egzemplarzy12, a w r. 1955 przygotowało 42 pozycje (18 dla szkół podstawowych i 24 dla średnich) w nakładzie 227 tys. egzemplarzy13. Oprócz natrętnej indoktrynacji polityczno-ideologicznej do wad tych podręczników należy zaliczyć częste czer­panie przykładów do ćwiczeń z literatury radzieckiej, a nie polskiej, przede wszystkim zaś brak ducha polskości, wynikający m.in. z wyrywkowego, powierzchownego i tendencyjnego przedstawiania historii i geografii Polski, a także jej literatury14.

8 O problemach szkolnictwa polskojęzycznego na radzieckiej Litwie zob. m.in.: W.J. Podgórski, Nauczanie Języka polskiego jako ojczystego w ZSRR, [w:] A. Koprukowniak (red.), Szkolnictwo polonijne po II wojnie światowej, Lublin 1980, s. 232-246; tenże, Szkolnictwo polskie w ZSRR, [w:] A. Koprukowniak (red.), Szkolnictwo polonijne w XX wieku. Studia i rozprawy, Lublin 1986, s. 205-221; A. Koprukowniak, Oświata i szkolnictwo polonijne, [w:] B. Szydłowska-Ceglowa (red.), Polonia w Europie, Poznań 1992, s. 91-116.

9 Por.: „Czerwony Sztandar” 1955, nr 83, s. 3.

10 A. Srebrakowski, Szkolnictwo..., s. 60.

11 „Czerwony Sztandar” 1953, nr 38, s. 2.

12 „Czerwony Sztandar” 1954, nr 182, s. 3.

13 „Czerwony Sztandar” 1955, nr 178, s. 3. Zob. też: A. Głowacki, Polskojęzyczne wydawnictwa książkowe w ZSRR, [w] H. Kubiak i in. (red.), Mniejszości.., s. 232-233.

14 Por.: A. Srebrakowski, Szkolnictwo..., s. 60; A. Koprukowniak, Szkoła polska na Litwie, [w:] tenże (red.), Szkolnictwo polonijne na świecie, Lublin 1995, s. 325-330.

**O JĘZYKU PODRĘCZNIKÓW DLA POLSKICH SZKÓŁ NA RADZIECKIEJ LITWIE 11**

Szata językowa podręczników opracowywanych w wydawnictwie „Šviesa” od początku budziła zastrzeżenia części polskich nauczycieli z Wilna i Wileńszczyzny15.

Niektóre z tych książek (nieliczne) pisali wileńscy Polacy. Na pewno nie zawsze potrafili oni ustrzec się pewnych naleciałości kresowych. Zdecydo­waną jednak większość stanowiły podręczniki rosyjskie przekładane na język polski. Tłumaczom zdarzały się błędy interferencyjne, a także —jeśli byli miejscowymi Polakami — refleksy polszczyzny północnokresowej. Wśród podręczników przygotowywanych przez Rosjan trafiały się też prace oryginal­ne, pisane po polsku, czyli nie w języku ojczystym autorów, lecz wyuczonym (np. Historia literatury polskiej dla klasy VIII S. Sowietowa i W. Obolewicza, docentów Uniwersytetu Leningradzkiego16). Inne znów podręczniki tłuma­czono z litewskiego, np. do historii i geografii radzieckiej Litwy, do literatury litewskiej, do nauki języka litewskiego. Zapewne one także zawierały liczne interferencje (nie tylko z powodu nakładania się na polskie struktur charakterystycznych dla języka litewskiego, ale i struktur znamiennych dla wszechobecnego wówczas języka rosyjskiego). Poza wpływami obcymi miejscowy tłumacz pozostawiał niekiedy na kartach podręcznika ślady włas­nego idiolektu, skażonego wileńską regionalnością.

Z jednej więc strony polskie podręczniki wydawane na Litwie w jakimś stopniu odzwierciedlały stan ówczesnej wileńskiej polszczyzny kulturalnej, z drugiej zaś strony mogły zawierać — nawet liczne — przypadkowe osobli­wości językowe, głównie błędy interferencyjne. Niemniej urzędowe zatwier­dzenie tych opracowań jako podręczników i wprowadzenie ich do użytku szkolnego sprawiało, że zawarte w nich odstępstwa od ogólnopolskiej normy językowej niemal automatycznie trafiały do powszechnego obiegu. Zapewne szacunek dla słowa drukowanego, a także głębokie przekonanie, że pod­ręcznikowa polszczyzna musi być wzorcowa, prowadziły do akceptacji owej osobliwej szaty językowej. Nie było to trudne, ponieważ wówczas, gdy uruchomiono redakcję polskich podręczników, na radzieckiej Litwie dotkli­wie już brakowało polskiej inteligencji, a wkrótce kolejna fala repatriacyjna zabrała ostatnie jej niedobitki. Poczucie zaś językowe polskich chłopów i robotników, którzy na Litwie pozostali, ludzi niewykształconych, nieoczytanych, nie zawsze w pełni świadomych narodowościowo, a na domiar złego poddanych gwałtownej rusyfikacji, było oczywiście zbyt słabe, by oni sami (czy też ich dzieci) próbowali podchodzić z rezerwą do polszczyzny pod­ręczników.

W owym czasie z warstw niższych, głównie z podwileńskiego chłopstwa, wywodzili się wszyscy niemal uczniowie polskich szkół17, a także znaczna większość ich nauczycieli. Przygotowanie językowe zarówno nauczanych, jak

15 Por. notatkę w „Czerwonym Sztandarze” (1960, nr 86, s. 3).

16 „Czerwony Sztandar” 1956, nr 156, s. 2.

17 Już w r. 1947, czyli pod koniec pierwszej akcji repatriacyjnej, do polskich szkół (także gimnazjów) trafiała głównie młodzież wiejska, por. notatkę z „Prawdy Wileńskiej”: „[...] odbywają sie egzamina wstępne. Daje się zauważyć dobre przygotowanie kandydatów, z których większość pochodzi ze wsi” (1947, nr 99, s. 3).

12

**MAREK MARSZAŁEK, JOLANTA MĘDELSKA**

1. nauczających było dramatycznie słabe. Oto wymowne fragmenty notatek prasowych na ten temat:

„[...] Sekretarz Rastinieńskiej Rady Apilinkowej [...] ostro skrytykował nauczy­cieli miejscowej szkoły początkowej, którzy uczą dzieci nie znając wcale języka pol­skiego i słabo znając rosyjski. Dzieci po ukończeniu szkoły nie umieją przeczytać polskiej gazety, nie potrafią zliczyć do stu” („Szlakiem Lenina” 1951, nr 13, s. 3);

„[W rejonie ejszyskim] na 231 nauczycieli niespełna 3% ma wykształcenie wyż­sze, około 1/3 ogólne średnie, 25% nie ukończyło nawet szkoły średniej” („Czerwony Sztandar” 1954, nr 182, s. 3);

„(Do Szweńcziońskiej Szkoły Siedmioletniej] Niekiedy przysyła się nauczycieli nie władających językiem polskim. Takimi są L. Szakuro, K. Łaszkowa, F. Pietrowski, drużynowa E. Czyczurkienie” („Czerwony Sztandar” 1955, nr 187, s. 2);

„Niemal wszyscy uczniowie [Trakajskiej Szkoły Pedagogicznej] nadużywają prowincjonalizmów, popełniają rażące błędy gramatyczne. Niektórzy wykładowcy sami źle znają język polski (Ławrynowicziute, Pauro, Aliszauskas)” („Czerwony Sztan­dar” 1955, nr 285, s. 2);

[Uwagi inspektora Ministerstwa Oświaty LSRR o pracach maturzystów ze szkół z polskim językiem wykładowym]: „Znaczna ilość błędów gramatycznych, orto­graficznych, stylistycznych. Należy podkreślić, że duża ilość tych błędów w spraw­dzonych pracach maturalnych została także przeoczona przez nauczycieli. Ustne egzaminy świadczą o niskiej kulturze językowej uczniów. Nieprawidłowe zwroty, regionalizmy i rusycyzmy cechowały odpowiedzi uczniów kl. XI Wersockiej Szkoły Średniej” („Czerwony Sztandar” 1956, nr 159, s. 2);

„Polonistom sprawia trudność w pracy ta okoliczność, że w niektórych szkołach wykładowcy innych przedmiotów nie znają języka polskiego. [...] w Ławryskiej Szkole Średniej historię i geografię wykłada się po rosyjsku” („Czerwony Sztandar” 1960, nr 19, s. 3);

„Dodajmy, że na lekcji nauczyciel [...] nie poprawia błędów językowych, które robią uczniowie i nie troszczy się o własną wymowę. Oto niektóre wyrażenia nauczy­ciela: „Jak możesz odliczyć (ma się na myśli odróżnić?!) chrobotek reniferowy od brodacza?”, „Co my powtarzali?”, „Proszę zarysować” (chodzi o przerysowanie), „Popadł (trafił!) do gleby” itd. itp. W zeszytach uczniowskich również jest sporo nie poprawionych błędów” („Czerwony Sztandar” 1960, nr 86, s. 3);

„Gdzie znaleźć specjalistów z wyższym wykształceniem dobrze władających językiem polskim? Przecież wyższe zakłady naukowe republiki nie przygotowują matematyków, biologów, historyków, geografów dla szkół z polskim językiem wykła­dowym” („Czerwony Sztandar” 1960, nr 133, s. 3).

W tej sytuacji rzesze polskich dzieci i młodzieży, a także większość ich nauczycieli zapewne bez oporów przejmowały osobliwości językowe zawarte w podręcznikach, upowszechniały je w obiegu, ugruntowując ich pozycję w miejscowym dialekcie kulturalnym. Niewątpliwie więc — obok prasy polskojęzycznej — podręczniki litewskiego wydawnictwa „Šviesa” miały naj­większy wpływ na kształtowanie się kulturalnej polszczyzny nowej wileńskiej inteligencji. Z tego względu na pewno warto wnikliwiej przyjrzeć się ich szacie językowej.

Niniejszy artykuł traktujemy jedynie jako rekonesans. Poddaliśmy ekscerpcji trzy losowo wybrane podręczniki. Pierwszy z nich to napisany przez F. Naumienko, M. Kiernicką i M. Szkilnik Język polski Podręcznik dla

**O JĘZYKU PODRĘCZNIKÓW DLA POLSKICH SZKÓŁ NA RADZIECKIEJ LITWIE 13**

klasy pierwszej szkoły początkowej (Kaunas 1955; dalej oznaczany sym­bolem JP). Książka liczy 95 stron formatu A-4 i zawiera liczne ilustracje (niestety wszystkie są czarno-białe). Zamieszczone w niej wyrazy i króciutkie teksty wydrukowano bardzo dużymi literami. Ta niepozorna i objętościowo skromna książeczka dostarczyła jednak — wbrew oczekiwaniom — sporej liczby osobliwości językowych. Analizowaliśmy też Śpiewnik. Pomoc nauko­wą dla klas IV-VIII, który ułożyli J. Mincewicz i W. Turowski (Kaunas 1973; dalej jako SP). Ten obszerny, bo liczący 262 strony formatu A-4, podręcznik zawiera teksty piosenek, zapisy nutowe oraz stosunkowo niewielką porcję teorii. Ekscerpowaliśmy materiał językowy jedynie z fragmentów tej książki, a mianowicie z przygotowanej przez miejscowych autorów części teoretycz­nej, z pisanych na miejscu tekstów piosenek oraz z przekładów z języka rosyjskiego i litewskiego. (Śpiewnik zawiera poza tym wiele polskich piose­nek ludowych, a także pieśni i szlagierów ogólnopolskich oraz znaczną liczbę piosenek i pieśni w języku litewskim). Jako trzeci wybraliśmy zbiór zadań z geometrii: W. Gusiew, G. Masłowa, F. Nagibin, A. Siemienowicz, R. Czerkasow, Materiały dydaktyczne z geometrii dla klasy VI. Prace samodzielne i kontrolne (Kaunas 1975; dalej oznaczany symbolem MDG). Ta niewielka publikacja (78 stron formatu A-4), przekład z rosyjskiego, była na Litwie wielokrotnie wznawiana. Ze względu na znaczną monotonię tekstu (w za­sadzie tylko polecenia do zadań oraz wskazówki metodyczne dla nauczycieli) ekscerpcja tej pozycji dostarczyła niewielkiej liczby osobliwości, ale za to poświadczonych wielokrotnymi wystąpieniami.

Oto rejestr wszystkich odstępstw od normy ogólnopolskiej napotkanych w trzech podręcznikach wydawnictwa „Šviesa”.

FONETYKA

Na poziomie wymowy wystąpiły tylko 4 zakłócenia poprawności języko­wej. Mamy tu 2 poświadczenia wahań w repartycji o//ó: Dlaczegoż łzy mi twarz pieką [...]? — SP 252; Robotnice z dziećmi na rękach śpieszą do żłóbków — JP 43. Jest to charakterystyczne, znane od paru wieków zaburzenie północnokresowe (zob. K18, s. 68-75 i 223-225), które utrzymy­wało się na Litwie jeszcze w dziewiątym dziesięcioleciu (M, s. 56-59; MC, s. 26-27).

Zdarzyło się także jedno poświadczenie równie znamiennego dla kresów mieszania s // ś (K, s. 94-95 i 236-237), żywotne na Litwie do dziś (M, s. 66-67; MC, s. 28): [...] i brak nam potrzebnych śłów — SP 252.

Czwarte zakłócenie, miękkie r’ zamiast ogólnopolskiego twardego, jest raczej przypadkowe, powstało na tle leksykalnym (rosyjskim): [...] na zbudowanej symetrialnej odłóżcie od Jej spodka odcinek [...] — MDG 59.

18 Rozwiązania stosowanych skrótów znajdują się na końcu artykułu.

14

**MAREK MARSZAŁEK, JOLANTA MĘDELSKA**

FLEKSJA

Na tym poziomie mamy do czynienia z większą rozmaitością zakłóceń normy.

1. Zmiana rodzaju gramatycznego: Wesoło poszybował // Nad jachtą głosów chór— SP 241. Jest to cecha północnokresowa, notowana od XVII w. (M, s. 80; K, s. 256-257), odzwierciedlona jeszcze w wileńskiej prasie z dzie­wiątego dziesięciolecia XX w. (M, s. 256-257). W naszym materiale zaburze­nie to ma tło leksykalne (por. ros. яхта).
2. Zakłócenia w repartycji końcówek dopełniacza lp. rzeczowników męskonieżywotnych: Usługuje ojcu i pomaga wsiadać do motocyklu [...] — JP 74. Tu również mamy do czynienia z zaburzeniem znamiennym dla kresów północno-wschodnich. Dostrzegano je tam już od XVI w. (K, s. 165 i 258). Wahania końcówek genetywnych -a//-u nie wygasły w wileńskiej (a także w krajowej) polszczyźnie do dziś (M, s. 88-96; MC, s. 31-32; zob. też MR oraz MD).
3. Końcówka -u zamiast -owi w celowniku lp. rzeczowników męskich: Raz pojechał do Olwity Wkupić Janku dudę [...] Janku dudę, Bartku skrzypkę W Mateuszu pieróg — SP 27. To kolejne zaburzenie charakterystyczne dla dialektu północnokresowego (zob. K, s. 165-166), utrzymujące się jeszcze w dialekcie kulturalnym na Litwie (M, s. 96-97; MC, s. 32-33).
4. Osobliwy męskozwierzęcy dopełniacz lm.: Po długich wysiłkach zwal­czano szkodników — JP 54. To także zjawisko znamienne dla polsz­czyzny północnokresowej, notowane w niej wcześniej (K, s. 301) i obecnie (M, s. 102-104; MC, s. 34-35).
5. Enklityczna forma biernika zaimka pierwszej osoby mię: A gdy za­rzuci mię los // W kraj obcy za siedem mórz [...] — SP 234; Strach mię przeszedł — JP 88. Ta postać zaimka w ogólnej polszczyżnie po II wojnie światowej wyszła z powszechnego obiegu, natomiast na Litwie ciągle jeszcze jest używana i traktowana jako „lepsza” od ortotonicznej formy mnie (zob. M, s. 116-120).
6. Zaimek kto na miejscu ogólnopolskiego co: Kogo Jula trzymała w klatce? [króliki] — JP 90. Ta cecha pojawiła się w kulturalnej polszczyźnie północnokresowej prawdopodobnie dopiero po II wojnie światowej. Wiąże się z wpływem języka rosyjskiego, w którym zaimki z grupy кто odnosi się do wszelkich istot żywych. Zjawisko to znalazło odzwierciedlenie także na łamach wileńskiej prasy z dziewiątego dziesięciolecia (M, s. 216-217).
7. Wahania w użyciu zaimków się//sobie: Pachną lipy dookoła //Pszczoły snują z lekkim szumem [...] — SP 86; Przypomnijcie, jakie znacie piosenki i określcie, która z nich jest majorową, a która minorową — SP 118; [dzieci] Saneczkują się i jeszcze wołają [...] — JP 44. Mamy tu do czynienia ze starą cechą polszczyzny północno-wschodniej (K, s. 291), dobrze zachowaną na dzisiejszej Litwie (M, s. 135-138; MC, s. 39-40).
8. Czasownik zwrotny w funkcji strony biernej: Trzyczęściowa mała forma pieśni buduje się z trzech okresów [...] — SP 207. Takie osobliwe

**O JĘZYKU PODRĘCZNIKÓW DLA POLSKICH SZKÓŁ NA RADZIECKIEJ LITWIE 15**

użycie passivum zwrotnego ma zapewne źródło w systemie języka rosyj­skiego (choć występowało niegdyś także w języku polskim). Znane było na kresach już wcześniej (zob. M, s. 140), po wojnie zaś zaznaczyło się z więk­szą siłą (M, s. 140-141).

SKŁADNIA

Zaburzenia na poziomie syntaktycznym są w analizowanych podręcz­nikach liczniejsze i bardziej wyraziste.

1. Pomijanie łącznika: Policzcie, ile tu zdań — JP89; Mój ojciec kosi siano. Mój ojciec kosiarz — JP 49; Jeszcze wcześ­nie. Robotnice z dziećmi na rękach śpieszą do żłóbków — JP 43. Za­burzenie to rejestrowano na kresach w XIX w. (K, s. 307). Zdarzało się w języku polskim na Litwie jeszcze w dziewiątym dziesięcioleciu naszego stulecia (M, s. 148-149; MC, s. 47).
2. Mieszanie rodzaju męskoosobowego i niemęskoosobowego: Na brzegu stało wiele ludzi — JP 21.To także ślad starszej cechy północnokresowej (K, s. 306), zachowanej na Litwie do dziś (M, s. 148).
3. Brak zgody pod względem liczby między podmiotem a orzeczeniem: Dwa lub więcej motywów zestawionych razem tworzą frazę muzyczną — SP 206; Siedem kolejno następujących po sobie dźwięków tworzą gamę — SP 58. Orzeczenie w lm. przy określniku ilościowym z dopełniaczem rzeczownika notowano na kresach w XIX w. (M, s. 147). Zaburzenie to jest ciągle żywotne w wileńskie] polszczyźnie (M, s. 146-147; MC, s. 46).
4. Przydawka szeregowa w lp. w związku z rzeczownikiem w lm.: Jednoczęściowa i dwuczęściowa formy pieśni [tytuł] — SP 206. Mamy tu do czynienia z rusycyzmem składniowym, który występo­wał niegdyś w polszczyźnie obszarów centralnych, ale na kresach go nie zarejestrowano. Po wojnie natomiast bardzo często pojawiał się w dialekcie kulturalnym na Litwie (M, s. 222-223; MC, s. 49).
5. Orzecznik przymiotny w narzędniku: Przypomnijcie, jakie znacie piosenki i określcie która z nich jest m aj o r o w ą, a która mino­rową — SP 118; Piosenka „Wesoły wędrowiec” jest wielo­głosową — SP199. Orzecznik narzędnikowy występował wcześniej na kresach północno-wschodnich (K, s. 214), ale było to wówczas zjawisko w pełni normatywne. Natomiast we współczesnym języku ogólnopolskim narzędnik w takiej konstrukcji stał się cechą recesywną, a na Litwie jest ciągle stosowany (M, s. 149-151; MC, s. 47-48).
6. Bezokolicznik zamiast gerundium: Jest rzeczą celową skorzystać z własności symetrii osiowej — MDG 60. To także ślad dawnego północnokresowego zjawiska (K, s. 307), częstego jeszcze w dzie­wiątym dziesięcioleciu (M, s. 152-154; MC, s. 48).
7. Nadużywanie przyimka dla: [...] zrobili stoły i krzesła dla pokoju pionierskiego — JP 27. Mamy tu do czynienia z bardzo charakterystycznym

16

**MAREK MARSZAŁEK, JOLANTA MĘDELSKA**

północno-wschodnim zjawiskiem, znanym od początków XIX w. (K, s. 299- -300) i obecnym do dziś (M, s. 165; MC, s. 51-52).

1. Konstrukcje syntetyczne zamiast analitycznych: Więc się o mnie nie niepokój, // Czekaj nas [...] — SP 131 ('czekaj na nas’); To tobie, mamusiu, WSłoneczka promienny ten blask — SP 32; To tobie, mamu­siu, //Rozbrzmiewa radosny [...] śpiew — SP 32 ('to dla ciebie’); Miliardy gwiazd, miliony planet, W To wszystko się uśmiecha nam! — SP 81 ('uśmiecha się do nas’); Wrócił do domu inwalidą — JP74 ('jako inwalida’). Wszystkie wymienione tu osobliwe konstrukcje są raczej powojennymi rusycyzmami, powszechnymi w dzisiejszym wileńskim dialek­cie kulturalnym (M, s. 160-161, 225 oraz 231; MC, s. 57).
2. Rozmaite zmiany przyimka wraz ze zmianą rekcji: [...] gdy czasem do śniegu wpadniesz nosem //Powiesz śmiało, że to jest spor­towy hart— SP 123 ('w śnieg’); [...] musimy zamiast fa brać czarny klawisz na półton wyższy od fa [...] — SP 125 ('o pół tonu’); Śnieg obro­nił ziarenko od zimna — JP88 ('przed zimnem’); [...] uratują młode drzewka od posuchy — JP72 ('przed posuchą’); A gdy zarzuci mię los // W kraj obcy za siedem mórz [...] — SP 234 ('do kraju’). Także te zaburzenia składniowe powstały wskutek powojennego oddziały­wania języka rosyjskiego i są na Litwie powszechne (M, s. 161-162, 229 i 231).
3. Inne osobliwe struktury syntaktyczne: a) Zanim śpiewać kanon, najpierw go posolmizujcie — SP 99 ('zanim zaczniecie śpiewać’). Osobliwość ta ma źródło w składni rosyjskiej, por. konstrukcję Прежде чем петь, встаньте', b) Dalej naprzód, pieśń wesoła //Zaśpiewajmy w chór — SP 88 ('chórem’). Zaburzenie to mogło powstać pod wpływem rosyjskim, por.: петь в несколько голосов.

SŁOWNICTWO

Dostrzeżone osobliwości słownikowe prezentujemy w układzie alfabe­tycznym, podając przy każdym wyrazie hasłowym minimum informacji o pochodzeniu zmiany i jej ewentualnej lokalizacji na kresach północno- -wschodnich.

1. Wyrazy:

czernica 'czarna jagoda’: Poziomki, porzeczki, czernice, agrest, borówki, truskawki — JP 12. Jest to starsza nazwa drobnych leśnych owo­ców, utrzymująca się na kresach do dziś (K, s. 345; OWS, s. 34), zapewne pod wpływem analogicznej postaci białoruskiej (чарнща) bądź rosyjskiej [черника).

ćma 'ciemność’: Sztandar wznieśli purpurowy WNad urzędem w nocnej *ćmie* — SP171. Według SD jest to znaczenie przestarzałe, dziś poetyckie

**O JĘZYKU PODRĘCZNIKÓW DLA POLSKICH SZKÓŁ NA RADZIECKIEJ LITWIE 17**

(albo gwarowe). W badanym Śpiewniku mogła to jednak być pożyczka zna­czeniowa z ros. тьма 'ciemność’.

dzwon 'dzwonienie; dźwięk’: W srebrny ton, dźwięczny *dzwon* // Zie­mię okrył kwiat; A gdy na srebrny *dzwon* zegara z wieży, W [...] Posta­cie znikną [...] — SP 244. Jest to kalka znaczeniowa z ros. звон 'dzwon’ i 'dzwonienie’.

głos 'dźwięk’: Pierwsza zgłoska A to jest jeden *głos*, który brzmi sam osobno od innych — JP 33; Taki *głos,* który podczas wymawiania brzmi sam osobno od innych, nazywa się głoską — JP 34. Nie udało nam się usta­lić źródła tego zjawiska.

gnuśnik 'leniuch’: Niechaj g nuś nik bruki zbija — SP 41. Jest to archaizm (w SD z kwalifikatorem dawne: 'człowiek gnuśny, ospały; próż­niak, leniuch’).

hreczka 'gryka’: Przeczytajcie z nawiasu wyrazy [...]: (Marchew, psze­nica [...], hreczka [...]) — JP 11. Według SD jest to regionalizm wschodni (p. gryka). Trafił do polszczyzny północnokresowej pod wpływem białoruskim [грэчка) i trwa w niej dzięki podtrzymującemu oddziaływaniu języka rosyj­skiego [гречка).

jagoda 'drobny miękki owoc bez pestki’: Najpierw wypiszcie nazwy jagód leśnych, a potem nazwy jagód ogrodowych. (Poziomki, po­rzeczki, czernice, agrest, borówki, truskawko — JP 12. Rozróżnienie między jagodą, czyli 'drobnym miękkim owocem’, a owocem, czyli 'dużym płodem drzewa owocowego\*, zaniechane na polskich terytoriach etnicznych, w północno-wschodniej polszczyźnie jest starannie przestrzegane do dziś (M, s. 282).

kędy'którędy’: Kędy szliśmy — układał się nicią WSzereg miast [...] — SP 128. Ten zaimkowy przysłówek zanotowano w SD z ograniczeniem chronologicznym przestarzałe, ale w dzisiejszej wileńskiej polszczyźnie moż­na go jeszcze spotkać (MC, s. 71).

kongruencja 'przystawanie’: Należy udowodnić kongruencję trójkątów [...] — MDG 61; Następnie stwierdza się kongruencję danych trójkątów [...] — MDG 69. Termin kongruencja jest wprawdzie w matematyce stosowany, jednak w geometrii nie używa się go w szkołach podstawowych i średnich (por. w ESM tylko: kongruencja 'przystawanie liczb’). Notabene we współczesnej geometrii także ma on już inne znaczenie, por. w WEP oraz w NEP: kongruencja mat. 1). 'pojęcie z teorii liczb [...]’; 2). 'w geometrii zbiór krzywych w przestrzeni [...]’. Jednakże w starszej polszczyźnie łaciński wyraz kongruencja w takim znaczeniu, jakie napotka­liśmy w litewskim podręczniku, był w obiegu. W SWil bowiem oraz w SIJP mamy: kongruencja 'zgodność, przystawanie, podobieństwo’, w SW zaś zdefiniowano już ten rzeczownik jako termin: 3). mat. a) kongruencja liczb albo zgodność liczb [...]; b) kongruencja dwumienna 'przystawanie figur [...]’. Niemniej trzeba dodać, że w wydanym tuż przed wojną SO hasło kon­gruencja opatrzono ostrzegawczym wykrzyknikiem. Jednakże powojenny SD poświadcza potrzebne nam tu użycie, nie ostrzegając przed nim: mat. kongruencja figur 'przystawanie figur geometrycznych’, a potwierdzają to SSz oraz SWOWN. W tym więc wypadku decydujemy się na zignorowanie

18

**MAREK MARSZALEK, JOLANTA MĘDELSKA**

informacji zawartych w powojennych słownikach, jako że przeczy im szkolna praktyka (przypomnijmy, że analizowany podręcznik wydano w 1975 r. i przeznaczono go dla klasy VI szkoły podstawowej). Rzeczownik kongruencja, używany w szkolnym podręczniku w odniesieniu do figur geometrycz­nych, oceniamy jako osobliwość leksykalną. Może ona być elementem prze­starzałym, a można też traktować ją jako skutek oddziaływania języka rosyj­skiego, w nim bowiem nie ma do dziś rodzimego odpowiednika łacińskich z pochodzenia terminów конгруэнция, конгруэнтность (por. definicję w SRJa: конгруэнтность 'геометрический термин, обозначающий равенство отрезков, углов, треугольников и других фигур и тел). Zob. też niżej hasło kongruentny (oraz niekongruentny).

kongruentny 'przystający’: Czy kongruentne są odcinki AB i CD [...]? — MDG 13; Figura składa się z dwóch okręgów kongruentnych [...] — MDG 18; Udowodnijcie, że środkowe [...] są kongruentne — MDG 20; Udowodnijcie, że prosta [...] odcina [...] odcinki kongruentne — MDG 20; Po wykonaniu konstrukcji otrzymamy trójkąt [...] kon­gruentny do trójkąta ABC — MDG 71. Ten osobliwy przymiotnik wy­stąpił w badanym podręczniku 19 razy. Nie znał go jeszcze SWil, w SW zaś mamy odpowiednie znaczenie terminologiczne: kongruentny 'w mat. przystający; Figury przystające lub kongruentne [...]’. Nieco późniejszy SIJP traktuje ten przymiotnik jako niepoprawny (definicję: mat. 'przystający (o figurach i liczbach)’ poprzedzono wymownym wykrzyknikiem). W SO oraz w SD brak hasła kongruentny, jednak SSz do niego powrócił: mat. Figury kongruentne 'figury geometryczne, które po nałożeniu na siebie pokrywają się; figury przystające’. Niemniej szkolna praktyka nie potwierdza takiego użycia przymiotnika kongruentny. W badanym podręczniku jest on albo elementem przestarzałym, albo — co bardziej prawdopodobne — rusycyz­mem (конгруэнтный — SRJa). Zob. wyżej hasło kongruencja.

krasa 'kolor’: Wróciłaś znowu do nas, // Wiosenko, pełna kras — SP 90. W tym znaczeniu rzeczownik krasa wyszedł już z użycia (w SD z kwalifikatorem przestarzałe 'barwa, kolor (zwłaszcza barwa czerwona, jaskrawa)’; w SSz już tylko w znaczeniu 'piękno, uroda’jako poetyckie).

krasnobrzuszek 'o czerwonym brzuszku; \*czerwonobrzuszek’: Nie chcą lecieć mądre gile krasnobrzuszki — JP91. Brak tego hasła w pol­skich słownikach definicyjnych (SWil, SW, SD, SSz), nie ma też odpowied­niej formacji w języku rosyjskim (SSSRJa). Rzeczownik krasnobrzuszek utworzono, wykorzystując bądź dawne znaczenie rdzenia krasn- 'czerwony’ (zob. w SWil i SW hasło krasny), dziś już poetyckie (SD oraz SSz), bądź rosyj­ski rdzeń красн- o podstawowym dziś znaczeniu 'czerwony’.

kroczyć 'maszerować’: [...] śpiewając piosenkę, będziemy kroczyć lub robić rytmiczne uderzenia ręką — SP 45; Zaśpiewajcie „Pieśń lotnika”, krocząc SP47. Czasownik kroczyć nie jest w pełni synonimiczny wobec maszerować, ma bowiem nieco inny odcień znaczeniowy (por. definicję w SD: 'iść, szczególnie wolno, dużymi krokami z pewną powagą, uroczyście; stąpać’). Mamy tu zatem do czynienia z kalką znaczeniową ros. шагать 'kroczyć’ i (potocznie) 'maszerować’ (zob. WSRP).

krzesło 'fotel’: [...] obaj bracia jak Sokoły W W złotym *krześle* siedzą [...] W złotym *krześle* siedzą W Serdeczny list piszą [...] — SP 194. Jest

**O JĘZYKU PODRĘCZNIKÓW DLA POLSKICH SZKÓŁ NA RADZIECKIEJ LITWIE 19**

to kalka znaczeniowa ros. кресло 'krzesło’ i 'fotel’. W tym znaczeniu wyraz pojawiał się także w powojennej wileńskiej prasie (M, s. 232).

naprzykrzyć 'znudzić się’: Niech ta piosenka, twój niemy towarzysz, // W dal cię prowadzi przez życie, co wre // Gdy ci naprzykrzy, to in­nym przekażesz [...] — SP 62. W SD i SSz zanotowano tylko postać zwrotną z się: naprzykrzać się 'stawać się przykrym dla kogo, być przykrym wskutek narzucania się, natręctwa, uporczywego domagania się czegoś; nachodzić, niepokoić kogo; brzydnąć, nudzić się komu [...]’. SW zarejestrował wpraw­dzie w tym znaczeniu także formę naprzykrzać, ale opatrzył ją ostrzeżeniem: wyraz, którego unikać należy. (W naszym materiale pojawienie się tego czasownika ma zapewne związek z powszechnym na Litwie osobliwym nadojeść / nadojadać).

naścignąć 'zaskoczyć’: Czasem nas naścignie burza — SP 86. W zbliżonym znaczeniu notuje ten czasownik SW, ale z ograniczeniem mało używane. W SD i SSz brak hasła naścignąć. Mamy więc tu do czynienia bądź ze śladem z przeszłości polszczyzny, bądź — co bardziej prawdo­podobne — z pożyczką z języka rosyjskiego (por. analogiczne ros. на­стигнуть).

niekongruentny 'nieprzystający’: Warunek zadania spełniają dwa *niekongruentne* do siebie równoległoboki — MDG 64. Zob. wyżej hasła kongruencja, kongruentny.

nieobjęty 'bezgraniczny’: Do pracy Już woła nas //Szeroki nieobjętу świat — SP 125. Wskazane znaczenie wyrazu nieobjęty zarejestrowano w SW i SD, ale SSz nie ma już takiego hasła. Użycie ze Śpiewnika sprawia wrażenie kalki semantycznej z ros. необъятный 'nieobjęty’ i 'bezgraniczny’. Może jednak być śladem z przeszłości polszczyzny.

patrzeć 'uważać, pilnować’: Jeśli zaś lecisz tam, dokąd nie proszą. W Patrz, aby cały pozostał twój nos — SP 62. Takie użycie znane było niegdyś w polszczyźnie (por. zapis w SW), dziś jest już jednak przestarzałe (SD). Mamy tu więc znowu do czynienia z faktem z przeszłości bądź z kalką semantyczną ros. смотреть 'patrzeć’ i 'uważać, pilnować’.

pienia 'śpiew’: Hej, hej, ramię do ramienia, //Niech po rosie zabrzmią pienia! — SP 41. W SW zarejestrowano wskazane znaczenie z ograni­czeniem mało używane, a w SD oraz SSz potraktowano je jako podniosłe: 'to, co jest śpiewane, co zostało zaśpiewane, utwór śpiewany, przeznaczony do śpiewania; pieśń, śpiew’. Podniosłość w pogodnej wakacyjnej piosence dla dzieci nie ma jednak uzasadnienia. Chodzi więc tu znowu bądź o świa­dectwo przeszłości, bądź o wpływ rosyjski (ros. пение 'śpiew’).

pieróg 'ciasto drożdżowe, placek’: Raz pojechał do Olwity WKupić [...] Mateuszu pieróg — SP 27; Nic nie pozostało. \ YAni dudy, ani skrzypki, Ani też pieroga — SP 27. Jest to charakterystyczny element słownictwa północnokresowego, powstały na gruncie białoruskim (niрог) i utrzymujący się do dziś dzięki oparciu w języku rosyjskim [пирог). Ze starszej polszczyzny północnokresowej mamy zapis w К (s. 405), z dzisiejszej zaś — w M (s. 193-194).

po jednemu 'pojedynczo, oddzielnie’: Suma kątów wewnętrznych wielo­kąta jest dwa razy mniejsza od sumy kątów zewnętrznych, wziętych p o

20

**MAREK MARSZAŁEK, JOLANTA MĘDELSKA**

*jednemu* przy każdym wierzchołku — MDG 28; Suma kątów zewnętrz­nych wielokąta, wziętych po *jednemu* przy każdym wierzchołku [...] — MDG 29; Czy istnieje taki wielokąt, w którym suma jego kątów wewnętrz­nych jest półtora raza większa od sumy jego kątów zewnętrznych, wziętych po *jednemu* przy każdym wierzchołku? — MDG 54. Wprawdzie ten przysłówek notuje SD (por. w haśle pojedynczo 'po jednemu, w pojedynkę [...]’), w naszym odczuciu jest on jednak osobliwy. Pojawił się zapewne pod wpływem analogicznego ros. по одному.

połowić się 'dzielić się na pół’: Zbudujcie kąt [...] tak, żeby się połowił w punkcie C [...] — MDG 51. Forma zwrotna nie była w polszczyźnie znana, natomiast niegdyś posługiwano się czasownikiem połowić. Już jed­nak w SW podano go z ograniczeniem mało używane. Powojenny SD po­traktował ten czasownik jako normatywny: połowić 'dzielić na pół, na poło­wę. Styczna do elipsy połowi kąt [...]’ (ilustracja z podręcznika do geometrii wydanego w Warszawie w 1950 r.), ale w SSz brak już tego hasła.

posucha 'susza’: Tego roku była posucha — JP 72. Wprawdzie SD podaje ten rzeczownik we wskazanym znaczeniu bez kwalifikatora, ale w SSz oceniono go jako książkowy (na Litwie pozostający w obiegu zapewne dzięki oparciu w zbliżonym ros. засуха).

robota 'praca’: Wrócił ojciec z roboty. Ojciec szybko zjadł obiad — JP 23. Nie ma powodu, by używać w czytance dla pierwszoklasisty rzeczow­nika robota w jego potocznym znaczeniu 'praca’, mamy tu zatem do czynie­nia z kalką semantyczną ros. работа. Występowała ona także w powojennej wileńskiej prasie (M, s. 250).

skrzypka 'skrzypki’: Raz pojechał do Olwity Wkupić [...] Bartku skrzypkę — SP 27. SD traktuje ten rzeczownik jako gwarowy, a SSz w ogóle go nie zarejestrował. W naszym materiale może to być element wschodniosłowiański (błr. скрыта, ros. скрипка).

spodek 'punkt przecięcia’: Udowodnijcie, że jeśli z punktu obranego na dwusiecznej kąta poprowadzimy prostopadłe do ramion tego kąta, to odleg­łości od *spodków* prostopadłych do wierzchołków kąta są sobie równe

* MDG 21; Przez *spodek* dwusiecznej trójkąta poprowadzono proste [...]
* MDG 52; [...] na zbudowanej symetrialnej odłóżcie od jej spodka odci­nek [...] — MDG 59. Jako termin matematyczny notują takie użycie SW i SD (SD: \* mat. Spodek prostopadłej 'punkt przecięcia się danej prostej z prostą lub płaszczyzną do niej prostopadłą’) oraz WSTPR. Brak jednak zapisu w SSz, a także w WEP, NEP i ESM. W szkolnej praktyce terminu tego także się nie używa. Jest to więc zapewne ślad starszej polszczyzny.

unia 'suma’; Zbudujcie dwa kąty, których unią jest półpłaszczyzna [...] — MDG 10; Zbudujcie dwa kąty ostre tak, aby ich unią [...] był kąt prosty — MDG 10; Zbudujcie dwa kąty o wspólnym wierzchołku tak, aby ich unią był kąt półpełny [...] — MDG 10; Jaką figurą jest unia tych trój­kątów? — MDG 32. Rzeczownika unia w analizowanym tu użyciu nie no­tują: SW, SIJP, SD, SWOWN, WEP, NEP, WSTPR, przede wszystkim zaś nie ma go w podręcznikach do geometrii wydanych w Polsce.

Wilnius 'Wilno’: Miasto, w którym mieszkamy, nazywa się Wilnius — JP 27. Ten litewski toponim jest stałym elementem powojennej wileń­skiej polszczyzny (M, s. 273-275; MC, s. 94).

**O JĘZYKU PODRĘCZNIKÓW DLA POLSKICH SZKÓŁ NA RADZIECKIEJ LITWIE 21**

wraz 'razem\*: Szlakiem słonecznym w ranek rozśpiewany //Maszeruje brać pionierska wraz — SP 247. Wyraz ten wyszedł już z codziennego obiegu. W SD mamy informację: 'razem, wspólnie, wespół (dziś tylko: wraz z kimś, czymś)’, w SSz zaś ocenę książkowe.

wyhodować 'wychować\*: Matulu, matuleńko [...] tak się zmęczyłaś, tak utrudziłaś, nim mnie wyhodowałaś — SP 31. Czasownik hodować w znaczeniu 'wychowywać\* występował w starszej polszczyźnie (SL, SWil, SW). Z informacji zawartych w SD i SSz wynika, że takie użycie jest ciągle normatywne. Przeczy temu jednak obserwacja żywej polszczyzny współ­czesnej. Wyraz wyhodować 'wychować\* jest powojenną kresową osobliwoś­cią, utrzymującą się wskutek oddziaływania języka rosyjskiego (M, s. 183 oraz 200).

zadać 'wykonać\*: *Zadaj* *cie* obrót — MDG 37; Obrót można z a - dać, wskazując środek obrotu [...] — MDG 67; *Zadajcie* prze­kształcenie odcinka AB na odcinek CD — MDG 45; *Zadano* prze­kształcenie łamanej ABC na łamaną OME — MDG 56; *Zadajcie* prze­sunięcie równoległe za pomocą pary punktów [...] — MDG 26; Narysujcie trójkąt ABC i *zadaj* *cie* przesunięcie równoległe za pomocą pary punktów D i D1 — MDG 27 (w sumie 12 wystąpień). Nie notują takiego użycia ani starsze, ani nowsze słowniki definicyjne, nie natrafiliśmy też na nie w pol­skich podręcznikach do geometrii.

zmóc 'podołać, dać sobie radę’: Jeden traktor zaterkocze, sam robotę zmoże — JP 30. Znaczenie tego czasownika 'dać radę, podołać czemu, poradzić sobie z czym; potrafić’ jeszcze w SW potraktowano jako w pełni normatywne, w powojennym zaś SD oceniono jako regionalne, a w SSz w ogóle je pominięto. (Por. jednak analogiczne ros. смочь).

znać 'wiedzieć\*: W przerzedzonych szeregach wciąż stoją // Drużynowi, nie znając co lęk — SP 128. Jest to dawny element północnokresowy, archaizm semantyczny utrzymujący się pod wpływem białoruskim (K, s. 456), po wojnie nie wycofany z obiegu dzięki oparciu w analogicznym ros. знать 'znać\* i 'wiedzieć\* (M, s. 202-203).

1. Frazemy:

chodzić na wycieczkę 'być na wycieczce’: Przeczytaj zdania. [...] Ucznio­wie chodzili na wycieczkę — JP17. Nieuzasadnione z punktu widzenia reguł polszczyzny użycie formy niedokonanej jest możliwe w języku rosyjskim, por.: Вчера ученики ходили на экскурсию и принесли лесные цветы. Mamy tu zatem do czynienia z repliką zwrotu rosyjskiego.

dozorca szkoły 'woźny': Dozorca naszej szkoły nazywa się [...] — JP 24. To także replika rosyjskiego analityzmu (por. ros. школьный сторож).

ferie letnie 'wakacje\*: [...] ferie letnie //Spędzone są świetnie [...] — SP 110. W dzisiejszej polszczyźnie nie nazywa się letniej przerwy w pracy szkoły feriami Rzeczownik ten oznacza przerwę zimową bądź wiosenną. Analityzm ferie letnie to zapewne kalka ros. połączenia летние каникулы.

22

**MAREK MARSZAŁEK, JOLANTA MĘDELSKA**

można było widzieć 'widać było; można było dostrzec’: Wzdłuż grzbietu [żmiji] można było widzieć zygzakowate prążki — JP 73. To także replika połączenia ros. можно было видеть.

(nie) mały '(nie) jest dzieckiem’: Chociaż zimno jest pod kocem, //Nie ma skarg — bo cośmy, mali? — SP 87. Przykład nie jest może wyrazisty, jednak czuje się tu oddziaływanie ros. połączenia не маленький 'nie jest dzieckiem’, por.: Можешь мне всё сказать, я пойму, я ведь не маленький.

strach kogoś przeszedł 'strach kogoś obleciał’: Strach mię przeszedł — JP 88. W SFJP brak takiego frazeologizmu, nie ma on też źródła w języku rosyjskim (FSRJa, FSRLJa). Jest to zapewne kontaminacja dwóch zwrotów frazeologicznych: strach kogoś obleciał i ciarki przeszły komuś po grzbiecie (ze strachu).

w każdy czas 'o każdej porze’: Ta piosnka W Nam towarzyszyć będzie w każdy czas — SP 126. Jest to replika ros. połączenia в любое время.

zbijać bruki 'szlifować bruki’ albo 'zbijać bąki’: Niechaj gnuśnik bruki zbija — SP 41. Jest to już w zasadzie archaiczny frazeologizm. W SFJP zapisano go wprawdzie tylko z ograniczeniem potoczny, ale jedyną iustrację zaczerpnięto z J. Słowackiego. SD natomiast ocenił ten zwrot jako dawny.

PODSUMOWANIE

W analizowanych litewskich podręcznikach napotkaliśmy cztery po­świadczenia zaburzeń normy fonetycznej. Każde z nich ujawniło się zaledwie jeden raz. Trzy zakłócenia normy należą do znamiennych cech wymowy północnokresowej. Notowano je na kresach w poprzednich stuleciach, są żywotne także dziś.

Spośród ośmiu osobliwych form fleksyjnych sześć występowało na kre­sach znacznie wcześniej i utrzymało się w tamtejszej polszczyźnie do dziś, dwa zaś znane są z innych powojennych źródeł. Te pierwsze powstały nie­gdyś na gruncie białoruskim, a później utrwaliły się w obiegu pod wpływem rosyjskim. Jedno zjawisko jest w ogólnej polszczyźnie recesywne, jedno utrwaliło się po wojnie wskutek oddziaływania języka rosyjskiego. Zaburze­nia normy poświadczone są w podręcznikach zazwyczaj jednym przykładem (wyjątki: końcówka -u zamiast -owi — 3 przykłady; zakłócenia w posługi­waniu się czasownikami zwrotnymi — również 3; postać mię — 2 przykłady).

Dostrzeżone zaburzenia fonetyczne i fleksyjne są więc mocno osadzone w tradycji językowej na kresach północno-wschodnich, zwłaszcza powojen­nych, ale także tych dawnych, sprzed paru wieków.

Odstępstwa od normy na poziomie syntaktycznym są liczniejsze i mają inny charakter. Wynotowaliśmy siedem zjawisk ogólniejszej natury oraz trzy grupy osobliwych konstrukcji. Sześć tych ogólniejszych zjawisk ma na kresach dawną tradycję, a jednocześnie należy wciąż do współczesnego wileńskiego dialektu kulturalnego. Część z nich utrzymuje się pod wpływem białoruskim, wzmocnionym oddziaływaniem języka rosyjskiego, część zaś

**O JĘZYKU PODRĘCZNIKÓW DLA POLSKICH SZKÓL NA RADZIECKIEJ LITWIE 23**

powstała na gruncie rosyjskim. Jedno zjawisko, a mianowicie orzecznik narzędnikowy, stało się osobliwe w polszczyźnie ogólnej dopiero w połowie naszego stulecia. Jest znane także z innych niż podręczniki źródeł. Co się natomiast tyczy konkretnych konstrukcji, to wszystkie one są rusycyzmami i prawie wszystkie pojawiły się w wileńskiej polszczyźnie dopiero po II wojnie światowej.

Warstwa leksykalna badanych podręczników wzbogaciła naszą karto­tekę 42 osobliwościami: 34 wyrazami i 8 frazemami. Wśród wyrazów za­ledwie trzy mają dawną dokumentację północno-wschodnią (czernica 'czarna jagoda’, pieróg 'ciasto drożdżowe’, znać 'wiedzieć’), a osiem znamy z prac o dzisiejszej polszczyźnie na Litwie. Natomiast w grupie frazemów żadne połączenie nie było znane na Litwie przed II wojną światową19. Wśród osobliwości leksykalnych mamy wiele wyrazów i wyrażeń, które w Polsce wyszły z użycia dopiero po II wojnie światowej. Polszczyzna zbadanych pod­ręczników odzwierciedla więc proces starzenia się powojennego dialektu kulturalnego.

WNIOSKI

Polszczyzna trzech litewskich podręczników, losowo poddanych analizie, bynajmniej nie jest wzorcowa. Zawiera refleksy dawnych cech północno-wschodnich, stosunkowo liczne rusycyzmy, a także zjawiska, które w ogól­nej polszczyźnie należą już do recesywnych.

Wahania z poziomu fonetycznego oraz fleksyjnego, choć nieliczne, mogą służyć jako dodatkowe potwierdzenie żywotności dawnych cech północno- kresowych w dialekcie kulturalnym na radzieckiej Litwie. Zjawiska skład­niowe także dodatkowo poświadczają trwanie starych osobliwości języko­wych, jednocześnie zaś wzbogacają bazę danych o powojennych zmianach. Zjawiska słownikowe mają analogiczny charakter. Poza tym podręczniki wzbogacają naszą wiedzę o takie elementy leksykalne, do których inną drogą trudno byłoby dotrzeć. Idzie np. o terminologię matematyczną, muzyczną czy językoznawczą.

Ekscerpcja materiału z podręczników dostarcza też nowych danych o sposobach i źródłach rozprzestrzeniania się niekorzystnych zjawisk języko­wych wśród Polaków mieszkających na Litwie.

Analiza wykazała, że podręczniki przygotowywane dla sieci szkolnictwa polskojęzycznego na Litwie mogą być specyficznym, a zarazem cennym źród­łem materiału do badań nad stanem polskiego dialektu kulturalnego na Litwie w latach po drugiej wojnie światowej.

19 Jednakże trzeba podkreślić, że większość przedstawionych tu wyrazów i frazemów można napotkać w wileńskiej powojennej prasie, m.in. „Prawdzie Wileńskiej”, „Czerwonej Gwieździe”, „Czerwonym Sztandarze”, „Kobiecie Radzieckiej”.

24

**MAREK MARSZAŁEK, JOLANTA MĘDELSKA**

ROZWIĄZANIA SKRÓTÓW

ESM — Encyklopedia szkolna. Matematyka, Warszawa 1989 FSRJa — А.И. Молотков (ред.), Фразеологический словарь русского языка, Москва 1986

FSRLJa — А.И. Фёдоров, Фразеологический словарь русского литературного языка, т. 1-2, Новосибирск 1995

К — Z. Kurzowa, Język polski Wileńszczyzny i kresów północno-wschodnich

XVI-XX w., Warszawa-Kraków 1993

M — J. Mędelska, Język polski na Litwie w dziewiątym dziesięcioleciu XX

wieku, Bydgoszcz 1993

MC — J. Mędelska, Język Jana Ciechanowicza. Przyczynek do dziejów polsz­czyzny na radzieckiej Litwie, Bydgoszcz 1996 MD — J. Mędelska, O doborze końcówek dopełniacza liczby pojedynczej rzeczowników męskonieżywotnych w powojennej kulturalnej polszczyźnie wileńskiej, [w:] E. Fryska, J. Mędelska (red.), Kilka rozpraw filologicznych, Bydgoszcz 1997 (w druku)

MR — J. Mędelska, O repartycji końcówek dopełniacza rzeczowników męskich w polszczyźnie północnokresowej dziewiątego dziesięciolecia XX wieku, „Studia Russica Thorunensia” 1994, nr 1, s. 15-36 NEP — Nowa encyklopedia powszechna PWN, t. 3, Warszawa 1995

SD — W. Doroszewski (red.), Słownik języka polskiego, t. 1-11, Warszawa

1958-1969

SFJP — S. Skorupka, Słownik frazeologiczny języka polskiego, t. 1-2, Warszawa 1993

SIJP — Słownik ilustrowany języka polskiego, Warszawa 1929 SL — S.B. Linde, Słownik języka polskiego, t. 1-6, Warszawa 1807-1814 SO — S. Szober, Słownik ortoepiczny, Warszawa 1937

SRJa — Словарь русского языка в четырёх томах *АН* СССР, т. 1-4, Москва 1981-1984

SSSRJa — Р.П. Рогожникова (ред.), Сводный словарь современной русской лексики, т. 1-2, Москва 1991

SSz — М. Szymczak (red.), Słownik języka polskiego, t. 1-3, Warszawa 1992

SW — J. Karłowicz, AA. Kryński, W. Niedźwiecki, Sbwnik języka polskiego,

t. 1-8. Warszawa 1900-1927

SWil — A. Zdanowicz i in. (red.), Słownik języka polskiego, t. 1-2, Wilno 1861

SWOWN — E. Sobol (red.), Słownik wyrazów obcych. Wydanie nowe. Warszawa

1995

WEP — Wielka encyklopedia powszechna PWN, t. 5, Warszawa 1965 WSPR — D. Hessen, R. Stypuła, Wielki słownik polsko-rosyjski, t. 1-2, Moskwa- - Warszawa 1988

WSRP — A. Mirowicz, I. Dulewiczowa, I. Grek-Pabisowa, I. Maryniakowa, Wielki słownik rosyjsko-polski t. 1-2, Moskwa-Warszawa 1986 WSTPR — J. Szarski (red.), Wielki stownik techniczny polsko-rosyjski Warszawa 1976

**BIBLIOGRAFIA**

Krystyna Długosz-Kurczabowa Władysław Kupiszewski Małgorzata Majewska Iza Winiarska

PRZEGLĄD POLSKICH PRAC JĘZYKOZNAWCZYCH
OGŁOSZONYCH DRUKIEM W ROKU 1996

Acta Polono-Ruthenica I, pod red. A. Bartoszewicza, Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Olsztyn 1996, s. 454.

Tom ten otwiera nową serię wydawniczą (planowaną jako rocznik), poświęconą zagadnieniom polsko-wschodniosłowiańskich kontaktów kulturowych, językowych i literackich. Materiały w nim opublikowane zostały zgrupowane w trzech działach: I. Związki literackie, II. Powiązania językowe, III. Kontakty kulturowe. Część druga —językoznawcza — zawiera 19 artykułów polskich i zagranicznych uczonych. Są to między innymi następujące prace: L. Mironiuk, Kul'tura pol'sko-wostocznosławianskogo pogranicza. Lingwisticzeskije aspiekty izuczenija; G. Nikołajew, К woprosu istoriczeskoj tipołogii sławiańskich jazykow (na matierialie istorii słow s obszczesławianskoj gruppoj \*tьrt); M. Wsiewołodowa, Konceptosfiera jazyka i paradigma priedłożenija kak tertium comparationis; M. Aleksiejenko, Frazieołogija kak sriedstwo wyrażenija nacional'noj mientalnosti (biezekwiwalientnaja frazieołogija wostocznosławianskich jazykow); W. Czerniak, Sławianskij mir w słowarnom priedstawlienii; M. Kuratczyk, Uporządkowanie słownictwa Jako przedmiot zainteresowań seman­tyki rosyjskiej i polskiej; A.Pihan-Kijasowa, Rutenizmy pierwszego polskiego „Opisu Petersburga” z 1720 roku; Cz. Lachur, Czasownik a wyrażenie przyimkowe w konstrukcjach ablatywnych (na materiale Języka polskiego i rosyjskiego); H. Bieder, Tendencje rozwojowe norm białoruskiego Języka literackiego: rusyfikacja, polonizacja czy białorutenizacja?; B. Tichoniuk, Formy narodowe imion w popisach wojsk litew­skich w XVI wieku; Z. Abramowicz, Wschodniosłowiańskie cechy Językowe w nazew­nictwie osobowym Podlasia; M. Sajewicz, Koncepcja „Atlasu etnolingwistycznego Pobuża”.

Acta Universitatis Lodziensis. Folia Linguistica 35, Wydawnictwo Uni­wersytetu Łódzkiego, Łódź 1996, s. 99.

Tom, poświęcony językoznawstwu, zawiera następujące rozprawy: B. Burska, Źródła innowacji w procesie przyswajania Języka przez dziecko; U. Dzióbałtowska-Chciuk, O nazwach dziewczęcych narządów płciowych (z terenu Łodzi); T. Świę­to sławska, O stylu Językowym Zagłoby w „Ogniem i mieczem” ( w 110 rocznicę Sienkiewiczowskiego arcydzieła); K. Wojtczuk, Akcentowe warianty wyrazowe w teorii językoznawstwa normatywnego oraz w świadomości Językowej nauczycieli;

26

BIBLIOGRAFIA

D. Zawilska, Czasowniki z zaimkiem się w teorii językoznawczej i w praktyce szkolnej; K. Bajor, W. Gawriuszenko, Russkije i pol'skije tiemporal'nyje dietierminanty: strukturno-siemanticzeskije korielacyi; K. Kudlik, W sprawie materiału frazeologicznego w Wielkim słowniku rosyjsko-polskim; J. Wierzbiński, Manifesto­wanie się nowomowy w tekstach Michała Zoszczenki.

*A* lexical atlas *of* the hutssul dialects *of* the Ukrainian language, oprac.

J. Rieger, PAN — Instytut Języka Ukraińskiego, Ukraiński Instytut Naukowy, Uniwersytet Harvarda, Wydawnictwo Naukowe „Semper”, Warszawa 1996, s. 390.

Atlas językowy Huculszczyzny został opracowany na podstawie przedwojennych zapisków i badań prowadzonych wówczas przez prof. Jana Janowa i jego uczniów — K. Dejny, W. Kuraszkiewicza, P. Zwolińskiego, F. Lewandowskiego i S. Hrabca. „W badaniach Janowa — czytamy w Streszczeniu w języku polskim — nie ma nigdzie wzmianki o planach atlasowych. Wydaje się, że badania prowadzone pod jego kierunkiem w latach 1936-1937 przez S. Hrabca i F. Lewandowskiego według specjalnych kwestionariuszy prowadzone były z myślą o słowniku [...] Tym niemniej próba arealnego pokazania niektórych wyrazów została podjęta: zostały sporządzone 32 mapy leksykalne, obejmujące słownictwo, o które pytano przy wypełnianiu kwestionariusza fonetyczno-morfologicznego. [...] Okazało się jednak, że zapiski kwestionariuszowe S. Hrabca i K. Dejny mogą dać dobrą podstawę do atlasowego przedstawienia leksyki gwar huculskich i pokuckich, do pokazania jej zróżnico­wania, wpływów rumuńskich, węgierskich, polskich, archaizmów i regionalizmów. W niniejszym Atlasie zmapowano wyrazy związane z bytem codziennym, ukształto­waniem terenu, roślinnością, fauną, pasterstwem górskim. Atlas potwierdza i obficie ilustruje obserwacje Janowa dotyczące zróżnicowania gwar huculskich i pokuckich; pokazuje także inne podziały. W wielu przypadkach Atlas każe zrewidować dotych­czasowe poglądy na dialekty huculskie, w szczególności wykazuje, że pewne cechy czy wyrazy uważane za charakterystyczne dla Huculszczyzny „w ogóle”, w rzeczy­wistości są ograniczone terytorialnie”.

Anafora w strukturze tekstu, pod red. M. Grochowskiego, Wydawnictwo Energeia, Warszawa 1996, s. 104.

Są to teksty referatów, które zostały wygłoszone na XXI posiedzeniu Między­narodowej Komisji Budowy Gramatycznej Języków Słowiańskich przy Międzynaro­dowym Komitecie Slawistów. Konferencja ta, zorganizowana przez Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, odbyła się w dniach 15-17 czerwca 1994 roku w Toruniu. W prezentowanej publikacji znalazło się dwanaście prac, uczonych polskich i zagranicznych, poświęconych anaforze oraz innym teoretycznym proble­mom tekstu.

BIBLIOGRAFIA

27

Janusz ANUSIEWICZ, Jacek SKAWIŃSKI, Słownik polszczyzny potocznej, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa-Wrocław 1996, s. 410.

Słownik zawiera 8 tysięcy haseł w układzie tematycznym, rzeczowym według siatki słowno-znaczeniowej oddającej system znaczeń i wartości charakterystycz­nych dla stylu potocznego. Opracowany został na podstawie materiału ostatnich trzydziestu lat, wyekscerpowanego z pozycji książkowych, prasy, przekazów radio­wych, telewizyjnych itp.

Znalezienie wyrazu w odpowiednim polu semantycznym lub w kilku polach semantycznych ułatwia indeks alfabetyczny haseł.

Omawiany słownik daje obraz współczesnej kultury codziennej i obyczajowości Polaków, który może zainteresować zapewne nie tylko specjalistów, filologów, ale szerokie grono użytkowników języka.

Atlas gwar wschodniosłowiańskich Białostocczyzny, oprać, przez zespół Instytutu Slawistyki PAN pod redakcją Ireny Maryniakowej, t. 6, Leksy­ka 2, SOW, Warszawa 1996, s. 295.

Kolejny, szósty tom Atlasu (a drugi leksykalny) obejmuje słownictwo związane z wyposażeniem domu i realiami życia wiejskiego (numery map 105-204).

Antoni BALEJKO, Pomagam dziecku w mówieniu, czytaniu i pisaniu, Wydawnictwo Logopedyczne, Białystok 1996, s. 129.

Jest to poradnik dla rodziców i nauczycieli. W pierwszej części autor zamieszcza podstawowe wiadomości logopedyczne, w drugiej bogaty wybór ćwiczeń.

Barbara BARTNICKA, O języku Henryka Rzewuskiego, Kielce-Warszawa 1996, s. 173.

Autorka skoncentrowała się na zagadnieniach leksykalnych. Przedmiotem jej rozważań były wyrazy rzadkie i zapomniane, archaizmy, regionalizmy, słownictwo prawnicze oraz określające sposoby zwracania się do rozmówców. Osobny rozdział poświęciła stylizacji językowej w powieściach historycznych. Całość poprzedza infor­macja o życiu i twórczości H. Rzewuskiego, o jego poglądach polityczno-społecznych i charakterze powieści historycznych. Praca jest ważną pozycją dla historii języka, zwłaszcza XIX wieku.

28

BIBLIOGRAFIA

Henryk BARYCZ, Władysław KURASZKIEWICZ, Ignacy LEWANDOW­SKI, Leksykon łacińsko-polski Jana Moszyńskiego. Wybór tekstów — opracowanie, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubel­skiego, Lublin 1996, s. 410.

Monografia ta zainteresuje historyków języka. H. Barycz przedstawił w niej bio­grafię polskiego leksykografa. W. Kuraszkiewicz dokonał charakterystyki zewnętrznej i językowej zabytku, scharakteryzował „aluzje protestanckie w Leksykonie”, omówił współzależność słowników Mączyńskiego i Kalepina, nawiązania późniejszych słownikarzy do Leksykonu oraz przedstawił stan badań nad tym dziełem. I. Lewan­dowski scharakteryzował „leksykograficzne założenia i wzory leksykonu”. Ostatnia część monografii zawiera obszerny wybór objaśnień Mączyńskiego do haseł i zdań łacińskich. Wyrazy z Leksykonu prezentowane są w układzie tematycznym: „1. Uwagi o języku i stylu, 2. Przysłowia, 3. Nazwy osobowe, 4. Nazwy miejscowe, 5. Człowiek, 6. Obyczaje, 7. Starożytność i mitologia, 8. Kościół, duchowni, herezje,

1. Nauki i sztuki, 10. Rachuba czasu, 11. Miary i wagi, 12. Handel i pieniądze, 13. Komunikacja, 14. Gospodarka w polu i ogrodzie, 15. Górnictwo i budownictwo, 16. Rzemiosła i narzędzia, 17. Prawo, sądy i urzędy, 18. Wojsko i sport, 19. Uwagi o osobliwych zwierzętach, 20. Uwagi o leczniczych ziołach, 21. Uwagi o chorobach nerwowych, o zarazach i czarach”.

Zofia BERDYCHOWSKA, Polsko-niemiecka terminologia gramatyczna, Wydawnictwo Universitas, Kraków 1996, s. 75.

„Książka ta, adresowana do uczących gramatyki i języka niemieckiego oraz do samych uczących się, zwłaszcza do studentów filologii germańskiej i słuchaczy nauczycielskich kolegiów języków obcych [...] ma służyć jako orientacyjny przegląd wybranych opisów lingwistycznych języka niemieckiego, stosowanych w nauczaniu języka niemieckiego i jego gramatyki” (s. 8).

„Pierwsza część poświęcona jest częściom mowy. Opis składniowy ogranicza się do składni zdania pojedynczego i do zdań podrzędnych, zależnych od czasownika zdania nadrzędnego [...] uwzględniono tak często pomijane słowotwórstwo i stosun­kowo szeroko potraktowano partykuły” (s. 10).

Dwa indeksy terminów, polski i niemiecki, obejmują fleksję, słowotwórstwo i składnię.

Bibliografia językoznawstwa slawistycznego za rok 1993 z uzupełnie­niami za rok 1992, pod red. Z. Rudnik-Karwatowej, SOW, Warszawa 1996, s. 540.

Jest to kolejny (drugi) tom Bibliografii językoznawstwa slawistycznego, zamiesz­czanej do r. 1993 w „Roczniku Slawistycznym”. Opracowuje ją zespół slawistów polskich i zagranicznych pod auspicjami Instytutu Slawistyki PAN i Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Hasła bibliograficzne są ułożone alfabetycznie według nazwisk autorów prac w ramach działów tematycznych poszczególnych języków słowiańskich.

BIBLIOGRAFIA

29

Marian BOBRAN, Semantyka trybu składniowego języka polskiego i ro­syjskiego, Wydawnictwo WSP, Rzeszów 1996, s. 143.

Kategoria trybu składniowego została omówiona w relacji do komunikatywnych funkcji języka. Autor przyjmuje binarny układ struktury wypowiedzenia: treści prze­kazywane przez wypowiedzenie (dictum) łączy z funkcją poznawczą, wartość modalną wypowiedzenia (modus) — z funkcjami ekspresywną i impresywną. Wyróżnia także dwie podstawowe klasy trybów składniowych: 1) tryb realny (indicativus) i 2) tryby irrealne (modus irrealis). (W tej grupie charakteryzuje tryby: emfatyczny, przypuszczający, warunkowy, życzący, imperatywny, powinnościowy). Ostatni, krótki rozdział poświęcony został omówieniu innych sposobów opisu kategorii trybu za­równo przez polskich, jak i rosyjskich językoznawców.

Barbara BOGOŁĘBSKA, Tradycje retoryczne w stylistyce polskiej. Na­rodziny dyscypliny, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1996, s. 140.

Przedmiotem tej monografii jest zagadnienie wzajemnych związków i zależności między retoryką a rozwojem stylistyki. Autorka tak pisze o celach swojej pracy: „Za­interesowania badawcze tej pracy będą się koncentrować wokół upadku kultury retorycznej i wszelkich następstw związanych z tzw. schyłkiem czy też śmiercią reto­ryki i dotyczą czasów, w których retoryka przestała być narzędziem wychowania młodzieży (częścią wykształcenia humanistycznego), a także utraciła rangę odrębnej dyscypliny naukowej. Schyłek ten, przypadający na XIX w., nie oznaczał jednak — co postaramy się w pracy wykazać — całkowitego unicestwienia retoryki. [...] Pod­stawę materiałową pracy stanowią: 1) publikacje z zakresu historii i teorii retoryki, 2) refleksje historyczno- i teoretycznoliterackie, 3) teoria językoznawcza, 4) pod­ręczniki retoryki i stylistyki, 5) myśl estetyczno-filozoficzna i 6) prace z historii dydaktyki”. Rozważaniami swymi autorka obejmuje okres od drugiej połowy XVIII w. do roku 1914.

Helena BOROWIEC, Słownictwo elementarzy a możliwości umysłowe dziecka. Komunikacja językowa i jej zaburzenia, nr 12, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Zakład Logopedii i Językoznawstwa Stoso­wanego, Wydawnictwo UMCS, Lublin 1996, s. 233.

Jak wynika ze Wstępu, przedmiotem analizy są w pracy następujące zagad­nienia: „1. Jakie kategorie leksykalno-gramatyczne składają się na słownik i tekst elementarzy? 2. Jak prezentuje się słownik i tekst analizowanych podręczników na tle zasobu leksykalnego dzieci wstępujących do szkoły? 3. Jakie grupy leksykalno-semantyczne wyróżnić można w słownictwie elementarzy? 4. Jak wygląda układ tych grup na tle języka dzieci? 5. Jakie miejsce w zasobie leksykalnym podręczników zajmują konstrukcje słowotwórcze? 6. Jak prezentuje się układ kategorii słowotwór­czych w elementarzach i w języku dzieci sześcioletnich?”

30

BIBLIOGRAFIA

Jerzy BRALCZYK, Język na sprzedaż, Businessman Book, Warszawa 1996, s. 198.

Jest to książka o języku reklamy, a ściślej — o perswazyjnym użyciu języka polskiego w reklamie. Autor stwierdza m.in.: „Jeśli ktoś zechce, może dostrzec w tej książce instrukcję dla nadawcy, jak nie dać się przyłapać na przekraczaniu reguł porozumienia, jak manipulować i zjednywać. Jak wygrać z klientem. Ale może to być także instrukcja dla konsumenta, jak nie dać się zmanipulować, jak rozpoznać próby przekroczenia reguł rzetelnego nakłaniania. Jak z reklamą nie przegrać. Chciałbym, żeby to była też instrukcja dla wszystkich: jak świadomie przeżyć nieuniknioną przygodę z reklamą” (s. 6).

Nie jest to jednak lektura łatwa, chociaż interesująca, por. np. fragment roz­działu „Reklama i kultura”: „Rozwój reklamy i jej wpływu na ludzi można umieścić w kontekście postmodernistycznej wizji współczesnego świata. Dominujący dawniej postulat racjonalnej interpretacji zjawisk i aksjologizacji etycznej (skrótowo dający się określić jako Zasada Serio) wchodzi w kolizję z Zasadą Pseudo: atrakcyjnym postulatem estetyzacji i ujawniającą się najwyraźniej w ideologii New Age irracjonalizacją, wiążącymi się potocznie z postawami etycznego permisywizmu, po­znawczego relatywizmu i ekonomicznego konsumpcjonizmu. Dawniej: słowa miały wartość, nazywały i stabilizowały. Powoływały do życia zjawiska, ich użycie było aktem sprawczym. In principio erat Verbum. Obrazy oglądanego świata nie stabili­zowały informacji, doznawano ich tylko, były zmienne, wrażeniowe. Dziś relacja się zmieniła: rola słów ogranicza się często do zapowiadania obrazów. Słowa są dowolnie używane, ulotne i niezobowiązujące. Można się nimi nie przejmować i swobodnie je odnosić do rzeczywistości, której nie naruszą. Words, words, words”.

Cały świat nie pomieściłby ksiąg. Staropolskie opowieści i przekazy apokryficzne, wydali W. Rzepka i W. Wydra, wstęp M. Adamczyk, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa-Poznań 1996, s. 364.

Książka zawiera wszystkie polskie teksty apokryficzne do końca XVI wieku, tu podane w transkrypcji, zaopatrzone w bogate komentarze językowe i rzeczowe oraz ilustrowane obfitym materiałem ikonograficznym. Całość poprzedza wstęp M. Adam­czyk poświęcony piśmiennictwu apokryficznemu w literaturze staropolskiej. Książka ta zapewne zainteresuje nie tylko specjalistów, ale szersze rzesze czytelników. Treść cytatu, którym autorka kończy wstęp — „Pokój z tymi, którzy to pisali! Pokój z tymi, którzy to czytają. Amen.” — można rozciągnąć i na tych, którzy to tak pięknie wydali.

Collectanea slavica, pod red. F. Sławskiego, L. Bednarczuka, W. Borysia, W. Sędzika, PAN — Oddział w Krakowie. Prace Komisji Słowianoznawstwa nr 50, Wydawnictwo Oddziału Polskiej Akademii Nauk, Kraków 1996, s. 284.

Tom ten zawiera prace dedykowane prof. Henry’emu Leemingowi — angiel­skiemu slawiście i tłumaczowi literatury pięknej. Zgromadzone w nim prace dotyczą literatury i kultury oraz językoznawstwa. Te ostatnie ułożone są w trzech blokach tematycznych. Pierwszy — Leksykologia — zawiera 7 artykułów, między innymi:

BIBLIOGRAFIA

31

A. Fałowski, Leksyka somatyczna w „Einn Russisch Buch” Thomasa Schrouego; M. Karpiuk, Rosyjskie elementy językowe w powieści J. Conrada „ Under Western Eyes”; E. Koniusz, O niektórych zapożyczeniach ruskich w „Słowniku gwar polskich”

J. Karłowicza; J. łan Press, A few notes on Russian and Slavonic numerals. Kolejny dział poświęcony etymologii, obejmuje następujące prace: W. Boryś, Słowiańskie *ląb’*ic 'łamać' i pochodne; J. Rusek, R у *bitv* ъ — prasłowiańska nazwa rybaka; F. Sławski, Psł gojь. Z zagadnień rekonstrukcji. Uwagi metodyczne; V. Saur, Prasłowiańskie iпъ jьgъla, *igra;* G. Thomas, On the etymology of OCS pěnę(d)zi. W ostatniej grupie, zatytułowanej Varia, znalazły się prace: L. Bednarczuk, Polskie mazurzenie i północnoruskie „cokanie” w kontekście bałtyckim i zachodniofińskim, C.L. Drage, Personal names in eighteenth-century Russian song-books; B. Grzeszczuk, Trwałość (ciągłość) niektórych konstrukcji syntaktycznych z elementami negacji w rozwojujęzyka polskiego; J. Henzel, Russian psycholinguists theories and the bilingual model of sentence production; J. Kobylińska, *Włady­sław, Włodzisław//Ładysław, Ladislav, Ladislas* i in. (Przyczynek do uproszczenia nagłosowych grup spółgłoskowych).

Jean-Claude CORBEIL, Ariane ARCHAMBAULT, Wielojęzyczny słownik wizualny. Leksykon tematyczny polski, angielski, niemiecki, francuski Wydawnictwo Wilga, Warszawa 1996, s. XXX + 957.

Słownik przeznaczony jest nie tylko dla fachowców (techników), ale także dla szerszego grona tych, którzy chcą bogacić swoje słownictwo z różnych dziedzin życia. Za pomocą 3500 kolorowych ilustracji i napisów (w czterech językach) słownik wyjaśnia znaczenia ponad 25 tysięcy terminów dotyczących około 600 zagadnień, zgrupowanych w 28 blokach tematycznych (np.: astronomia, geografia, królestwo roślin, zwierząt, dom, sport, broń, symbole itp.). Czterojęzyczny indeks ułatwia wyszukanie odpowiedniego terminu.

Albertyna DEMBSKA, Wincenty MYSZOR, Podręczny sbwnik koptyjsko-polski, Wydawnictwo Akademickie DIALOG, Warszawa 1996, s. 182.

We Wstępie do słownika czytamy: „Niniejszy słownik powstał na podstawie leksemów z przełożonych na język polski tekstów koptyjskich w dwu dialektach: dolnoegipskim dialekcie bohairskim (będącym obecnie językiem liturgicznym kościo­ła koptyjskiego w Egipcie) oraz górnoegipskim dialekcie saidzkim. W obu tych dialek­tach zachowało się najwięcej tekstów i z nimi też zapoznają się studenci na wykła­dach poświęconych strukturze języka koptyjskiego”.

32

BIBLIOGRAFIA

Dyskurs edukacyjny. Materiały z konferencji 10-11 VI 1995, Studia Logopedyczne 3, pod red. T. Rittel, Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Narodowej, Zakład Logopedii i Lingwistyki Edukacyj­nej, Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie, Kraków 1996, s. 350.

„Podstawową ideą tej książki jest badanie różnych aspektów dyskursu eduka­cyjnego: teoretycznego, psychologicznego, językowego, kulturowego, dydaktycznego i logopedycznego. Jest to plon trzeciej Ogólnopolskiej Konferencji zorganizowanej przez Zakład Logopedii i Lingwistyki Edukacyjnej WSP w Krakowie w dniach 10-11 VI 1995 r. w ramach prac Komisji Rozwoju i Zaburzeń Mowy Komitetu Języko­znawstwa PAN. Dyskurs edukacyjny to przedłużenie — zjednej strony — badań nad dyskursem dziecięcym (aspekty psychologiczne) w kierunku dyskursu szkolnego (aspekty językowe i dydaktyczne), z drugiej zaś — naturalne rozwinięcie dyskursu szkolnego ku dyskursowi akademickiemu (aspekty kulturowe). We wszystkich trzech rodzajach dyskursu (dziecięcym, szkolnym i akademickim) opisuje się interakcje dorosły : dziecko, dziecko : dziecko, nauczyciel: uczeń, uczeń : uczeń, wykładowca : student itp.” (s. 7).

Książka zawiera następujące artykuły: J. Labocha, Dyskurs jako proces prze­kazywania wiedzy;. U. Żydek-Bednarczuk, B. Zeler, Strategia i komunikacja w dyskursie edukacyjnym; S.J. Rittel, Modelowanie dyskursu edukacyjnego; S. Śniatkowski, Dyskurs edukacyjny w literaturze anglojęzycznej. Przegląd problema­tyki; G.W. Shugar, Dyskurs dziecięcy. Początki i źródła rozwoju; B. Boniecka, O modelowaniu sytuacji (na przykładzie wypowiedzi dzieci w wieku przedszkolnym); M. Zając, Niektóre psychologiczne aspekty badań nad dyskursem edukacyjnym; M. Kielar-Turska, Uczeń w interakcji z rówieśnikiem lub dorosłym; T. Rittel, Słowo w dyskursie edukacyjnym na temat wartości; M. Kawka, Powiedz to całym zdaniem (czyli o metatekstowych wykładnikach dyskursu); S.J. Rittel, Funkcje języka w stra­tegii dyskursu (ujęcie modelowe); M. Rachwałowa, Formy adresatywne w literackim dyskursie szkolnym; S. Milewski, Spoistość struktur CV (spółgłoska + samogłoska) w świetle analizy fonemowej dokonanej przez 6-letnie dzieci; J. Ożdżyński, Niektóre cechy dyskursu edukacyjnego (na przykładzie wypowiedzi wykładowej); M. Koszyk, J. Machowska, Profilowanie pojęć w dyskursie edukacyjnym o tematyce religijnej;

1. Synowiec, Kultura języka nauczycieli w sytuacji lekcyjnej; G. Ożdżyński, Odgady­wanie dziecięcych zagadek przez dorosłych w programie telewizyjnym „Do trzech razy sztuka”; E. Biłoś, Podstawa kształtowania dyskursu edukacyjnego i jego roz­woju historycznego; B. Guzik, „Przetwarzanie rozproszone” i problem ponownego zespolenia w dyskursie szkolnym; J. Nocoń, Podręcznik w komunikacji dydaktycznej; A. Starzec, Edukacyjne walory tekstów popularnonaukowych; J. Kida, Rozwój twór­czej aktywności językowej w procesie nauczania; M.J. Kliś, Praca z tekstem a kon­struowanie schematu opowiadania i poziom rozumienia bajki przez dzieci sześcio­letnie; A. Rakowska, Język mówiony dzieci lekko upośledzonych umysłowo w sytuacji szkolnej; M. Przybysz-Piwkowa, Stan języka a obraz świata w świetle analizy lingwi­stycznej wypowiedzi osoby z afazją słuchową; S. Milewski, „Język nianiek” jako specyficzny rodzaj dyskursu edukacyjnego; J. Surowaniec, „Rozmowa” dziecka z komputerem, Recenzja (S. Śniatkowski).

BIBLIOGRAFIA

33

Dyskusje z Donaldem Davidsonem o prawdzie, języku i umyśle, pod red. U. Żegleń, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Prace Wydziału Filozoficznego 71, Lublin 1996, s. 356.

Książka jest rezultatem konferencji, która odbyła się 2-4 października 1995 r. w Kazimierzu nad Wisłą. Publikacja, będąca formą dyskusji — bo oprócz tekstów referatów zawiera komentarze D. Davidsona — przeznaczona jest dla zaintereso­wanych współczesną filozofią języka, epistemologią i filozofią umysłu. W części pierwszej, zatytułowanej „Prawda i znaczenie” znajdują się następujące referaty:

1. Davidson, Szaleństwo prób definiowania prawdy; K. Misiuna, Tarskiego teoria prawdy a program dla semantyki; R. Wójcicki, Od Tarskiego do Davidsona (W po­szukiwaniu nowego programu badawczego); J. Woleński, Co Jest pierwsze — prawda czy znaczenie?; G. Segal, Jak teoria prawdy może pełnić obowiązki teorii znaczenia?; A. Grobler, Propozycja rozstrzygnięcia sporu między Davidsonem a Dummettem. Część druga ,Język i interpretacja” zawiera następujące pozycje: KA. Ludwig, Teorie znaczenia, prawdy i interpretacji; P. Pagin, Interpretacja radykalna a struktura kompozycyjna Języka; P. Kotatko, Poglądy Davidsona na komunikację i konwencje; H. Cappelen, E. Lepore, Odmiany wyrażeń cudzysłowowych. Część trzecia „Pozna­nie, umysł i działanie” obejmuje teksty: T. Szubka, Percepcja, treść i ekstemalizm Quine Davidson; J. Hauska, Widmo oderwanego umysłu; A. Zabłudowski, Davidson o zdarzeniach mentalnych; S. Judycki, Kaniowskie kategorie i schematy pojęciowe; A. Lazar, Akrazja a zasada powściągliwości lub Jeszcze raz o tym, co Achilles po­wiedziałby żółwiowi

Czesław DZIEMIDOWICZ, Dziecko głuche i Język ojczysty. Traktat o rozwoju Języka w całkowitej ciszy, Polski Komitet Audiofonologii, Wydawnictwo TANAN, Bydgoszcz 1996, s. 260.

Książka ta zaciekawi logopedów, nauczycieli, psychologów, rodziców i wszy­stkich tych, którzy zajmują się kształceniem dzieci głuchych. W Słowie wstępnym książka została scharakteryzowana następująco: Autor wykorzystuje mało znane w pedagogice koncepcje z zakresu filozofii języka, antropologii kulturowej, teorii wychowania, teorii poznania, glottodydaktyki, metodologii nauk czy językoznawstwa. Dzięki tak wielostronnemu potraktowaniu problematyki badawczej, praca ta ma charakter wybitnie interdyscyplinarny i erudycyjny, nawiązujący zarówno do klasycznych poglądów uznanych autorytetów, jak i mniej popularnych koncepcji pochodzących ze źródeł współczesnych, zwłaszcza jeśli chodzi o problematykę psycholingwistyczną”.

Adam FAŁOWSKI, „Ein Rusch Boeck...” rosyjsko-niemiecki anonimowy słownik i rozmówki z XVI wieku. Analiza językowa, Wydawnictwo Universitas, Kraków 1996, s. 180.

Jest to kolejna praca autora poświęcona rękopisowi XVI-wiecznego niemiecko-rosyjskiego słownika, będącego w posiadaniu Biblioteki Jagiellońskiej. Przedmiotem tej monografii jest charakterystyka cech graficzno-fonetycznych i fleksyjnych oraz leksyki tego zabytku.

34

BIBLIOGRAFIA

Janina GARDZIŃSKA, Językowe wykładniki stopnia pewności sądów w gwarach ludowych (na podstawie tektów z Mazowsza i Podlasia), Wyższa Szkoła Rolniczo-Pedagogiczna w Siedlcach, Siedlce 1996, s. 191.

Książka jest próbą opisu i interpretacji syntaktyczno-semantycznej środków językowych, służących wyrażeniu funkcji modalnych wypowiedzi, wynikających z określonego typu postawy mówiącego wobec przekazywanych treści. Dotyczy więc kategorii modalności, (modalności epistemicznej), która w lingwistyce odnosi się do zdań hipotetycznych.

Podstawą analizy są teksty gwarowe, w których wyróżniono cztery główne ro­dzaje wykładników stopnia pewności sądów: leksykalne, gramatyczne, prozodyczne i składniowo-stylistyczne, służące do wyrażania funkcji modalnych pewności, nie­pewności i przypuszczenia. Analiza pozwoliła też ukazać pewne odrębności składni gwarowej w stosunku do składni języka ogólnego.

Michał GŁOWIŃSKI, Mowa w stanie oblężenia 1982-1985, Wydaw­nictwo Open, Warszawa 1996, s. 338.

Jest to kolejny tom cyklu powstałego z pisanych do szuflady notatek, po­święconych PRL-owskiej propagandzie. „W tym tomie centralnym przedmiotem zainteresowania stały się propagandowe teksty i charakterystyczne dla nich metody budowy dyskursu [...]” — pisze autor (s. 5).

Alina GROCHOWSKA, Materiały do bibliografii słowotwórstwa języków słowiańskich, Zeszyt 8, „DIG”, Warszawa 1996, s. 186.

Tom zawiera pozycje bibliograficzne z zakresu słowotwórstwa języków słowiań­skich opublikowane w Polsce w latach 1986-1994. Bibliografię sporządzono alfabetycznie według nazwisk autorów prac. Zamykają indeks rzeczowy ułatwiający znalezienie odpowiedniej pozycji.

Renata GRZEGORCZYKOWA, Wykłady z polskiej składni, Wydawni­ctwo Naukowe PWN, Warszawa 1996, s. 155.

Jest to zbiór wykładów, które autorka od wielu lat prowadzi dla studentów war­szawskiej polonistyki. W sposób przystępny przedstawia w nich różne koncepcje składniowe oraz próby ich zastosowania do całościowego opisu polszczyzny. Książka zawiera: wprowadzenie do składni, a następnie omówienie takich tematów, jak: struktura semantyczna wypowiedzenia (w tym problemy referencji i modalności), schematy zdaniowe, pojęcie konotacji, struktury wielopredykatowe, zdania złożone parataktycznie, zdania: dopełniające, relatywne, czasowe; zdania wyrażające relację przyczynowo-skutkową; typy wypowiedzi niezdaniowych oraz cechy składniowe tekstów mówionych.

BIBLIOGRAFIA

35

Kwiryna HANDKE, Hanna POPOWSKA-TABORSKA, Irena GALSTEROWA, Nie dajmy zginąć słowom Rzecz o odchodzącym słownictwie, Towarzystwo Naukowe Warszawskie Komisja Kultury Słowa, SOW, Warszawa 1996, s. 366.

Założeniem autorek jest zgromadzenie słownictwa, które w odczuciu pokolenia przedwojennego wychodzi z użycia. Podstawę materiałową książki stanowi leksyka zgromadzona metodą ankietową. Materiał przedstawiony został w postaci słownika. Na artykuły hasłowe składa się słownictwo uzyskane od respondentów, skonfron­towane ze słownikiem M. Arcta (1916) i Słownikiem języka polskiego pod red. W. Doroszewskiego. Słownictwo prezentowane jest w układzie alfabetycznym.

Dymitr HESSEN, Ryszard STYPUŁA, Wielki słownik polsko-rosyjski wyd. 4, Wiedza Powszechna, Warszawa 1996,1.1, A-Ó, s. 656, t. II, P-Ż, s. 844.

Jest to 4. wydanie (poprzednie wydania 1967, 1979, 1988) cieszącego się po­wodzeniem słownika. Zawiera on 70 tys. haseł i bogaty zasób frazeologizmów współ­czesnego języka rosyjskiego. Uwzględnia w dużej mierze słownictwo specjalistyczne z różnych dziedzin wiedzy i techniki. Obejmuje także spis nazw geograficznych oraz wykaz skrótowców.

Język Artystyczny, t. 10, pod red. D. Ostaszewskiej i E. Sławkowej, Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1996, s. 236.

Książka poświęcona jest Profesorowi Aleksandrowi Wilkoniowi w sześćdziesiątą rocznicę Jego urodzin. Jubileuszowy charakter publikacji sprawia, że przedstawia ona „mnogość i rozmaitość sposobów refleksji na temat zjawiska określanego trady­cyjnie jako język artystyczny” (s. 5). Tom zawiera następujące teksty: S. Dubisz, O stylizacji językowej; M. Siuciak, Elementy języka mówionego w śląskich utworach scenicznych z drugiej połowy XIX i początku XX wieku; M. Wojtak, Między komiką a dydaktyką, czyli o zróżnicowaniu stylistycznym oświeceniowych utworów kome­diowych; T. Skubalanka, Wiersz Mickiewicza „Te rozkwitłe świeżo drzewa...” wśród konwencji stylistycznych epoki W. Wójcik, Rola przysłów i porzekadeł polskich, a także cytatów i aluzji w prozie narracyjnej Zofii Romanowiczowej; R. Piętkowa, Być (po)między w niejednorodności świata. O pojęciu granicy w tekstach poetyckich; H. Wiśniewska, Zapożyczenia kresowe w „Ogniem i mieczem” na tle ich występo­wania w utworach z epoki J. Grzenia, „Wiersze naukowe”. Uwagi o wtórnym wy­korzystaniu naukowych gatunków wypowiedzi w tekstach poetyckich; E. Jędrzejko, W chaosie różnych „światów”. (Gry intertekstualne a znaczenie wypowiedzi satyrycz­nej); B. Witosz, Degradacja opisu; J. Labocha, Język i styl bajki ludowej. (Na przy­kładzie tekstu gwarowego „O dwóch siostrach”); A. Kowalska, Właściwości językowe górnośląskich pieśni ludowych ze zbioru Juliusza Rogera; E. Sławkowa, Szkic do po­etyckiego obrazu ŻYCIA. (O potrzebie opisu kognitywnego w stylistyce); D. Ostaszew­ska, Językowy obraz wieku człowieka w ujęciu współczesnej poezji; K. Termińska,

36

BIBLIOGRAFIA

Kreatywizm języka i mit kreacji (Na przykładzie literatury science fiction); K. Pie­niążek, Koncepcja języka poetyckiego w refleksji Antuna Branka Šimicia, E. Czaplejewicz, Nowożytna literatura i nauka o literaturze w świetle heterogeniczności.

Językowa kategoryzacja świata, pod red. R. Grzegorczykowej i A. Pajdzińskiej, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1996, s. 356.

Tom zawiera wybór referatów wygłoszonych w Kazimierzu, w dniach 27- -29 X 1994 roku, na konwersatorium „Światy za słowami”. Są to następujące teksty: R. Grzegorczykowa, Filozoficzne aspekty kategoryzacji, Z. Muszyński, Światy za słowami. Ich natura i porządek] B. Lewandowska-Tomaszczyk, Uniwersalizm a rela­tywizm na tle nowych teorii kognitywnych; J. Antas, Gest, mowa a myśl, R. Tokarski, Ramy interpretacyjne a problemy kategoryzacji (Przyczynek do tak zwanej definicji kognitywnej); J. Puzynina, Przesunięcia kategoryzacji w słowniku i w tekście; M. Głowiński, „Spotykam go codziennie...” Bolesława Leśmiana — trzy kategoryzacje świata; A. Pajdzińska, Przejrzyście zatajone (Poetyckie glosy do potocznej kategory­zacji świata); J. Sobczykowa, Kiedy liczby stają się słowami.., czyli o pojmowaniu i wyrażaniu niepojętego (refleksje nad przekładem Biblii Jakuba Wujka); P. Łozowski, Świat snów za światem słów: kategoryzacja snu w języku staroangielskim; D. Filar,

1. Głaz, Obraz ręki w języku polskim i angielskim; G. Habrajska, Kategoryzacja a klasyfikacja — potoczne i naukowe widzenie świata (analiza badań ankietowych dotyczących kategoryzacji nazw roślin); J. Maćkiewicz, Od chaosu do porządku, czyli

o pewnym typie kategorii naukowych; A. Szczekocka-Augustyn, B. Wereszczyńska, T. Zagrodzka, O kategoriach rozmytych (Na przykładzie rozumienia nazw fauny, flory

i artefaktów); J. Linde-Usiekniewicz, Określanie wymiarów przedmiotów i konceptualizacja przestrzeni, K. Waszakowa, Kategorie słowotwórcze z perspektywy semantyki kognitywnej (Zarys problematyki); H. Kardela, Płynność kategorii w opozycjach policzalny /niepoliczalny i dokonany / niedokonany; Marek Laziński,

1. Wiemer, Możliwości rekategoryzacji duratywnej i terminatywnej polskich i nie­mieckich czasowników przekazu i ich konwersów.

Język polski czasu drugiej wojny światowej (1939-1945), pod red.

1. Bajerowej, Wydawnictwo Energeia, Warszawa 1996, s. 507.

Książka ta stanowi kontynuację fundamentalnej Historii języka polskiego Z. Klemensiewicza, który opis dziejów polszczyzny kończy na 1939 r. We Wprowa­dzeniu autorzy tak piszą o celach tej publikacji: „Zadaniem naszej publikacji jest kontynuacja tego dzieła. Ma to więc być przedstawienie dalszych losów polskiego języka ogólnego w ciągu lat kilku zaledwie, ale lat przełomowych, wojennych, które przyniosły głębokie zmiany społeczno-kulturalne”. Jest to niezwykle ważna i po­żyteczna książka, która wszechstronnie przedstawia dzieje polszczyzny tego okresu. O jej zawartości informują tytuły rozdziałów.

Część I dotyczy ogólnej charakterystyki polszczyzny w czasie II wojny światowej. Poszczególne podrozdziały noszą tytuły: Sytuacja języka polskiego w Generalnej Guberni Sytuacja języka polskiego na terenach przyłączonych do Rzeszy; Sytuacja

BIBLIOGRAFIA

37

języka polskiego na innych terenach Kraju a) Lwów i Małopolska wschodnia (pod okupacją radziecką i niemiecką); b) Wilno i Wileńszczyzna (pod trzema okupacjami — radziecką, litewską i niemiecką); c) Białostocczyzna i pozostałe ziemie kresowe (pod okupacją niemiecką i radziecką); d) Spisz i Orawa. Kolejny podrozdział poświęcony jest sytuacji polszczyzny poza krajem (także w niemieckich obozach jenieckich). Część II. zawiera wszechstronną charakterystykę języka ogólnego i jego głównych odmian w tym okresie. Omówienie znalazły zjawiska gramatyczne i ortograficzne polszczyzny ogólnej. Kolejny podrozdział przedstawia odbicie rzeczywistości wojennej w leksyce oraz wpływy obce na język polski (niemieckie, rosyjskie, angielskie i inne). Następnie omówione zostały środowiskowe odmiany językowe (gwara konspiracyjno-partyzancka, polska gwara żołnierska lat 1939-1945, polszczyzna lagrów, polsz­czyzna w radzieckich więzieniach, łagrach i na zesłaniu). Kolejny rozdział — Język polski w walce — charakteryzuje różnorodne mechanizmy perswazji językowej w tekstach czasu wojny oraz język satyry okupacyjnej. Ostatnia część poświęcona jest językowi artystycznemu poezji i prozy czasów wojny.

Roman KALISZ, Wojciech KUBIŃSKI, Andrzej BULLER, In research of a frame of mind. An introduction to cognitive linguistics and artificial intelligence, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1996, s. 150.

Praca ta (napisana w języku angielskim) stanowi wprowadzenie w zagadnienia kognitywizmu, zawiera bowiem przegląd dziedzin i dyscyplin naukowych wykorzy­stujących ten typ podejścia badawczego (psychologia, nurty językoznawstwa kogni­tywnego, prace nad stworzeniem modelu sztucznej inteligencji). Ma charakter propedeutyczny, może więc służyć jako pomoc naukowa dla studentów różnych kierunków, gdyż w przystępny sposób ukazuje różnorodne możliwości wykorzystania modnych współcześnie metod badawczych.

Stefan KAŁUSKI, Tomasz KOMORNICKI, Stownik niekonwencjonalnych nazw geograficznych, Wydawnictwo ALFA, Warszawa 1996, s. 214 + 61 zdjęć.

Niekonwencjonalne nazwy geograficzne to określenia mórz, rzek, gór, państw, miast, regionów itp., które funkcjonują w tekstach literackich, w języku potocznym, w gwarach środowiskowych i często mają swoje oficjalne odpowiedniki, np. Królowa Polskich Rzek — Wisła, Szwajcaria Kaszubska — Pojezierze Kaszubskie, Kraina Tysiąca Jezior—Warmia i Mazury, Matka Prezydentów — Wirginia, stan USA. Auto­rzy Słownika podejmują próbę ustalenia genezy tych swoistych przydomków toponomastycznych; piszą m.in. „Często niekonwencjonalna nazwa bywa również pochodną cech środowiska fizycznogeograficznego obiektu: jego kształtu (Włoski But), wyniesienia nad poziom morza (Dach Świata), zjawisk wulkanicznych (Latarnia Morska Morza Śródziemnego), krajobrazu (Kraj Księżycowy), klimatu (Mokra Hiszpa­nia), miejsca w sieci hydrograficznej (Jedynaczka Bajkału) lub charakterystycznej flory (Stan Sosny) i fauny (Wyspa Dinozaurów)”. Trwałość i zasięg występowania zgromadzonych w Słowniku niekonwencjonalnych nazw geograficznych są bardzo

38

BIBLIOGRAFIA

zróżnicowane, por. Wieczne Miasto (Rzym), Mazowiecka Wenecja (Pułtusk), Gierkostrada (trasa szybkiego ruchu Warszawa-Katowice oraz dwupasmowa szosa wylo­towa z Warszawy do Konstancina). Słownik notuje nazwy ze wszystkich kontynen­tów, dominują w nim jednak nazwy z terenu Polski.

Halina KARAŚ, Rusycyzmy słownikowe w polszczyźnie okresu za­borów, Instytut Języka Polskiego UW, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 1996, s. 361.

Praca ukazuje charakter oddziaływania języka rosyjskiego na polszczyznę porozbiorową w zakresie słownictwa. Jej podstawę stanowi materiał wyekscerpowany z 98 roczników (50-100 numerów z każdego) z 21 warszawskich czasopism (w więk­szości dzienników) z lat 1795-1918 r.

Cały zasób rusycyzmów (1263 jednostki hasłowe) Autorka zaklasyfikowała, według ogólnie przyjętych kryteriów, do trzech grup: I. Zapożyczenia formalno- semantyczne (właściwe); II. Kalki semantyczne; III. Kalki strukturalne (słowotwór­cze i frazeologiczne) i poddała je szczegółowej analizie. Ustalenie ich etymologii i frekwencji oraz porównanie z materiałem zawartym w słownikach pozwoliły Autorce na weryfikację dotychczasowej wiedzy o wielu zapożyczeniach. Pozwoliły także na określenie stopnia przyswojenia poszczególnych wyrazów, ich zadomowienia się w polszczyźnie (zapożyczenia okazjonalne, uzualne, normatywne). Analiza ilościowa i jakościowa rzuciła światło na proces ich integracji z polskim zasobem leksykalnym i umożliwiła ocenę zasięgu i głębokości wpływów rosyjskich na język polski w bada­nym okresie. Okazało się, że siła rusyfikacji językowej nie szła w parze z jej rezulta­tami.

Praca ciekawa, wartościowa i bardzo potrzebna, zwłaszcza w poznawaniu dziejów polszczyzny.

Maria KARPLUK, O imionach i nazwiskach w Polsce. Tradycja i współ­czesność, Biblioteczka Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego nr 23, Kraków 1996, s. 75.

Pierwsza część pracy dotyczy imion. Autorka przedstawia ich pochodzenie, historię, pierwotne znaczenia. Omawia także kryteria poprawności w używaniu imion i ich nadawaniu.

Druga część, dotycząca nazwisk, uwzględnia ich pochodzenie, typy nazwisk w Polsce używanych, zagadnienie rodzimości nazwisk i ich obcości oraz pisownię i odmianę. Jest to opracowanie popularne, przeznaczone do powszechnego użytku.

Władysław KOPALIŃSKI, Podręczny słownik wyrazów obcych, Wiedza Powszechna, Warszawa 1996, s. 1085.

Słownik ten jest podręczną wersją Słownika wyrazów obcych i zwrotów obco­języcznych. Zwroty obcojęzyczne uwzględnia tylko w minimalnym zakresie, poszerzo­

BIBLIOGRAFIA

39

ny jest natomiast o zbiór wyrazów z dziedziny kultury masowej i subkultur młodzieżowych. Odrębną część publikacji stanowi Almanach złożony z 58 tablic, który umożliwia szybkie odnalezienie licznych terminów, nazw, imion, ułożonych w jednorodne grupy tematyczne. Słownik nie tylko wyjaśnia znaczenia wyrazów, ale podaje również informacje o ich pochodzeniu.

Władysław KOPALIŃSKI, Słownik eponimów, czyli wyrazów odimien­nych, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1996, s. 290.

Na hasła tego słownika składa się około 1100 eponimów, czyli wyrazów utworzonych od nazw własnych (imion, nazwisk, nazw miejscowości, regionów i krajów). Czytelnik znajdzie w nim objaśnienie znaczenia danego eponimu oraz krótką informację o postaci lub miejscu stanowiącym jego źródło.

Violetta KOSESKA-TOSZEWA, Vjara MALDŽIEVA, Jordan PENCEV, Modalność. Problemy teoretyczne. Gramatyka konfrontatywna bułgarsko-polska, t. 6, cz. 1, Polska Akademia Nauk — Instytut Slawi­styki, Bułgarska Akademia Nauk — Instytut Języka Bułgarskiego, SOW, Warszawa 1996, s. 201.

Praca ta, mająca charakter teoretycznego wstępu, inicjuje część Gramatyki poświęconej semantycznej kategorii modalności. Cele pracy zostały scharaktery­zowane następująco: „Wstęp nasz zawiera więc podstawowe problemy dotyczące semantycznych jednostek języka-pośrednika. Pokazuje też model opisu oparty na założeniach teorii sieci Petriego oraz semantyki sytuacyjnej. Obie te teorie zostały przystosowane i rozbudowane przez nas tak, aby służyły konfrontatywnemu opisowi semantycznemu”.

O zawartości pracy informują tytuły rozdziałów: I. Wstęp. Współczesne teorie semantyczne a opis językowej kategorii modalności, II. Język-pośrednik do opisu semantycznej kategorii modalności, III. Sieciowy opis wybranych podkategorii modal­ności, IV. Modalność a inne kategorie semantyczne, V. Aneks. Modalność w lingwi­styce i logice.

Następne (osobno wydawane) części t. 6. Gramatyki poświęcone będą hipotetyczności, optatywności, imperatywności, imperceptywności oraz interrogatywności.

Maria KRAUZ, Zdania inicjalne w języku polskim, Wydawnictwo WSP, Rzeszów 1996, s. 124.

Autorka tak pisze o celach swojej pracy: ’’Przedmiotem opisu będzie zdanie rozpoczynające tekst. Scharakteryzowana zostanie jego budowa syntaktyczna i uporządkowanie linearne składników. Ważne jest również pokazanie, na ile cechy przysługujące zdaniom inicjalnym są dla nich charakterystyczne, czym różnią się

40

BIBLIOGRAFIA

od zdań wewnątrztekstowych i w jaki sposób można włączyć temat w zdanie bez kontekstu i oderwane od konsytuacji”.

Bogusław KREJA, Studia z polskiego słowotwórstwo, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1996, s. 271.

Na ten tom składają się następujące artykuły (publikowane wcześniej w różnych czasopismach): Słowotwórstwo nazw żeńskich we współczesnym języku polskim (Wybrane zagadnienia); Słowotwórstwo nazw miejsca we współczesnym języku pol­skim; Problem słowotwórczej struktury nazw rezultatów czynności; Derywacja wstecz­na w funkcji hipokorystycznej i jej słowotwórcze skutki; Problematyka słowotwórcza derywatów od nazw geograficznych we współczesnym języku polskim; Z zagadnień struktury polskich skrótowców; O specyficznych konstrukcjach słowotwórczych typu *złoty medalista;* Struktury słowotwórcze typu *kotlet* pożarski; O formacjach na -(an)ina typu *bieganina* i typu *mieszanina;* Produktyw­ność przyrostka *-izna* we współczesnym języku polskim; Funkcje sufiksu *-idł*o; Rzeczowniki ekspresywne na -s к o w języku polskim; Ekspresywny przyrostek -o w s ko w historii i gwarach języka polskiego; Formacje na -as w języku pol­skim; Formacje na -аka w języku polskim; O syngulatywach na *-inka typu śnieżynka* we współczesnym języku polskim; O zróżnicowaniu wśród formacji na -ynka *(zegarynka, figurynka, wieczorynk*a...); Formacje na -oć w języku polskim; *Oglądalność, cytowalność* i inne formacje na -aln*/-ość; Autobus* i inne formacje na *-bus* (też -wóz); O formancie *-gate* 'afera, skandal’; Geneza funkcji przymiotnikowego sufiksu -awу (typ *białawy, gorzkawy);* Odczasownikowe przymiotniki na -o w y; Czasowniki z sufiksem -ną- we współczesnym języku polskim; Czasowniki dokonane na *-nąć* jako źródło nowych form czasowników niedokonanych.

Kresy w literaturze, pod red. B. Hadaczka, Uniwersytet Szczeciński Zeszyty Naukowe nr 157, Szczecińskie Prace Polonistyczne nr 7, Szczecin 1996, s. 150.

Tom poświęcony głównie zagadnieniom literackim. Językoznawcę zainteresują dwa artykuły: T. Czarwid Grabowski, Komponenty folkloru ukraińskiego w poezji Józefa Łobodowskiego; K. Długosz, O języku pamiętnika „Notatki z życia” Juliana Horoszkiewicza.

Maria KRYSZTOFIAK, Przekład literacki we współczesnej translatoryce, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydawnictwo Nauko­we UAM, Poznań 1996, s. 204.

Książka przeznaczona jest przede wszystkim dla studentów neofilologii (germa­nistów, romanistów, anglistów). Pomyślana została jako podręcznik akademicki do zajęć specjalizacyjnych z translatoryki. Autorka tak pisze o zawartości tej pracy:

BIBLIOGRAFIA

41

„W części zasadniczej, dotyczącej przekładu artystycznego, zrelacjonowane zostały w krótkich, metodycznie skonstruowanych podrozdziałach zasadnicze teo­retyczne i praktyczne aspekty pracy nad przekładem literackim. Mówi się tu zatem o semantyce i słowotwórstwie, o granicach przekładalności utworów literackich, o różnych sposobach tłumaczenia tropów stylistycznych i gier słownych, ale także o problemach wersyfikacyjnych, o innowacjach syntaktycznych i o przekładalności warstwy brzmieniowej dzieła literackiego”.

Całość kończy Aneks zawierający fragmenty przekładów z różnych języków. Do tekstów oryginalnych (zaczerpniętych z twórczości Mickiewicza, Schulza, Szekspira, Stendhala, Goethego, Grassa) dołączono przekłady co najmniej w dwóch językach.

Kto jest kim w polskiej logopedii — 1966, pod red. B. Adamczyk, W. Kuniszyk-Józkowiak, E. Smołki, Polskie Towarzystwo Logopedycz­ne, Lublin 1996, s. 230.

Jest to informator adresowy zawierający (niekompletny) wykaz logopedów w całym kraju. Osoby zainteresowane znajdą tutaj ich krótkie biogramy, wykazy publikacji naukowych, adresy domowe oraz korespondencyjne itp. informacje.

Janina LABOCHA, Gramatyka polska. Składnia Podstawy analizy wypowiedzi, Księgarnia Akademicka, Kraków 1996, s. 82.

Jest to podręcznik omawiający tak zwaną składnię „szkolną”. Jego podstawę stanowią prace Zenona Klemensiewicza i Stanisława Jodłowskiego. Nowsze rozwią­zania metodologiczne są potraktowane jako uzupełnienia. Bogaty materiał przy­kładowy i wykresy ułatwiają rozumienie i przyswajanie zagadnień składniowych. Pracę zamyka podstawowa bibliografia przedmiotu.

Gerard LABUDA, Kaszubi i ich dzieje, Oficyna Czec, Gdańsk 1996, s. 326.

Badacze kaszubszczyzny z zainteresowaniem sięgną po studia historyczne prof. Labudy poświęcone dziejom kaszubszczyzny. Praca ta dotyczy przede wszystkim dziejów Kaszub i Kaszubów na tle historii Pomorza. Autor omawia czynniki, które doprowadziły do wykształcenia się tej wspólnoty etnicznej, ustosunkowuje się także do kwestii emancypacji języka kaszubskiego. Książka została wydana z okazji osiem­dziesiątych urodzin Profesora Gerarda Labudy.

42

BIBLIOGRAFIA

Rafał LESZCZYŃSKI, Górnołużycko-polski i polsko-górnołużycki słownik ekwiwalentów pozornych, Towarzystwo Polsko-Łużyckie, Warszawa 1996, s. 52.

Słownik jest zbiorem homonimów międzyjęzykowych, czyli wyrazów jednakowo brzmiących, a mających różne znaczenia w poszczególnych językach, np. pol. babka 'matka matki, staruszka’, głż. babka 'pszczoła robotnica’; pol. bóle 'boleści’, głż. bóle 'bardziej’. Przeznaczony dla studentów uczących się języków łużyckich.

Barbara MAGIEROWA, Antoni KROH, Prywatny leksykon współczesnej polszczyzny, Sądecka Oficyna Wydawnicza, Nowy Sącz 1996, z. 1. aaż — baterflajki, s. I-XIII, 1-116, z. 2. bateria — celownik, s. I-VI, 117-248, z. 3. cena — czerwona, s. I-VI, 249-364.

Omawiany słownik — czytamy we wstępie — „nie jest naukowym kompendium, sporządzonym wedle reguł leksykografii”, jest to „zbiór [słów]”, „książka «do czytania», która wzruszy, rozśmieszy, skłoni do zadumy, czasem zirytuje, a być może trochę przyczyni się do poszerzenia polskiej samowiedzy”. Tyle autorzy, z wykształcenia plastyczka i etnograf. Słownik rzeczywiście nie ma ambicji bycia dziełem leksyko- graficznym wysokiej klasy. Jest po prostu bogatym zbiorem, indeksem słów, frazeologizmów, czymś „w rodzaju Cicer cum caule Polski Ludowej”. Podstawę słownika stanowi materiał wyekscerpowany z kilkudziesięciu pozycji współczesnej literatury polskiej i kilkudziesięciu czasopism z okresu PRL i dzisiejszych (kanon źródeł jest systematycznie poszerzany). Hasła (niektóre z definicjami) ilustrowane są dobrze zlokalizowanymi, obfitymi cytatami. Ze względu na materiał słownik ten ma swoją wartość.

Andrzej MARKOWSKI, Leksykon najnowszych wyrazów obcych, Wy­dawnictwo Książkowe „Twój Styl”, Warszawa 1996, s. 176.

Jest to drugie wydanie popularnonaukowego słownika objaśniającego trudniej­sze wyrazy, z którymi spotykamy się w prasie i innych środkach społecznego prze­kazu. (Pierwsze wydanie nosiło tytuł Tyle trudnych słów).

Andrzej MARKOWSKI, Szkolny słownik terminów i pojęć gramatycz­nych, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1996, s. 191.

Słownik zawiera objaśnienie terminów gramatycznych występujących w szkol­nych podręcznikach. Autor, aby zaciekawić czytelnika, trudne pojęcia gramatyczne ilustruje przykładami zaczerpniętymi z popularnych książek Kubuś Puchatek i Chat­ka Puchatka AA. Milne’a. Słownik adresowany jest przede wszystkim do uczniów ostatnich klas szkoły podstawowej, może być też doskonałą pomocą przy powtórze­niach materiału przed egzaminem do szkoły średniej.

BIBLIOGRAFIA

43

Irena MARYNIAKOWA, Iryda GREK-PABISOWA, Anna ZIELIŃSKA, Polskie teksty gwarowe z obszaru dawnych Kresów północno-wschodnich, PAN — Instytut Slawistyki, Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa 1996, s. 207.

Publikacja zawiera zbiór tekstów wiernie odtworzonych z taśm magnetofono­wych nagranych w 25 wsiach i miasteczkach 10 powiatów usytuowanych na północno-wschodnich kresach II Rzeczypospolitej. Gwary polskie tych terenów nie były dotychczas przedmiotem systematycznych badań polskich językoznawców. Złożyło się na to wiele różnorakich przyczyn. Dopiero badania podjęte w 1986 roku przez Instytut Słowianoznawstwa PAN pozwoliły na zgromadzenie obszernego materiału gwarowego z wielu miejscowości północnokresowych. Część tego materiału udostępnia nam prezentowana tu publikacja. W Przedmowie Autorki piszą m.in.: „Teksty przeznaczone są nie tylko dla językoznawców, mogą być wykorzystywane przez historyków, etnografów, socjologów, a nawet polityków. [...] Teksty są usze­regowane według rozmieszczenia geograficznego miejscowości, z których pochodzą, poczynając od północnego wschodu ku południowemu zachodowi. [...] Są to tere­ny okolic Brasławia, Wileńszczyzny i Grodzieńszczyzny. Wszystkie przedstawione w tomie teksty są autentycznym świadectwem bytowania Polaków w swych rodzi­mych siedzibach, ukazują problemy ich nurtujące, zmagania o zachowanie toż­samości narodowej, wiary przodków”.

Regina MATYS, Słownik wyrazów przeciwstawnych, Wydawnictwo Astrum, Wrocław 1996, s. 200.

Słownik rejestruje ponad 1650 wyrazów hasłowych (66% całości to przymiot­niki, 22% — czasowniki, rzeczowniki to tylko 11,5%). Artykuł hasłowy zawiera infor­mację o przynależności wyrazu do części mowy, jego definicję, antonim i przykłady użycia. Przeznaczony jest dla uczniów szkół podstawowych i średnich.

Halina MIECZKOWSKA, Liczebniki na co dzień, PAN — Oddział w Kra­kowie, Nauka dla Wszystkich nr 480, Kraków 1996, s. 62.

Liczebniki stanowią w języku polskim samodzielną kategorię gramatyczną; jest to jednak kategoria niejednorodna, zarówno w planie semantycznym, jak i morfo­logicznym oraz syntaktycznym. Prezentowana tu publikacja zawiera opis zachowań tej grupy leksemów pod kątem normatywności językowej, przy czym przedmiotem zainteresowań Autorki są liczebniki główne i liczebniki zbiorowe. Autorka omawia status gramatyczny liczebników w systemie części mowy z perspektywy historycznej. Następnie ukazuje funkcjonowanie liczebników w strukturach codziennego języka współczesnego. Na zakończenie przedstawia tendencje rozwojowe tej kategorii gramatycznej. Stwierdza m.in.: „Obserwowane w rozwoju liczebników: zgodność końcówek w przypadkach zależnych, zanik form fleksyjnych oraz kategorii rodzaju, skłaniają do przypuszczenia, że być może język powróci do stanu pierwotnego z okresu indoeuropejskiego, kiedy formalna pozycja liczebników była o wiele słabsza, bowiem większość z nich pozostawała leksemami nieodmiennymi. To z kolei po­

44

BIBLIOGRAFIA

twierdzałoby fakt, iż w rozwoju języka liczy się nie tyle forma, co znaczenie, bowiem to ono legło u podstaw rozwoju językowego”.

Między oryginałem a przekładem t. II, Przekład, jego tworzenie się i wpływ, pod red. M. Filipowicz-Rudek i J. Koniecznej-Twardzikowej, Wydawnictwo Universitas, Kraków 1996, s. 416.

Jest to drugi tom z serii Między oryginałem a przekładem poświęconej tematyce translatorycznej. Teksty w nim zawarte powstały w związku z II Ogólnopolską Kon­ferencją Przekładową zorganizowaną przez Sekcję Przekładu Hispanistyki na Uniwer­sytecie Jagiellońskim w kwietniu 1995 roku. Są to 43 referaty autorów z różnych ośrodków naukowych. Poszczególne części tomu zatytułowano: Historyczno-Opisowa, Filozoficzno-Spekulacyjna, W hołdzie Carlyle’owi, Komunikaty, Świadectwa autorów.

Jan MIODEK, Jaka jesteś polszczyzno?, Towarzystwo Przyjaciół Polo­nistyki Wrocławskiej, Wrocław 1996, s. 195.

Publikacja ta ma charakter popularnonaukowy, zainteresuje więc z pewnością wszystkich miłośników polszczyzny. Na zawartość książki składają się krótkie szkice z kultury języka, poświęcone formom, które użytkownikom polszczyzny sprawiają najwięcej kłopotów. Tematyka szkiców nawiązuje zarówno do popularnego programu telewizyjnego „Ojczyzna-polszczyzna”, jak i do wcześniejszych prac autora.

Jan MIODEK, Ojczyzna polszczyzna dla uczniów, Gdańskie Wydaw­nictwo Oświatowe, Gdańsk 1996, s. 91.

Autor, w ponad czterdziestu popularnych wykładach, omawia pułapki języko­we i stara się wyjaśnić przyczyny ich powstawania. Książka przeznaczona jest dla uczniów szkół podstawowych i średnich.

Władysław MIODUNKA, Cześć, jak się masz? A Polish Language Text­book for Beginners, Wydawnictwo Universitas, Kraków 1996, s. 230.

Jest to drugie i poprawione wydanie komunikacyjnego podręcznika języka pol­skiego dla początkujących. W trzynastu lekcjach znajdują się polskie teksty ze słowniczkiem polsko-angielskim, tablice grupujące słownictwo tematyczne, komen­tarz gramatyczny i komunikacyjny po angielsku, wreszcie ćwiczenia gramatyczne i komunikacyjne. Rysunki ukazują bohaterów podręcznika w typowych sytuacjach, które ułatwiają zrozumienie ich intencji komunikacyjnych. W drugiej części za­

BIBLIOGRAFIA

45

mieszczono fragmenty tekstów prasowych, zachęcających do dyskusji na temat współczesnej Polski i jej kultury.

Alicja NAGÓRKO, Zarys gramatyki polskiej, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1996, s. 235.

Jest to podręcznik przeznaczony dla studentów filologii, słuchaczy kolegiów nauczycielskich oraz uczniów szkół średnich. Autorka, profesor Uniwersytetu Warszawskiego i Uniwersytetu im. Humboldta w Berlinie, nazywa go „propedeutycznym kursem gramatyki polskiej dla polonistów i przyszłych nauczycieli języka polskiego” (s. 5). W książce zamieszczone są ćwiczenia wraz z kluczem do ich roz­wiązywania oraz indeks terminów.

Nazwy miejscowe Polski. Historia, pochodzenie, zmiany, t. 1, A-B, pod red. K. Rymuta, PAN — Instytut Języka Polskiego, Kraków 1996, s. 484.

Słownik jest podsumowaniem dotychczasowych badań nad nazwami miejsco­wymi Polski. Celem opracowania było pokazanie historii poszczególnych nazw, objaśnienie ich pochodzenia oraz prześledzenie i wyjaśnienie zmian, którym uległy. Nazwy miejscowe rozumiane są tutaj jako nazwy obiektów zamieszkanych, będących samodzielnymi jednostkami osadniczymi. W słowniku znajdą się nazwy wszystkich osad, leżących w granicach Polski ustalonych po drugiej wojnie światowej i uzna­nych obecnie za wsie i miasta oraz te nazwy, które w przeszłości określały wsie, a dziś są nazwami części wsi lub miast. „Cechą charakterystyczną tej grupy nazw jest ich stabilność formalna. Ustalone we wczesnym średniowieczu w swoich pod­stawowych strukturach, trwają do dziś. Budowa słowotwórcza tworzy stosunko­wo prosty, przejrzysty system. Funkcja tych nazw jest wyrazista. Określają osady ludzkie stanowiące samodzielne jednostki osadnicze. [...] Nazwy wsi i miast swoją strukturą przeciwstawiają się innym grupom nazw geograficznych, np. nazwom wodnym czy nazwom terenowym (nazwom pól, lasów, łąk)” (s. V).

Hasłem w słowniku jest nazwa zaczerpnięta z Wykazu urzędowych nazw miejscowości w Polsce z lat 1980-1982. Artykuł hasłowy podaje: lokalizację admini­stracyjną i geograficzną miejscowości; dokumentację historyczną nazwy (w tym najstarszy zapis) zaczerpniętą ze źródeł drukowanych i rękopiśmiennych (materiały archiwalne pracowni Słownika historyczno-geograficznego Polski średniowiecznej PAN) oraz nie publikowanych dysertacji doktorskich. W porządku chronologicznym omawiane są wszystkie nazwy tej samej miejscowości.

Publikacja jest przeznaczona dla językoznawców, historyków osadnictwa i mieszkańców danych miejscowości, chcących poznać przeszłość swego regionu.

46

BIBLIOGRAFIA

Noama CHOMSKY'EGO próba rewolucji naukowej. Antologia tekstów, wybór K. Rosner, t. 2, Generatywny program badań nad ludzkim umysłem, przekład A. Graff, J. Szafrański, G. Śpiewak, M. Tempczyk, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 1996, s. 236.

Drugi tom antologii Noama Chomsky’ego próba rewolucji naukowej „przedstawia aktualny stan interdyscyplinarnej dyskusji nad generatywnym programem badaw­czym. Program ten dziś w znacznie większym stopniu wykracza poza kwestię nabywania kompetencji językowej; jest programem zorientowanym na badanie wrodzonych zdolności poznawczych człowieka (jedną z nich jest zdolność językowa) oraz rozwijanych w procesie dojrzewania na podstawie tych wrodzonych zdolności — systemów wiedzy i sposobów ich użytkowania. Co więcej, poszukuje on odpo­wiedzi na pytanie: jakie mechanizmy fizyczne (procesy i funkcje mózgowe) są za­angażowane w reprezentowanie, nabywanie i wykorzystywanie tych systemów?” (s. VII).

Tom składa się z 2 części. Pierwsza zawiera teksty Chomsky’ego pochodzące z drugiej połowy lat osiemdziesiątych i z lat dziewięćdziesiątych. Są to: Lingwistyka i dziedziny pokrewne, osobisty punkt widzenia; Koncepcje języka; Spojrzenie w przy­szłość, perspektywy badań nad ludzkim umysłem. Wszystkie mają charakter syn­tetyczny i ogólnoteoretyczny.

Druga część obejmuje siedem tekstów autorów reprezentujących różne dyscyp­liny naukowe: T. Moore i Ch. Carling, Chomsky: jednomyślność i kontrowersje — wprowadzenie; R. Salkie, Gramatyka rdzeniowa i peryferie; P.N. Johnson-Laird, Gramatyka a psychologia; JA. Fodor, Co przemawia za modularną strukturą umysłu?; A. Danchin, Biologiczne podstawy języka: komentarz na temat podejścia Chomsky’ego do struktur syntaktycznych; J.C. Marshall, Uczenie się, nabywanie, czy wzrost języka?; J. Leiber, Filozofia: powrót do metafizyki naukowej.

Bogusław NOWOWIEJSKI, Zapożyczenia leksykalne z języka niemiec­kiego w polszczyźnie XIX wieku (na materiale czasopism), Dissertationes Universitatis Varsoviensis, Białystok 1996, s. 352.

Przedmiotem pracy są zapożyczenia ze źródła niemieckiego występujące w pra­sie XIX wieku (ekscerpcją objęto ok. 30 tysięcy stron 19 roczników czasopism wychodzących w ciągu całego XIX wieku w większych miastach trzech zaborów Polski). Autor uwzględnił zapożyczenia dawniejsze i te, które do polskiego języka ogólnego przeniknęły właśnie w wieku XIX.

Trzon pracy stanowią zasadniczo trzy rozdziały: I. Cytaty, II. Zapożyczenia,

1. Derywaty i Uwagi końcowe. Ponadto całość poprzedza Wstęp (zawierający prezentację materiału, omówienie stanu badań w wybranej przez Autora dziedzinie i przedstawienie założeń metodologicznych pracy), a zamyka Słownik rejestrujący wszystkie zanalizowane zapożyczenia leksykalne, z pełną dokumentacją tekstową.

Analiza językowa (formalno-semantyczna) cytatów, zapożyczeń właściwych i de­rywatów pozwoliła Autorowi ukazać różnorodność procesów zapożyczeń, adaptacji, przechodzenia leksemów z grupy cytatów do zapożyczeń itp., wyznaczyć kręgi semantyczne, w których oddziaływanie języka niemieckiego było — w sensie ilościo­wym i jakościowym — najsilniejsze, wydobyć wiele zapożyczeń nie uwzględnionych w dotychczasowych słownikach. Autor zanalizował około 500 jednostek (o różnym stopniu przyswojenia), z czego 168 wyrazów nie notowanych przez słowniki.

BIBLIOGRAFIA

47

O narodowy i europejski wymiar edukacji literackiej i językowej, pod red. M. Sinicy, Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Tadeusza Kotarbiń­skiego, Zielona Góra 1996, s. 234.

Materiały zamieszczone w tym tomie stanowią pokłosie konferencji naukowej, która odbyła się w dniach 12-13 maja 1994 r. w Zielonej Górze. „Zamierzeniem jej było — czytamy w Słowie wstępnym — zastanowienie się nad konsekwencjami edukacyjnymi wynikającymi z europejskich procesów integracyjnych”.

Większość z 23 artykułów składających się na omawiany tom podejmuje zagad­nienia kształcenia literackiego w Polsce i za granicą. Problematyką kształcenia językowego zajmują się następujące prace: H. Wiśniewska, Czy w Polsce istnieje szkolna polityka językowa?; I. Tapani Piirainen, Język niemiecki jako środek komunikatywny w Europie; Z. Sibiga, Kształcenie polonistyczne w szkołach etnicz­nych Stanów Zjednoczonych Ameryki i innych krajów strefy języka angielskiego (Wielkiej Brytanii, Kanady i Australii)', B. Bogołębska, O nowe rozumienie funkcji reto­ryki w kształceniu polonistycznym; M. Berlińska, Koncepcja Language Awarness a pedagogika językowa.

Teresa Zofia ORŁOŚ, Joanna HORNIK, Czesko-polski słownik skrzydla­tych słów, Wydawnictwo Universitas, Kraków 1996, s. 377.

Słownik obejmuje około tysiąca skrzydlatych słów, na które składają się biblizmy, cytaty z literatury pięknej, frazeologizmy zawierające odniesienia do wydarzeń politycznych i historii Czech, a nawet cytaty z piosenek i reklam. Część haseł to europeizmy — skrzydlate słowa funkcjonujące w wielu językach, część jednak pozba­wiona jest ekwiwalentów innojęzykowych. Słownik podaje polskie i angielskie odpowiedniki czeskich wyrażeń i zwrotów. (W przypadku braku takiego odpowied­nika, Autorki wyjaśniają ich znaczenie). Każde hasło opatrzone jest kwalifikatorem określającym przynależność danej jednostki do odpowiedniej odmiany języka. Indeks znaczeniowy czeskich skrzydlatych słów oraz indeksy ich angielskich i polskich ekwiwalentów ułatwiają polskiemu czytelnikowi korzystanie ze słownika.

Barbara OSTAPIUK, Mamo! Tato! Chcę mówić! Możecie mi pomóc?!, Oficyna Wydawnicza „Medyk”, Warszawa 1996, s. 24.

Książeczka jest przystępnie zredagowanym poradnikiem adresowanym przede wszystkim do rodziców tych dzieci, które mają trudności w opanowywaniu systemu językowego. Autorka pisze: „Korzystając ze swych doświadczeń w pracy z dziećmi, które bez specjalnej pomocy nie mogły nauczyć się mowy, pragnę wszystkim rodzi­com przekazać kilka wskazówek. Mam nadzieję, że pomogą im stać się lepszymi przewodnikami dzieci na trudnej drodze poznawania ludzkiej mowy”.

48

BIBLIOGRAFIA

O zagrożeniach i bogactwie polszczyzny, pod red. Jana Miodka, Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej, Wrocław 1996, s. 260.

Tom zawiera 23 referaty wygłoszone na Forum Kultury Słowa, zorganizowanym przez Polską Akademię Nauk, Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Edukacji Narodo­wej, w roku 1995. Obejmują one „najważniejszą część obszaru problematyki określa­nej mianem kultury języka: od zagadnień teoretycznych, historycznych, organiza­cyjnych i legislacyjnych poczynając, przez używanie języka polskiego w prasie, radiu, telewizji, reklamie, polityce, kościele, teatrze, nauce, technice i szkole aż po obrzeża polszczyzny ogólnej, reprezentowane m.in. przez subkultury młodzieżowe”. Oprócz referatów zamieszczono w tomie także dłuższe wypowiedzi dyskusyjne.

Tytuł książki uzasadnia treść wygłoszonych referatów, z których przebija troska o stan współczesnego języka polskiego.

Podręczny słownik języka polskiego, oprac. E. Sobol, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1996, s. 1304.

Słownik ten jest adaptacją Małego słownika języka polskiego PWN, którego redaktorami byli: S. Skorupka, H. Auderska i Z. Łempicka. Hasła i znaczenia prze­starzałe pominięto, a na ich miejsce wprowadzono nowe, już powszechne we współ­czesnej polszczyźnie. Omawiany słownik podaje w miarę wyczerpujące wiadomości na temat zamieszczanych słów — ich znaczeń, cech gramatycznych, wymowy i etymologii. Przeznaczony jest głównie dla młodzieży szkolnej, ale korzystać z niego będą zapewne i inni użytkownicy języka polskiego.

Polszczyzna regionalna Pomorza (Zbiór studiów), pod red. K. Handke, PAN — Instytut Slawistyki, SOW, Warszawa 1996, s. 359.

Kolejny, 7. tom wydawnictwa zawiera następujące artykuły: H. Popowska-Taborska, Pomorska polszczyzna utrwalona w dziele Szymona Krofeja; A. Wyszomirska, Fleksja i słowotwórstwo czasownika w słowniku Volckmara; T. Friedelówna, Język polskich testamentów w księgach ławniczych Torunia; R. Pawłowska, Naucza­nie języka polskiego w Gdańsku w XVII wieku; E. Breza, Germanizmy leksykalne w „Inwentarzu dóbr biskupstwa chełmińskiego z r. 1614”; J. Treder, Wybrane zjawiska językowe w „Inwentarzu starostwa skarszewskiego” z 1628 roku; A. Lewińska, Nazwy zawodów, urzędów i godności w „Inwentarzu ekonomii malborskiej” z 1745 roku; K. Handke, Opis języka inwentarzy dóbr rodziny Bagniewskich z XVIII wieku (Część 3. Słownictwo); A. Paluszak-Bronka, Uwagi o ortografii i fone­tyce akt chojnickich z lat 1705-1750; D. Bieńkowska, Z zagadnień języka i stylu polsko-niemieckiego „Porządku Wieyskiego dla Pruss Zachodnich” Kwidzyn 1780;

1. Umińska-Tytoń, Kazania polskie głoszone w Gdańsku w XVIII wieku (wybrane zagadnienia językowo-stylistyczne); I. Pryczek-Kępka, Ortografia i fonetyka modli­tewników Kalwarii Wejherowskiej z lat 1785-1901; Z. Lica, Frazeologia w utwo­rach Hieronima Derdowskiego; O. Wolińska, J. Zieniukowa, Paralele językowe w XIX-wiecznej prasie Pomorza i Śląska. Obrona języka polskiego i językowe środki

BIBLIOGRAFIA

49

perswazyjne; H. Wiśniewska, Uwagi o rzeczownikach w „Krótkim słowniku” (1690) Jana Karola Wojny; W. Książek-Bryłowa, Uwagi o słowotwórstwie w tzw. słowniku

1. K. Wojny.

Hanna POPOWSKA-TABORSKA, Wiesław BORYŚ, Leksyka kaszubska na tle słowiańskim, PAN — Instytut Slawistyki, SOW, Warszawa 1996, s. 434.

Książka ta zainteresuje dialektologów i historyków języka, zawiera bowiem wieloaspektowe, ilustrowane bogatym materiałem językowym omówienie słownictwa kaszubskiego. Praca składa się z siedmiu rozdziałów, każdy z nich ma charakter autorski.

1. Popowska-Taborska dokonuje przeglądu słowników uwzględniających słow­nictwo kaszubskie, przedstawia archaizmy leksykalne zachowane na Kaszubach, zapożyczenia z innych języków słowiańskich w kaszubszczyźnie (bohemizmy oraz pożyczki wschodniosłowiańskie), związki leksyki kaszubskiej z polskimi obszarami dialektalnymi, późniejsze procesy innowacyjne w leksyce kaszubskiej (np. słowo­twórcze, semantyczne itp.) oraz zbieżności słownictwa kaszubszczyzny z leksyką innych języków słowiańskich. W osobnym rozdziale W. Boryś omawia rezydua leksykalne dziedziczone z epoki prasłowiańskiej.

Poznańskie spotkania językoznawcze, t. I, pod red. Z. Krążyńskiej i Z. Zagórskiego, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Wydział Filologiczno-Filozoficzny, Prace Komisji Językoznawczej, t. 25, Wydaw­nictwo PTPN, Poznań 1996, s. 175.

I tom Poznańskich spotkań językoznawczych (w zamierzeniu są zapewne następne) zawiera referaty (w liczbie 18) z trzech konferencji naukowych:

1. poświęconej pamięci Profesora Adama Tomaszewskiego (1895-1945), II. „Dzień toruński w Poznaniu” i III. „Dzień bydgoski w Poznaniu”. Prace prezentowane na konferencjach mają charakter teoretyczno-materiałowy lub materiałowy, dotyczą języka ogólnego i gwar polskich. W cz. IV zamieszczono dwa dodatkowe referaty:
2. Maćkowiaka, Styl wysoki w świetle przepisów poetyki i retoryki normatywnej polskiego oświecenia i A. Pajdzińskiej, Znaczenie związku frazeologicznego wygłoszo­ne na posiedzeniach naukowych Komisji Językoznawczej PTPN.

Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza III (XXIII), Wy­dawnictwo WiS, Poznań 1996, s. 274.

Tom zawiera następujące artykuły: Z. Zagórski, O kryteriach klasyfikacji odmian formalno-funkcyjnych współczesnej polszczyzny; S. Mikołajczak, Neologizmy słowo­twórcze w publicystyce Waldemara Łysiaka; B. Mikołajczakowa, S. Mikołajczak, Porównania w „Quo vadis” Henryka Sienkiewicza — nierocznicowe uwagi w stulecie

50

BIBLIOGRAFIA

wydania; M. Rybka, Uwag kilka o wypowiedzeniach pojedynczych w „Panu Tadeuszu”; M. Chojnacki, Wyrażenia grzecznościowe w „Panu Tadeuszu”; G. Dziamska, O sposobach rozszerzania łączliwości leksykalnej frazeologizmów (na materia­le felietonów prasowych); M. Trawińska, Kilka uwag o frazeologii słowiańskiej; M. Borejszo, Nazwy obuwia w dziejach polszczyzny; E. Zawieja, Sprawność leksykal­na dzieci emigrantów polskich mieszkających w Belgii; K. Zierhoffer, Z. Zierhofferowa, Nazewnictwo zachodnioeuropejskie w dziele W.A. Łubieńskiego.

Ponadto w tomie znajduje się siedem recenzji polskich prac językoznawczych.

Prace Filologiczne XLI, Instytut Języka Polskiego, Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1996, s. 424.

Kolejny tom Prac Filologicznych zawiera 24 artykuły zgrupowane w sześciu dzia­łach: Pierwszy — Słowotwórstwo — obejmuje następujące prace: J. Chludzińska-Świątecka, Korona Kazimierzów; A. Kępińska, Rzeczowniki podzielne słowotwórczo w „Dzienniku Sprawy Bożej” S. Goszczyńskiego (z wyjątkiem nazw czynności); A. Nagórko, Słowotwórstwo w polskich pracach językoznawczych XIX i początków XX wieku; A. Pospiszylowa, Zadwerbializowane formy przypadkowe rzeczowników w gwarze wsi Istebna; T. Raczko-Śliwa, Prefiksalne sposoby wyrażania małej miary akcji w serbsko-chorwackich czasownikach; J. Siatkowski, Dialektalne slawizmy niemieckie z sufiksem -usch w nazwach osobowych; K. Wojtczuk, Wariantywne nazwy dziecka o ekspresji pozytywnej i/lub negatywnej w języku familijnym siedlczan. W dziale — Składnia — znalazły się trzy artykuły. Są to: M. Gawełko, O głównej funkcji inwersji podmiotu w polszczyźnie; H. Święczkowska, O zdaniach jedno­stkowych w języku polskim (uwagi na marginesie ontologii Leśniewskiego); G. Wal­czak, Funkcje spójnika bo w gwarach warmińsko-mazursko-ostródzkich. Dział — Zagadnienia ogólne — zawiera następujące prace: A. Dąbrowska-Kamińska, Kategoria rodzaju rzeczowników ukraińskich zapożyczonych z języka angielskiego; E. Siatkowska, Fonetyka J.В. Fryca na przykładzie jego tłumaczenia „Księgi Genesis” (1976) w porównaniu ze współczesną normą literacką; H. Święczkowska, Platońska perspektywa języka Kartezjusza i Leibniza; B. Walczak, Witolda Mańczaka teoria pokrewieństwa językowego. W dziale — Leksykologia — znalazły się następujące artykuły: M. Czardybon, Słownictwo muzyczne w korespondencji Stanisława Moniuszki; W. Decyk, Transpozycja wschodniosłowiańskich nazw geograficznych na język polski (na przykładzie materiału z kroniki Nestora); W. Mańczak, Pochodzenie gwarowych form rękamy, my, mę, mę*dzy;* B. Taras, Średniowieczne słownictwo domowe i rodzinne. Cz. I. Wyrazy wyrażenia i zwroty związane z narodzi­nami, pielęgnacją i wychowaniem małego dziecka znajdujące się w tekście „Roz­myślania przemyskiego”; Z. Trybulec, H. Święczkowska, O języku tekstów matema­tyki. Dział — Język autorów — zawiera dwa artykuły: B. Bartnicka, Przymiotniko­we archaizmy leksykalne i semantyczne w języku powieści Henryka Rzewuskiego; M. Jurkowski, Rutenizmy i orientalizmy w baśni „O krasnoludkach i sierotce Ma­rysi” Marii Konopnickiej (w setną rocznicę urodzin). W ostatnim dziale — Z historii slawistyki — znajduje się, opracowana przez A.D. Duliczenkę, korespondencja

1. Baudouina de Courtenay z Milanem Reszerem oraz przygotowana do druku przez J.O. Dzendzeliwskiego, korespondencja J. Boudouina de Courtenay z V. Jagiciem. Na zakończenie tego działu S. Wakułenko pisze O korzeniach filozoficznych metodo­logicznej polemiki między A. Brucknerem a J.N. Baudouinem de Courtenay.

BIBLIOGRAFIA

51

Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny pod redakcją Haliny Zgółkowej, t. 8, czi — doduszać, Wydawnictwo KURPISZ, Poznań 1996, s. 451.

Jest to kolejny, ósmy już tom Praktycznego słownika współczesnej polszczyzny. Pierwszy tom ukazał się w 1994 r.

Problemy frazeologii ewropejskiej, t. I, pod red. A.M. Lewickiego, Wy­dawnictwo Energeia, Warszawa 1996, s. 198.

Książka jest kontynuacją serii Z problemów jrazeologii polskiej i słowiańskiej, I-VI, 1982-1994, pod red. M. Basaja i D. Rytel-Kuc. Powstała jako wynik pracy filo­logów z Komisji Frazeologicznej Komitetu Językoznawstwa PAN. „Uporządkowanie prac w tomie ma charakter tematyczny: Pierwsze trzy artykuły [...] koncentrują się na problemach dynamicznego charakteru jednostki frazeologicznej. Cztery dalsze prace [...] to poszukiwania stylistycznych uwarunkowań użycia frazeologizmów i procesów, jakim one podlegają. Pięć prac następnych [...] koncentruje się na problemach semantycznych, przy czym praca A. Krawczyk-Туrру ma wyraźnie akcenty semiotyczne, a praca E. Jędrzej ko akcentuje aspekty leksykograficzne. Prace L. Zaręby i J. Tredera pokazują perspektywy europejskiej frazeologii konfrontatywnej. Tom zamykają prace D. Bralewskiego o wykorzystaniu aparatu staty­stycznego dla wyznaczenia frazeologizmów w tekstach jednego autora i piękny esej

1. Zaręby o dorobku leksykografii frazeologicznej francuskiej” (s. 7-8). Tom zawiera następujące prace: A.M. Lewicki, Relacyjna siatka derywacyjna jako czynnik onomazjologicznego opisu zasobu frazeologicznego; W. Chlebda, Frazeologia potocz­nych gatunków mowy; S. Prędota, Modyfikacje parodystyczne przysłów (na materiale języka niderlandzkiego); G. Majkowska, Funkcje frazeologizmów w tekstach publicy­stycznych; A. Pajdzińska, Frazeologizmy w walce z „określoną epoką”; W. Chlebda, Frazeologia w reklamie i reklama we frazeologii; A.M. Lewicki, Wszystko na sprzedaż. Frazeologizmy jako tworzywo sloganów reklamowych; A. Krawczyk-Tyrpa, Tabu i eufemizmy we frazeologii, A. Krzyżanowska, Eufemistyczne wyrażenie śmierci w języku polskim i francuskim; K. Mosiołek-Kłosińska, Profilowanie stereotypów językowych (na materiale frazeologii polskiej i francuskiej; Z. Klimaszewska, Proces idiomatyzacji na przykładzie języka niderlandzkiego; E. Jędrzejko, Z problemów składni frazeologizmów (w ujęciu „Syntaktyczno-generatywnego słownika czasow­ników polskich”); L. Zaręba, Frazeologia onomastyczna związana z Biblią i tradycją antyczną. Polsko francuskie studium porównawcze; J. Treder, Kaszubska i pomorska frazeologia pochodzenia niemieckiego (na tle słowiańskim); L. Zaręba, Les dictionaires phraseologique hier et aujourď hui; D. Bralewski, Granice związku frazeologicznego w języku autora (na materiale komedii Moliera).

Przyczynki do metodologii lingwistyki, pod red. J. Pogonowskiego i T. Zgółki, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Seria Językoznawstwo nr 21, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 1996, s. 168.

Książka stanowi kontynuację Struktury logicznej rozumowań lingwistycznych (Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Poznań 1990). Zawiera

52

BIBLIOGRAFIA

następujące prace: T. Batóg i M. Steffen-Batogowa, Problemy automatycznego opisu inwentarza fonemów języka; M. Karpiński, Dialog człowieka z komputerem — szcze­gólne miejsce komunikacji za pomocą mowy; A. Luchowska, Model uniwersalnej matrycy semantycznej — zarys problematyki; N. Mikołajczak, Teorie rozwoju pojęć u człowieka w świetle koncepcji Jeana Piageta. Analiza teoretyczna. Próba badań. J. Pogonowski, Przyczynek do logicznej rekonstrukcji typologii strukturalnej; V. Sanchez, Gramatyka Lambeka jako możliwa podstawa logiki naturalnej; S. Wiertlewski, Sposoby wyróżniania pytań; J. Woleński, Wittgenstein i język naturalny; A. Wójcik, Formalne uogólnienia pragmatyki Roberta C. Stalnakera; T. Zgółka, Lingwi­styka w paradygmatach. Kontynuacje i przełomy.

Psałterz Biblii greckiej, przekł. i oprac. ks. A. Tronina, Redakcja Wydaw­nictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1996, s. 272.

Opracowane przez ks. A. Troninę tłumaczenie Psałterza nie jest pracą języko­znawczą sensu stricto. Przekład ten zainteresuje osoby zajmujące się badaniem Biblii, nauczycieli polonistów oraz wszystkich tych, którzy interesują się polskimi przekładami Pisma Świętego. Podstawą tego przekładu jest grecka wersja Biblii, Septuaginta.

Romanica Wratislaviensia XLII, présenté E. Ucherek, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1996, s. 94.

Kolejny zeszyt serii zawiera następujące artykuły: E. Biardzka, Les moyens de traduire en polonais les syntagmes français régis par «sauf»; E. Pachocińska, Sur les criters de classement des prepositions; A. Sakowska, Les equivalents jranęais polo­naise za+ accusatif au sens causal; E. Skibińska, Il у a w polskiej praktyce prze­kładowej; W. Ucherek, «Au bout de» dans la traduction polonais; M. Pawłowska, Rôle et signification des digressions dans la structure de «La Princesse de Cleves».

Jerzy RUSEK, Dzieje nazw zawodów w językach słowiańskich, Wydaw­nictwo Energeia, Warszawa 1996, s. 160.

Autor książki od kilku lat bada dzieje nazw zawodów w językach słowiańskich. Materiał, około 700 nazw, został zaczerpnięty ze słowników historycznych i współ­czesnych, zabytków językowych, atlasów i monografii gwarowych, spisu nazwisk. Zawody nie są tu traktowane w dzisiejszym rozumienia tego słowa. Chodzi tu o pewne umiejętności związane z uprawą ziemi, zbiorem zbóż, ogrodnictwem, ho­dowlą, łowiectwem, rybołówstwem, wypiekiem chleba, obróbką drewna, obróbką metalu, szyciem odzieży, wyrobem obuwia, garncarstwem, handlem, ochroną celną. Praca zawiera bibliografię i indeks nazw zawodów.

BIBLIOGRAFIA

53

Ewa RZETELSKA-FELESZKO, Jerzy DUMA, Językowa przeszłość Pomorza Zachodniego na podstawie nazw miejscowych, Towarzystwo Naukowe Warszawskie, PAN — Instytut Slawistyki, SOW, Warszawa 1996, s. 343 + 37 map.

Na podstawie cech językowych utrwalonych w nazwach wsi, rzek, jezior, lasów i uroczysk oraz w imionach i nazwiskach mieszkańców Pomorza autorzy omówili zagadnienia fonetyczne i słowotwórcze oraz słownictwo właściwe Pomorzu Zachod­niemu. Nazwy miejscowe i osobowe pozwoliły też odtworzyć ponad tysiąc nazw pospolitych. Uzupełnieniem tekstu są mapy (w liczbie 37) ukazujące zasięgi omawia­nych cech językowych i niektórych zjawisk historycznych, geograficznych i gospo­darczych.

Maria SADOWSKA, Zmiany zakłóceń głosek w procesie reedukacji osób z afazją, Kraków 1996, s. 160.

„Opracowanie niniejsze ma na celu uchwycenie i przedstawienie prawidłowości w zmieniającym się w czasie obrazie afatycznych zakłóceń najmniejszych funkcjo­nujących w języku polskim zachowań artykulacyjno-brzmieniowych, nazywanych dźwiękami języka polskiego. Dźwięk funkcjonujący w języku rozumiany jest tu jako głoska funkcjonalnie czynna w ujęciu W. Doroszewskiego. Funkcjonowanie dźwięku to jego realna obecność w roli niezbędnego składnika budowy fonetycznej i morfo­logicznej wyrazów” (s. 9).

Jest to pierwsze i jedyne opracowanie zjawisk afatycznych na materiale języka polskiego w ujęciu diachronicznym i z zastosowaniem metody statystycznej.

Semantyka a konfrontacja językowa, pod red. V. Koseskiej-Toszewej i D. Rytel-Kuc, PAN — Instytut Slawistyki, SOW, Warszawa 1996, s. 255.

Jak wynika ze Wstępu— autorzy 24 rozpraw zebranych w tym tomie „analizują ważne w językoznawstwie pojęcia semantyczne w kilkunastu językach naturalnych: bułgarskim, czeskim, francuskim, włoskim, litewskim, niemieckim, polskim, serb­skim, chorwackim, chińskim i japońskim”. Artykuły grupują się według następu­jących zagadnień: I. Aspektualność i temporalność w ujęciu konfrontatywnym (5 arty­kułów, m.in. P.M. Bertinetto i V. Bianchi, Temporal adverbs and the notion of perspective point, A. Kątny, Zur kumulativen Aktionsart im Polnischen und deren — Äquivalenten im Deutschen; L. Tasmowski-De Ryck, Temps et determinants); II. Modalność i konfrontacja językowa (3 artykuły; W. Małdżijewa, Tieorieticzeskije sopostawitielnyje issliedowanija i diefnicyja siemanticzeskoj katiegorii „modal'nost'"; R. Roszko, Modus imperceptivus in the Polish and Lithuanian languages; Hoang Thanh Vinh, On the petri nets in the language comparision (By the examples in Vietnamese and Polish); III. Określoność/nieokreśloność w ujęciu konfrontatywnym (4 artykuły, m.in. M. Guiraud-Weber, Struktura semantyczna osoby nieokreślonej w języku rosyjskim i francuskim; A. Holvoet, Uwagi o „party ty wności” (na materiale słowiańskim i bałtosłowiańskim); H. Vater, Determination and Quantification);

1. Diateza i walencja a konfrontacja językowa (6 artykułów, m.in. H. Dalewska-

54

BIBLIOGRAFIA

-Greń, Badania konfrontatywne języków genetycznie i typologicznie bliskich — problem synonimiczności środków formalnych (na przykładzie konstrukcji z/s(a) Instr w funkcji predykatu dodanego w języku polskim i serbsko-chorwcackim, J. Mindak, O interpretacji czasowników z dwojaką charakterystyką walencyjną; D. Rytel-Kuc, Wzorce zdaniowe w niemiecko-polskiej gramatyce konfrontatywnej; B. Wiemer, Anali­tyczne passivum w języku rosyjskim i polskim); V. Zagadnienia leksykalne i słowo­twórcze w ujęciu konfrontatywnym (6 artykułów, m.in. Z. Greń, Analiza sytuacyjna w badaniach konfrontatywnych leksyki; R. Grzegorczykowa, Badania semantyczno- -porównawcze w aspekcie diachronicznym (na przykładzie słowiańskich przymiot­ników przestrzennych)\ E. Lotko, Niektóre zagadnienia semantyczne słownictwa czeskiego i polskiego; N. Pintarić, Cztery poziomy ujęzykowienia kodu niewerbalnego w języku polskim i chorwackim).

Henryka SĘDZIAK, Łomżyńskie teksty gwarowe, Łomżyńskie Towa­rzystwo Naukowe im. Wagów, Łomża-Kielce 1996, s. 376.

Teksty prezentowane w tym zbiorze zostały zarejestrowane przez autorkę wyboru w latach 1974-1992 we wsiach województwa łomżyńskiego. Wypowiedzi (podane w nieco uproszczonej pisowni fonetycznej) pochodzące od osób w wieku 60-90 lat, stanowią wyczerpujący i reprezentatywny wybór tekstów gwar typowych dla północno-wschodniej części Mazowsza. Teksty zostały poprzedzone wstępem za­wierającym omówienie dziejów Ziemi Łomżyńskiej oraz charakterystykę językową gwar tego regionu.

Jerzy SIEROCIUK, Budowa wybranych formacji rzeczownikowych — szczególnie nazw miejsc — w gwarach między Wisłą a Wieprzem, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1966, s. 232.

Praca dotyczy słowotwórstwa rzeczowników gwar Lubelszczyzny, głównie nazw miejsc typu gryczysko, zalewisko itp. Autor zanalizował bogaty materiał gwarowy, przy czym zaproponował wiele ciekawych rozwiązań metodologicznych. Ważnym uzupełnieniem pracy są mapy (w liczbie 49) ilustrujące geograficzne zróżnicowanie faktów językowych.

Praca ciekawa i wartościowa, zainteresuje nie tylko dialektologów, ale i grama­tyków (ze względu na pewne ogólniejsze ustalenia) zajmujących się słowotwórstwem.

Slavia Occidentalis, t. 53 (1996), Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Wydział Filologiczno-Filozoficzny, Wydawnictwo PTPN, Poznań 1996, s. 146.

Kolejny tom serii zawiera następujące rozprawy i artykuły: Z. Kaleta, Świat ludzkich wartości odzwierciedlony w nazwach własnych osób (semantyka imion

BIBLIOGRAFIA

55

staropolskich z członami *-mir, - mуsł, -sław* na tle indoeuropejskim);

1. Kornaszewski, Działanie tendencji do skrótu w zakresie połączeń wyrazowych współczesnej polszczyzny mówionej; T. Lewaszkiewicz, Czy w latach 1945-1946 na pewnym brzegu Nysy mieszkali Łużyczanie?; W. Mańczak, Pochodzenie ó w *dwóch;* B. Miemietz, Die mittelbare Macht zum Frauenbild in einer polnischen Frauenzeitschrift aus der Mitte des 19. Jahrhuderts; A. Pospiszylowa, Cechy archaiczne i wpływy obce w zakresie liczebników w gwarze wsi Istebna; I. Rucka, „O wyklęciu albo wyłączeniu...” — słownictwo związane z karą ekskomuniki w kościołach reformowanych w drugiej połowie XVI — początku XVII wieku; Z. Rudnik-Karwatowa, Kierunki badań slawistycznych w Polsce i Rosji do roku 1830. U źródeł słowiańskiego językoznawstwa historyczno-porównawczego; H. Skoczylas-Sławska, Uwagi krytyczne o książce Sławomira Gali „Małopolsko-śląsko-wielkopolskie pogranicze językowe"; W. Wydra, Procesjonalna grupa tropowa Resurrexit Christus z rękopisu wrocławskiego.

Ponadto tom zawiera 4 recenzje prac językoznawczych i sprawozdanie z między­narodowej konferencji w Baranowie (1995 r.) dotyczącej mitów i wierzeń pogańskich Słowian i Bałtów.

Slawistyczny Biuletyn Informacyjny 2, 1996, pod red. T. Klimowicza, Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej, Wrocław 1996, s. 96.

Biuletyn zawiera wykaz publikacji z zakresu literaturoznawstwa i języko­znawstwa z pierwszego półrocza 1995 roku (wraz z uzupełnieniami za rok 1994). Osobno dla każdego ośrodka slawistycznego przedstawione zostały opublikowane w nich monografie i prace zbiorowe, dalej słowniki, bibliografie, atlasy, następnie periodyki i artykuły. Do tego dołączono wykaz konferencji naukowych, które się od­były w każdym z ośrodków. Ponadto w Biuletynie czytelnik może znaleźć informację o planach wydawniczych poszczególnych ośrodków slawistycznych oraz rozwoju naukowym ich pracowników (habilitacje, obrony prac doktorskich itp.). Celem tej publikacji jest ułatwienie wymiany informacji o działalności naukowej polskich środowisk slawistycznych.

Słownik języka polskiego XVII i 1. połowy XVIII wieku, Pracownia Histo­rii Języka Polskiego XVII/XVIII w., Kraków 1996, s. 22.

Jest to zeszyt próbny Słownika, zawierający wybrane artykuły od AARONOWY do CZTERDZIESCIRROC. Cały słownik ma liczyć ponad 86 tys. haseł, wyekscerpowanych z kanonu obejmującego 271 tekstów. „Włączona tu została (oprócz źródeł podanych w spisie skrótów) kartoteka dzieł J. Jurkowskiego, zgromadzona przez prof. Marię Karpluk, oraz wszystkie wyrazy z pierwszego wydania części polsko-francusko-niemieckiej Dykcjonarza MA. Trotza. [...] Ponadto wejdzie do słownika materiał Lindego nie zarejestrowany w naszym indeksie, z uzupełnieniem źródło­wym w każdym tomie. Każdy przykład zostanie zweryfikowany w cytowanym przez Lindego źródle. Wyrazy notowane przez Lindego bez cytatów nie zostaną włączone do naszego słownika” (s. XII) — piszą jego autorzy. Słownik będzie rejestrował część materiału onomastycznego (np. ABDANK — nazwa herbu i 'podziękowanie za służbę’; BELLONA — imię bogini i przenośnie 'rzemiosło wojenne, wojna’, CERLARZ — nazwa zawodu i nazwisko chłopskie itp., imiona własne w znaczeniu pospolitym,

56

BIBLIOGRAFIA

np. LUTER — wyznawca nauki Lutra, deminutiwa pochodne od imion np. AMOREK. Typowych nazw własnych w słowniku nie będzie.

Aby przyspieszyć prace redakcyjne, autorzy zdecydowali o osobnym opraco­waniu i opublikowaniu zasobu leksemów autosemantycznych i synsemantycznych (przyimków, zaimków, spójników i partykuł).

Artykuł hasłowy będzie składał się z:

1. wpisanej wersalikami postaci hasła,
2. oznaczenia liczby użyć w ekscerpcji pełnej oraz ze znakiem (+w) z ekscerpcji wybiórczej,
3. kwalifikatorów gramatycznych,
4. wykazu słowników, poświadczających użycie wyrazu hasłowego,
5. wykazu form,
6. etymologii wyrazów obcego pochodzenia,
7. wyodrębnionych definicji poszczególnych znaczeń,
8. w obrębie znaczeń: dokumentacji materiałowej z wyróżnieniem związków skład­niowych, terminologii i fraz nominalnych, związków frazeologicznych, przysłów, użyć przenośnych,
9. podhaseł.

Słownik jest przeznaczony dla filologów, historyków, etnografów i innych ba­daczy — humanistów.

Słownik polszczyzny XVI wieku, t. XXIV, PI — Pniowy, PAN — Instytut Badań Literackich, Wydawnictwo IBL, Warszawa 1996, s. I-X + 458.

Kolejny tom słownika zawiera hasła na literę P (pi — pniowy). Materiał stanowią zabytki XVI wieku. Celem słownika jest ukazanie całokształtu zasobu leksykalnego epoki Renesansu. Uwydatnienie artystycznych i stylistycznych właściwości słow­nictwa jest tym, co określa istotę tego słownika, a zarazem odróżnia go od innych.

Słownik staropolski, t. XI, z. 2 (70), PAN — Instytut Języka Polskiego, Kraków 1996, s. 81-160.

Kolejny zeszyt XI tomu słownika zawiera hasła Zagumnie — Zapowiadanie. Obejmuje on materiał z zasobu słownictwa staropolskiego poświadczonego w naj­starszych źródłach, od początku piśmiennictwa polskiego do roku 1500.

Słownik stereotypów i symboli ludowych, t. 1, Kosmos. Niebo, światła niebieskie, ogień, kamienie, red. J. Bartmiński, zastępca red. S. Niebrzegowska, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1996, s. 440.

Jest to I tom znakomitego dzieła opracowanego w lubelskim ośrodku uniwer­syteckim. Całość jest zaplanowana na 7 tomów, a każdy z nich będzie nawiązywał do biblijnego porządku tworzenia, czyli będzie odpowiadaj kolejnym dniom stworzenia

BIBLIOGRAFIA

57

świata. Przewiduje się więc (oprócz wydanego już Kosmosu) tomy obejmujące takie działy tematyczne, jak: II. Rośliny, III. Zwierzęta, IV. Człowiek, V. Społeczeństwo, VI. Religia. Demonologia, VII. Czas. Przestrzeń. Miary. Kolory.

Omawiany słownik rejestruje i opracowuje wyobrażenia rzeczy (stereotypy, sym­bole), ograniczając się, zgodnie z założeniami, do kultury ludowej — materialnej, duchowej i społecznej.

Podstawę słownika stanowi bogaty materiał gwarowy zebrany na terenie Polski w latach 1960-1966 oraz materiał wyekscerpowany z publikacji XIX- i XX-wiecznych (wszystkich dzieł O. Kolberga, zbiorów różnych pieśni, kolęd, bajek, zagadek, przy­słów, z literatury ludowej zróżnicowanej gatunkowo itp.).

Poszczególne hasła słownika, zawierające część eksplikacyjną — eksponującą i odpowiednio porządkującą ludowe wyobrażenia elementów kosmosu (owe stereo­typy i symbole) oraz część dokumentacyjną — obejmującą całe bogactwo materiału, są jakby witrażami, w których mienią się kolorami różnorodne twory wyobraźni ludo­wej zakrzepłe w formie słów.

Słownik osadzony jest na dobrych podstawach teoretycznych i rozwiązaniach praktycznych. Te walory gwarantują mu szeroki odbiór. Przede wszystkim będzie służył licznym grupom specjalistów. Korzystać z niego będą dialektolodzy, interesu­jący się ludową postacią polszczyzny, i historycy języka, etnografowie, badający przejawy kultury ludowej, i socjologowie, historycy literatury, którym wiedza zawarta w słowniku pomoże zrozumieć i zinterpretować niejeden fakt literacki. Sięgną po słownik pisarze, którzy znajdą tam różne twórcze inspiracje. Wreszcie ze słownika korzystać będą ci, którym sprawy kultury w ogóle, a ludowej w szczególności, leżą na sercu, są bliskie.

Słownik współczesnego języka polskiego, pod red. B. Dunaja, Wydaw­nictwo Wilga, Warszawa 1996, s. XLV + 1393.

Podstawę słownika stanowi współczesne słownictwo poświadczone materiałem z najnowszej literatury polskiej (100 pozycji), współczesnej prasy, programów radio­wych i telewizyjnych oraz pochodzącym z badań języka mówionego. Słownik liczy 62 tys. haseł (w tym 5 tys. frazeologizmów). Poszczególne hasła zawierają definicje znaczeń, dokumentację materiałową, informacje gramatyczne (w razie potrzeby — normatywne), objaśnienia etymologiczne i odpowiednie kwalifikatory. Szczególną troską zespołu opracowującego było zgromadzenie i włączenie do słownika jak naj­większej liczby wyrazów nowych, także zapożyczeń, dotychczas nie notowanych w słownikach.

Jest to największy słownik jednotomowy, przeznaczony dla szerokiego grona użytkowników: uczniów, studentów, ludzi o różnym wykształceniu, pracujących w różnych zawodach.

Janusz STRUTYŃSKI, Elementy gramatyki historycznej języka pol­skiego, Wydawnictwo Tomasz Strutyński, Kraków 1996, s. 209.

Jest to czwarte już wydanie podręcznika gramatyki historycznej języka pol­skiego. Podręcznik oprócz wiadomości teoretycznych zawiera ćwiczenia oraz wybór tekstów staropolskich. Jest adresowany do studentów filologii polskiej.

58

BIBLIOGRAFIA

Janusz STRUTYŃSKI, Gramatyka polska. Wprowadzenie. Fonetyka. Fonologia. Morfologia, Wydawnictwa „Księgami Akademickie]” nr 34, Kraków 1996, s. 280.

Jest to podręcznik akademicki z zakresu gramatyki opisowej języka polskiego przeznaczony dla polonistów. Składa się z dwu części. Część pierwszą stanowią: 1. Wprowadzenie do nauki o języku, 2. Fonetyka, 3. Fonologia. Część drugą — 1. Wprowadzenie, 2. Morfonologia, 3. Fleksja, 4. Słowotwórstwo.

Janusz STRUTYŃSKI, Podstawowe wiadomości z gramatyki języka staro-cerkiewno-słowiańskiego, Wydawnictwo Tomasz Strutyński, Kra­ków 1996, s. 132.

Jest to piąte już wydanie akademickiego podręcznika języka staro-cerkiewno-słowiańskiego. Podstawową część tego podręcznika stanowią wiadomości wstępne i teoretyczne. (Przy czym rozdział Wiadomości wstępne zawiera informacje o po­chodzeniu scs, alfabetach tego języka i jego zabytkach oraz miejscu scs wśród innych języków słowiańskich; natomiast wykład teoretyczny dotyczy systemu fonetycznego i fleksyjnego). Ponadto znalazły się w nim zestawy 15 ćwiczeń, wybór tekstów oraz słownik.

Studia historycznojęzykowe II, Fleksja historyczna, pod red. M. Kucały i W.R. Rzepki, Instytut Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk, Zakład Języka Polskiego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Wy­dawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN, Kraków 1996, s. 342.

„Drugi tom wydawanych przez Instytut Języka Polskiego PAN w Krakowie i Za­kład Języka Polskiego UAM w Poznaniu Studiów historycznojęzykowych zawiera referaty wygłoszone w Mogilanach pod Krakowem 20 i 21 października 1995 roku na konferencji poświęconej fleksji historycznej języka polskiego. [...] Artykuły zostały tu pogrupowane tematycznie. Na początku umieszczono omawiające dorobek i potrzeby badań fleksji historycznej, następnie przedstawiające zagadnienia ogólne oraz do­tyczące całości dziejów fleksji, zarówno wyrazów pospolitych, jak i nazw własnych. Największą grupę stanowią prace omawiające różne problemy fleksyjne w poszcze­gólnych okresach historycznych — ułożono je według tych okresów „od średnio­wiecza zaczynając, na XIX wieku kończąc. Potem idą artykuły polsko-innojęzyczne, artykuły o archaizmach w gwarze, a zamyka zbiór artykuł luźniej związany z fleksją (o ewolucji typologicznej, na konferencji nie wygłoszony)” (s. 5).

Studia Linguistica XVII, Heteronomie języka, pod red. Z. Wąsika, Wy­dawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1996, s. 108.

„Tom Studia Linguistica XVII, zatytułowany Heteronomie języka, składa się z sześciu artykułów grupujących się wokół problematyki nielingwistycznych nauk o języku i lingwistyki heteronomicznej. Z tego względu wchodzą one w przedmiot

BIBLIOGRAFIA

59

zainteresowań zarówno przedstawicieli pogranicznych dyscyplin językoznawstwa, głównie socjologii, etnologii, jak i dziedzin zajmujących się uwarunkowaniami języka w środowisku, m.in. zmianami znaczeń wypowiedzi językowych w zależności od reguł socjopragmatycznych rządzących się komunikacją interpersonalną, a także za­pożyczeniami i transmisją na gruncie języków w kontakcie. [...] Zamieszczając wyniki prac wrocławskiego środowiska w niniejszym zbiorze, redaktor naukowy tomu ma nadzieję, że znajdą one odbiorców wśród językoznawców i przedstawicieli nauk po­granicznych językoznawstwa...” (s. 5-7).

Tom zawiera następujące prace: Z. Wąsik, O heteronomicznęj naturze przedmiotu nauk o językach i sposobachjego autonomizowania; E. Lizis, Badania nad modelem zewnętrznego opisu języka; J. Cygan, Kod genetyczny a kod językowy: problem izomorfizmu; W. Wysoczański, Ekologia języka ukraińskiego w Polsce; M. Szymik-Gryszczyk, Niezgramatykalizowane wykładniki wysokiej intensywności w języku polskim i angielskim; K. Janikowski, Adaptacja fonologiczna zapożyczeń dolno-niemieckich w języku duńskim do 1600.

Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej 33, PAN — Instytut Slawistyki, SOW, Warszawa 1996, s. 400.

Tom zawiera w części „Studia z filologii polskiej” następujące artykuły: M. Drzazgowski, Terminy orograficzne i góralszczyzna w języku Stanisława Staszica; A. Holvoet, O semantyce polskich czasowników typu nałowić, nałowić się; I. Kwilecka, Problem autorstwa przekładu Apokryfów w Bibliii Szymona Budnego z 1572 roku; I. Szczepankowska, Adiektywne formacje dewerbalne w funkcji przydawki atrybutywnej (na materiale gwar północno-wschodnio-polskich); K. Waszakowa, Problem produktywności formantów obcych. W części „Studia z filologii słowiańskiej” zamieszczono 13 artykułów poświęconych słowotwórstwu, semantyce i onomastyce języków wschodnio- i południowosłowiańskich. Ponadto znajdujemy w tomie dział Polemik i recenzji. Całość poprzedzają nekrologi poświęcone zmarłym slawistom: Franciszkowi Marešowi, Wandzie Budziszewskiej i Antoninie Obrębskiej-Jabłońskiej.

Styl a tekst Materiały międzynarodowej konferencji naukowej. Opole 26-28.09.1995 r., pod red. S. Gajdy i M. Balowskiego, Uniwersytet Opolski, Instytut Filologii Polskiej, Opole 1996, s. 336.

Tom zawiera część materiałów (39 referatów autorów polskich i obcych) do­rocznej opolskiej konferencji stylistycznej, która odbyła się pod hasłem „Styl a tekst”.

Symbolae slavisticae dedykowane Pani Profesor Hannie Popowskiej-Taborskiej, pod red. Ewy Rzetelskiej-Feleszko, PAN — Instytut Slawi­styki, SOW, Warszawa 1996, s. 352.

Oto wykaz dedykowanych prac: E. Rzetelska-Feleszko, Życiorys naukowy Pro­fesor Hanny Popowskiej-Taborskiej oraz Bibliografia prac H. Popowskiej-Taborskiej za

60

BIBLIOGRAFIA

lata 1955-1995; L. Bednarczuk, Nad I tomem „Słownika etymologicznego kaszubszczyzny”; A. Bogusławski, Jeszcze o delimitacji bilateralnych wielkości językowych, W. Boryś, Kaszubskie përlëc, përpolëc, përpotac, perpeśa, E. Breza, Wyrazy typu dramat, poemat w „Słowniku polsko-kaszubskim Jana Trepczyka; K. Dejna, Próba kartograficznej syntezy zjawisk gwarowych; J. Duma, Kaszubska zmiana \*ę > i oraz \*ŭ, \*ĭ, \*ў, > ё na tle rozwoju wokaliczno-konsonantycznego języków słowiańskich; E. Eichler, Sorbische Sprachgeschichte und Onomastik; В. Falińska, Wybrane nazwy z zakresu tkactwa w świetle map OLA; H. Faska, Konektiwy njemarkěrowanych temporalnych wotwisnych sadow w serbšćinje; I. Grek-Pabisowa, „Katechizmówka” czyli polski katechizm alfabetem rosyjskim pisany; M. Gruchmanowa, Paralelné teksty śląskie z Independence, Visconsin w USA, i Popielowa koho Opola; K. Handke, Próba wyjaśnienia genezy dwu wyrazów kaszubskich; F. Hinze, Pomoranische sorïń, uosorïiw ukrainische osoruga und Dazugehöriges; M. Honowska, Objawy „organicznego” rozwoju języków; M. Kamińska, Potoczne kwalifikatory leksykalne; M. Korytkowska, W spra­wie środków wyrażania pozycji argumentowych. Dysponent i Locative; V. Koseska-Toszewa, Gramatyka bułgarsko-polska. Semantyczna gramatyka konfrontatywna; A. Kowalska, Rola słownictwa w wyznaczaniu granic językowych; B. Kreja, Problem północnopolskiej formy zajek 'zając) I. Kwilecka, Pochodzenie nazwy Wielka­noc w świetle historyczno-językowych badań porównawczych; T. Lewaszkiewicz, Poprawki i uzupełnienia w rosyjskim wydaniu „Słownika” Vasmera; I. Maryniakowa, Słowniczek przedmiotów z drewna [tak!]; L. Moszyński, Miasek — dotychczas nie zauważony wyraz XVI-wiecznej polszczyzny; K. Polański, Akcent i iloczas w połabskim; J. Rieger, O języku polskim w okolicach Kamieńca Podolskiego AD 1990; E. Rzetelska-Feleszko, O badaniu przeszłości dialektów kaszubskich;

1. Siatkowska, Udział dialektu chociebuskiego w tworzeniu dolnołużyckiego języ­ka literackiego; J. Siatkowski, Slawizmy z sufiksem -ař w dialektach niemieckich;
2. Sławski, Nad szóstym tomem „Słownika etymologicznego języka polskiego”;
3. Stone, Kaszubszczyzna w archiwum „Niemieckiego Atlasu Językowego”; S.M. Tołstaja, Iz kašubsko-vostočnoslavjanskich leksiko-semantičeskich parallelej;
4. I. Tołstoj, O neposledovateVnostipalatalizacii zadnenebnych sogłasnych v slavjanskich jazykach. IV; Z. Topolińska, Jeśli łaska; J. Treder, Kaszubszczyzna dawnych przekładów tekstów biblijnych; B. Vidoeski, Refleksacja \*ě na macedońskim obszarze językowym; E. Wolnicz-Pawłowska, Karpatyzmy w OKDA; E. Wrocławska, Serbšćina — to jeden czy dwa języki łużyckie?; J. Zieniukowa, Kaszubszczyzna i polsz­czyzna w polemice F. Ceynowy i Kaszuby z Mirachowa w gazecie „Szkoła Narodowa” w 1850 roku.

Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny, t. III, pod red. M. Białoskórskiej, Uniwersytet Szczeciński, Materiały — Konfe­rencje nr 12, Szczecin 1996, s. 199.

Tom poświęcony Doktorowi Remisławowi Wójcikowi z okazji czterdziesto­pięciolecia jego pracy naukowo-dydaktycznej w Szczecinie. Zawiera artykuły wy­głoszone na IV kolokwium językoznawczym w Świnoujściu we wrześniu 1994 roku. Artykuły dotyczą: Metodologii i zagadnień ogólnych, Języka środków masowego prze­kazu, Słownictwa i składni, Frazeologii i Socjolingwistyki. Całość poprzedza biogram Jubilata i wykaz jego ważniejszych publikacji.

BIBLIOGRAFIA

61

Systemy zoonimiczne w językach słowiańskich, pod red. S. Warchoła, Rozprawy Slawistyczne Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej 11, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1996, s. 354.

Kolejny, jedenasty tom „Rozpraw Slawistycznych” zawiera referaty wygłoszone na V Międzynarodowej Slawistycznej Konferencji Naukowej, która odbyła się w Lub­linie, w dniach 24-27 listopada 1993 r., na temat „Systemy zoonimiczne w językach słowiańskich”. Zróżnicowane tematycznie referaty (łącznie 30) zostały pogrupowane w następujących częściach: 1. Zoonimia ludowa (15), 2. Zoonimia miejska (3),

1. Zoonimia literacka (4), 4. Varia (8), m.in.: teriomorfizm w przezwiskach staro­polskich, zoonimy jako podstawy słowotwórcze antroponimów, słowiańskie nazwy zwierząt w języku rumuńskim. Ważną część tomu stanowi Bibliografia prac z za­kresu zoonimii słowiańskiej.

Dorota SZUMSKA, Bez rematu. Metodologia opisu organizacji tema­tycznej tekstu w ujęciu konfrontatywnym, Instytut Filologii Wschodnio- słowiańskiej UJ, Kraków 1996, s. 94.

Jest to praca z zakresu lingwistyki tekstu, rozumianego jako całość o określo­nym porządku linearnym i hierarchicznym. Celem autorki jest opracowanie metodo­logii opisu organizacji tematycznej tekstu i sprawdzenie zaproponowanej metody w analizie intertekstualnej. Autorka przeprowadza analizę oryginału opowiadania B. Pasternaka Drogi napowietrzne oraz dwu przekładów tego utworu na język angiel­ski, autorstwa A. Browna i R. Payne’a.

Świadomość językowa — kompetencja — dydaktyka. Materiały ogólno­polskiej konferencji: „Z badań nad kompetencją i świadomością języ­kową dzieci i młodzieży ” Warszawa, 25-26 listopada 1994 r., pod red. E. Sękowskiej, Instytut Języka polskiego UW, Pracownia Językoznaw­stwa Stosowanego, Zakład Metodyki Języka Polskiego, Dom Wydaw­niczy ELIPSA, Warszawa 1996, s. 236.

Publikacja zawiera następujące artykuły: E. Sękowska, Wprowadzenie; T. Zgółka, Warstwy świadomości językowej; M. Karwatowska, Etykieta grzecznościowa u uczniów III klas technikum a zasadniczej szkoły zawodowej; B. Kotula, Umiejętność transformacji tekstu literackiego przez uczniów klasy VIII (miasto; wieś); H. Kurek, Kompetencja i świadomość językowa dzieci wiejskich; J. Porayski-Pomsta, Kon­wersacja dziecięca: językowe sposoby nawiązywania rozmowy; M. Rachwałowa, Życzenia jako konwencjonalne akty mowy u dzieci klas początkowych; B. Tarczyń­ska, Kompetencja pragmatyczna w zakresie charakteryzowania postaci u uczniów szkoły podstawowej; Z. Baran, Pojęcie piękna i dobra w twórczości literackiej dzieci;

1. Czarnecka, Miejsce języka uczniowskiego wśród odmian współczesnej polszczyz­ny; E. Kozłowska, Kreatywność leksykalna w języku środowiskowym uczniów; B. Niesporek-Szamburska, Językowy wizerunek świętego Mikołaja (na podstawie listów dzieci); A. Szczepanek, Słownictwo języka pisanego absolwentów liceów

62

BIBLIOGRAFIA

ogólnokształcących (na podstawie analizy prac maturalnych w słupskich szkołach średnich); M. Święcicka, O świadomości fonetycznej młodzieży; H. Zgółka, Dziecięcy stereotyp mamy; A. Czupryńska, E. Korzeniowska, Wiedza o języku i sprawność językowa absolwentów szkół podstawowych w świetle egzaminów wstępnych do szkół średnich; K. Gąsiorek, Charakterystyczne cechy fonetyczne w wypowiedziach mówionych uczniów klasy II i III szkoły podstawowej; D. Jastrzębska-Golonka, Kompetencje ortograficzne absolwentów szkół podstawowych; D. Krzyżyk, Z badań nad synonimią leksykalną dzieci i młodzieży; J. Nocoń, Podręczniki do nauki o języku w klasie VI a kształcenie sprawności językowych; R. Pawłowska, Kształcenie umiejęt­ności rozumienia zdania; J. Podracki, Z zagadnień kształcenia językowego przyszłych nauczycieli; R. Starz, Umiejętności ortograficzne uczniów klas IV-VIII; H. Synowiec, Konstrukcje porównawcze w wypowiedziach dzieci i młodzieży; B. Cząstka-Szymon, Z. Matyskowa, Sytuacja językowa uczniów szkół polskich na Zaolziu; B. Wiemer, Polskie spójniki i i a oraz cechy re-narracji ustnych uczniów polskich w Polsce i Niemczech.

Tłumaczenie. Rzemiosło i sztuka, pod red. J. Snopka, Węgierski Insty­tut Kultury, Warszawa 1996, s. 184.

Książka zawiera część materiałów konferencji naukowej, która odbyła się 22-23 lutego 1995 roku w Warszawie w Węgierskim Instytucie Kultury. Są to następujące referaty: F. Grucza, Wyodrębnienie się, stan aktualny i perspektywy świata translacji oraz translatoryki; K. Klaudy, Typologia operacji przekształcających. Zarys; Z. Grosbart, Niektóre aspekty nauki o tłumaczeniu; M. Filipowicz-Rudek, Muza i anioł, czyli kilka słów o autonomii teorii przekładu; K. Mosiołek-Kłosińska, Konotacja znaczeniowa a przekład; R. Hegedüs, Rola przekładu w różnych stadiach nauki o języku, S.P. Kaczmarski, Translacja i transferencja w dydaktyce języka obcego; E. Artowicz, Szyk wyrazów i struktura tematyczno-rematyczna zdania w języku węgierskim i polskim z punktu widzenia przekładu; J. Konieczna-Twardzikowa, Prze­kład kontrastywny. Z problematyki perspektywy; W. Ignas, Literacki przekład symultaniczny czy konsekutywny; A. Sieroszewski, O powinnościach tłumacza; K. Sidorowicz, Porównanie i ocena dwóch wersji tłumaczenia powieści Georga Orwella pt. Rok 1984; J. Wołczuk, Radować się czy drżeć ze strachu, czyli o niepokornych cytatach biblijnych; W. Usakiewicz, Kálmán Kalocsay i budapeszteńskie „Literatura Mondo”. Przekład literacki w języku esperanto; B. Nazaruk, Przekłady autorskie Ostapa Łapskiego. Uwagi o poetyce przekładu.

Vademecum maturzysty. Język polski, praca zbiorowa pod red.

S. Fryciego, Wydawnictwo „Oświata”, Warszawa 1996, s. 424.

Jest to trzecie, poprawione i rozszerzone wydanie tego popularnego repetyto­rium z języka polskiego. Składa się ono z kilku części. Pierwsza, opracowana przez M. Jaworskiego, zawiera wiadomości z nauki o języku. Następne części obejmują wiadomości z historii literatury, teorii literatury i wiedzy o kulturze. W przeciwień­stwie do wielu anonimowych pomocy naukowych, wszystkie rozdziały Vademecum mają charakter autorski.

BIBLIOGRAFIA

63

Zygmunt VETULANI, Witold ABRAMOWICZ, Grażyna VETULANI, Język i technologia, Akademicka Oficyna Wydawnicza PLJ, Warszawa 1996, s. 217.

Publikacja zawiera prace powstałe w związku z seminarium „Język i Technologia — 1995” zorganizowanym w dniach 12-13 kwietnia 1995 r. w Poznaniu przez Uniwersytet Adama Mickiewicza, Międzynarodowe Targi Poznańskie i Komisję Euro­pejską. Seminarium to było imprezą towarzyszącą Salonowi INFOSYSTEM’95. O zawartości tomu informują jego redaktorzy: „Tom otwiera praca Jana Roukensa z DGXII mająca charakter ogólnej refleksji nad dziedziną Technologii Języka. Wpro­wadza ona Czytelnika w problematykę seminarium i naświetla punkt widzenia Ko­misji Europejskiej. Kolejne prace to referaty zaproszonych gości zagranicznych, którzy wzięli udział bądź w charakterze obserwatorów, bądź ekspertów, co tłumaczy różnice w naturze wystąpień. Zasadnicza część zbioru podporządkowana jest jedne­mu z głównych celów Seminarium, jakim było przekazanie szerokiego obrazu Technologii Języka w Polsce. Temu służy zaproponowana forma bardzo krótkich, zaledwie kilkustronicowych artykułów. Z tego też powodu, obok referatów odnoto­wujących wieloletni dorobek zasłużonych grup badawczych, czytelnik znajdzie prace przedstawiające wyniki jednostkowe, szczegółowe, bądź wręcz zamierzenia badaw­cze”.

W przyjacielskim kręgu, Biblioteczka Poznańskich Studiów Polonistycz­nych Serii Językoznawczej, Wydawnictwo WiS, Poznań 1996, s. 233.

Jest to zbiór prac ofiarowanych Profesorowi Zygmuntowi Zagórskiemu w 70. rocznicę urodzin. Tom zawiera artykuły z zakresu onomastyki, dialektologii, słownictwa i frazeologii, zagadnień języka współczesnego i historii języka, a więc dziedzin, które Jubilat uprawiał. Autorami artykułów są pracownicy naukowi środo­wiska poznańskiego. Całość poprzedza wstęp S. Mikołajczaka informujący o życiu i pracy naukowej Jubilata.

Jan WAWRZYŃCZYK, Rosyjsko-polski słownik wyrazów i zwrotów trud­nych, Polskie Towarzystwo Tłumaczy Ekonomicznych, Prawniczych i Sądowych TEPIS, Warszawa 1996, s. 121.

Jak wskazuje tytuł, na artykuły hasłowe tego słownika składają się wyrazy, wyrażenia i zwroty trudne pod względem translatorskim. Za przekładowo trudną autor uznaje „każdą jednostkę tłumaczeniową czy jej określoną cechę, która (1) nie została odnotowana w najważniejszych współczesnych słownikach rosyjsko-polskich ogólnych albo (2) występuje w nich, ale w różnych, sprzecznych ujęciach nie od­zwierciedlających praktyki przekładowej tłumaczy”. Częściowo autor słownika skorzystał z przekładów polskich tłumaczy literatury rosyjskiej, jak J. Iwaszkiewicz, J. Tuwim, A. Stawar, N. Gałczyńska.

64

BIBLIOGRAFIA

Regina WYŻKIEWICZ, Formant - ež w językach południowosłowiańskich na tle ogólnosłowiańskim, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdań­skiego, Gdańsk 1996, s. 157.

Jest to monografia słowotwórcza słowiańskich rzeczowników z formantem -ež. Autorka w następujący sposób charakteryzuje swoją pracę: „Celem zaproponowanej tu analizy jest możliwie pełny pod względem formalnym, semantycznym i pragma­tycznym opis zgromadzonych derywatów z sufiksem -ež. Sufiks ten, nie wykazujący nigdy aktywności w słowotwórstwie północnosłowiańskim, na południu Słowiań­szczyzny przejawia sporą, choć zróżnicowaną produktywność. Właśnie ze względu na odrębność obszaru południowosłowiańskiego w stosunku do reszty terytorium słowiańskiego oraz z powodu istotnych różnic w produktywności i funkcji w poszcze­gólnych językach południowosłowiańskich, sufiks -ež zasługiwał na szczegółowe opracowanie. O ile pozwalają źródła, w opisie uwzględniam materiał historyczny i współczesny, literacki, dialektalny i gwarowy. Systematyzując go według przyjętych tradycyjnie kategorii słowotwórczych, a w ich ramach stosując podział na podgrupy według kryteriów strukturalno-semantycznych, dążę do wyodrębnienia wszystkich, tj. inwariantnych i resztkowych funkcji formantu, do ustalenia ich wzajemnych po­wiązań i promieniowania semantycznego. Podejmuję także próbę ustalenia stopnia produktywności i żywotności formantu -ež we współczesnych językach słowiańskich na szerszym tle historycznym. Ukazuję, o ile to możliwe, formanty współfunkcyjne i izosemantyczne. Dążę do określenia dystrybucji formantu -ež oraz do wykrycia jego specjalizacji w tworzeniu określonych kategorii”.

Zygmunt ZAGÓRSKI, Mały atlas językowy województwa gorzowskiego, t. 2, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 1996, s. 347.

Drugi (a zarazem ostatni) tom Małego atlasu językowego województwa gorzow­skiego zawiera 134 mapy (+ 1 pomocnicza z siatką badanych punktów) ukazujące zarówno zróżnicowanie leksykalne badanego terenu, jak i wybrane zagadnienia gramatyczne. Są to mapki analityczne (127), zbiorcze (5), syntetyczne (2). Do wszy­stkich mapek słownikowych i gramatycznych dołączył Autor opisy materiału języko­wego. Te właściwości językowe, które są nie zróżnicowane lub mało zróżnicowane geograficznie, zostały przedstawione tylko w formie opisowej. Ważnym elementem tego opracowania są wskaźniki integracji językowej dotyczące 19 wybranych losowo haseł — stanowią one orientacyjne dane o stopniu zbliżenia fragmentu gwary do polszczyzny ogólnej.

Z dydaktyki języka ojczystego w szkole, pod red. S. Gali, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1996, s. 176.

Książka zawiera następujące artykuły: J. Fiszbak, O celach szkolnej nauki o języku; A. Kudra, Zasady nauczania w metodyce języka; M. Iwanowicz, O kon­cepcjach i metodach kształcenia językowego; J. Fiszbak, Nauczanie fonetyki;

BIBLIOGRAFIA

65

A. Krupska-Perek, Fleksja w kształceniu językowym, B. Kudra, Z dydaktyki słowotwórstwa; B. Kudra, Wybrane problemy z dydaktyki składni; S. Gala, Znaczenie dialektologii w kształceniu polonistycznym w szkole; M. Cybulski, Problematyka historycznojęzykowa w szkole średniej; E. Cyniak, Rola ćwiczeń redakcyjnych w kształceniu sprawności językowej; T. Świętosławska, Kryteria i normy ocen pi­semnych prac stylistycznych; B. Bogolębska, Z zagadnień komunikacji i aksjologii w dydaktyce stylistyki; A. Kudra, Struktura lekcji nauki o języku.

Książka jest przeznaczona dla studentów i nauczycieli. Zawiera indeks terminów i nazwisk.

Z historii języków łużyckich. Zbiór studiów, pod red. H. Fabke i E. Wrocławskiej, Polska Akademia Nauk, Instytut Slawistyki, SOW, Warszawa 1996, s. 244.

Piętnaście prac zgromadzonych w tym tomie reprezentuje główne nurty badań nad historią języków łużyckich. We Wstępie czytamy: ,Autorzy z Polski i Niemiec publikują tu swoje prace dotyczące zagadnień socjolingwistycznych, rozwoju syste­mu gramatycznego, leksyki, etymologii, onomastyki, a także historii kultury na po­graniczu Polski, Niemiec i Czech. Artykuły są napisane w językach: górnołużyckim, dolnołużyckim, niemieckim i polskim. Odpowiednie streszczenia (polskie, niemieckie i łużyckie) udostępniają przedstawioną problematykę szerokiemu gronu osób za­interesowanych sorabistyką”.

Z kolędą przez wieki Kolędy w Polsce i w krajach słowiańskich, pod red. T. Budrewicza, S. Koziary, J. Okonia, Wydawnictwo BILBOS, Tarnów 1996, s. 611.

Tom ten zawiera materiały z międzynarodowej konferencji naukowej Kolędy w Polsce i w krajach słowiańskich — geneza, rozwój, stan obecny, która odbyła się w Krakowie w dniach 9-12 stycznia 1995 r. Konferencja, zorganizowana przez Insty­tut Filologii Polskiej WSP w Krakowie i Instytut Teologiczny PAT w Tarnowie, miała charakter interdyscyplinarny. Uczestniczyli w niej literaturoznawcy, badacze folk­loru, językoznawcy, badacze kultury, teologowie, historycy sztuki, muzykolodzy. Wśród 52 artykułów zgromadzonych w tym tomie językoznawców zainteresują następujące prace: J. Godyń, Folklor i gwara w pastorałkach karmelitańskich z XVII wieku; J. Bartmiński, Ludowe kolędy apokryficzne; J. Reichan, Wyraz kolęda w gwarach polskich; J. Damborský, Kolędy czeskie.

Uzupełnienie bibliografii w następnych numerach

**SPRAWOZDANIA, UWAGI, POLEMIKI**

**RADA JĘZYKA POLSKIEGO
PRZY PREZYDIUM POLSKIEJ AKADEMII NAUK**

**Sprawozdanie z I posiedzenia plenarnego Rady z dnia 10 grudnia 1996 r.**

Obecnych członków Rady powitał i obrady otworzył prezes PAN, prof. Leszek Kuźnicki, który przedstawiając oczekiwania Akademii związane z Radą, w imieniu Prezydium PAN zapewnił o jego wielkiej życzliwości wobec niej i gotowości wsparcia jej działalności.

Po wyborze Prezydium Rady, w osobach: Walery Pisarek (przewodni­czący), Jan Doroszewski, Andrzej Markowski i Antoni Mazurkiewicz (za­stępcy przewodniczącego) oraz Piotr Wojciechowski (sekretarz), rozpoczęła się dyskusja, w której zabrali głos wszyscy obecni członkowie Rady. Zgodnie z apelem przewodniczącego zwracali oni uwagę na te dziedziny statutowego zainteresowania Rady, które uważają za szczególnie ważne i sami radzi by się nimi zająć. W szczególności wypowiedzieli się: Jerzy Pelc (należy przeciw­stawić się temu, że język nauki niekiedy staje się niezrozumiałym bełkotem), Tadeusz Drewnowski (w związku z zerwaniem w literaturze z jej funkcją wychowawczą i wzorotwórczą niezbędna jest dyskusja środowiskowa nad rolą języka „przedstawianego”), Halina Satkiewicz (powodzenie Rady zależy od pozyskania przez nią środowiska dziennikarskiego; sama deklaruje goto­wość udziału w pracach nad językiem w mediach), Piotr Wojciechowski (pożyteczna byłaby współpraca RJP z Radą Etyczną Mediów; szczególnej troski wymaga język uroczysty, m.in. w kazaniach i deklaracjach wybor­czych; pożądana byłaby współpraca z homiletykami; może wspólny konkurs dla młodych księży), Jerzy Bralczyk (deklaruje współpracę w sferze języka w mediach i reklamie), Andrzej Ibis-Wróblewski (w imieniu własnym i Życia Warszawy deklaruje gotowość współpracy z Radą Etyczną Mediów i zapra­sza do publikacji w ŻW), Irena Bajerowa (apeluje o skromność w zamiarach modelowania języka), Kazimierz Polański (najważniejszym a zaniedbanym w dotychczasowych dyskusjach jest język polski w szkole), Antoni Furdal (deklaruje szczególne zainteresowanie stosunkiem polszczyzny do innych języków; RJP powinna tym się zająć), Andrzej Gwiżdż (ważny problem — język ustaw prawnych, który powinien być zrozumiały i jednoznaczny; poży­teczna będzie ustawa o języku, która określi kompetencje RJP), Jadwiga Puzynina (dyskusji wymagają założenia ogólno-teoretyczne działań RJP, które nie są obce współczesnej lingwistyce zainteresowanej pragmatyką i etyką; apeluje o zainteresowanie pracami nad ustawą o języku; daje wyraz

**SPRAWOZDANIA, UWAGI, POLEMIKI**

67

trosce o język „rodzinny”; za niezbędne uznaje dokooptowanie do składu RJP nauczyciela — polonisty, np. p. Stanisława Falkowskiego), A. Mazur­kiewicz (deklaruje gotowość działań w sferze języka w informatyce, a zwłasz­cza w sieciach cyfrowych), A. Markowski (powodzenie RJP zależeć będzie od zaplecza organizacyjnego, tzn. od posiadania własnego biura i możliwości opłacania zlecanych prac badawczych), Edward Polański (deklaruje goto­wość współpracy z RJP w dziedzinie ortografii), Stanisław Gajda (deklaruje w imieniu Komisji Kultury Języka chęć współpracy z RJP we wszystkich sprawach), J. Doroszewski (deklaruje zainteresowanie językiem w nauce), Zenon Leszczyński (nawiązując do wypowiedzi P. Wojciechowskiego, pod­kreśla wagę przygotowania językowego katechetów), Marian Kucała (dekla­ruje współpracę w różnych dziedzinach z Instytutem Języka Polskiego PAN). Ponadto głos zabrały uczestniczące w posiedzeniu przedstawicielki MEN i MKiS: przedstawicielka MEN, zwracając uwagę na szkolne kłopoty z inter­pretacją języka we współczesnej literaturze, zadeklarowała udział swego ministerstwa w kosztach planowanej konferencji z cyklu „Forum Kultury Języka”; przedstawicielka MKiS zadeklarowała w imieniu tego ministerstwa udział w kosztach konferencji organizowanych przez RJP.

Podsumowując dyskusję, przewodniczący wyodrębnił 7 rysujących się możliwych zespołów w ramach Rady: nauki (J. Doroszewski S. Gajda, J. Pelc), literatury (T. Drewnowski, P. Wojciechowski), mediów (J. Bralczyk,

1. Satkiewicz, P. Wojciechowski, A. Wróblewski), szkoły (K. Polański), prawa i urzędów (A. Gwiżdż), ortografii (E. Polański), kazań i wspólnot religijnych (Z. Leszczyński).

Po krótkiej dyskusji w niewielkich zmianach Rada zatwierdziła jedno­myślnie tekst swej Deklaracji wstępnej, upoważniając Prezydium do udo­stępnienia jej mediom.

Ponadto przewodniczący wezwał do składania wniosków do preliminarza wydatków i zapowiedział, że następne posiedzenie Rady będzie częściowo po­święcone założeniom ogólnoteoretycznym orzecznictwa w dziedzinie języka. Rada upoważniła swoje Prezydium do opracowania planów pracy i do wy­stępowania w imieniu Rady do jej następnego spotkania.

W.P.

68

**SPRAWOZDANIA, UWAGI, POLEMIKI**

**PROJEKT USTAWY O JĘZYKU POLSKIM\***

**USTAWA**

Z dnia

o języku polskim

**Rozdział 1
Część ogólna**

Art. 1

Język polski jest dobrem kultury narodowej. Jego ochrona jest obowiązkiem wszy­stkich organów, o których mowa w art. 2 i powinnością obywateli.

Art. 2

Język polski jest językiem urzędowym w Rzeczypospolitej Polskiej. W języku polskim urzędują wszystkie organy państwowe i samorządowe, z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawach.

Art. 3

Ochrona języka polskiego obejmuje w szczególności:

1. używanie języka polskiego w działalności publicznej we wszystkich sytuacjach, w których używanie innego języka nie wynika z przepisów szczególnych, praw mniejszości narodowych lub zwyczaju międzynarodowego,
2. określanie sytuacji, w których użyciu innego języka powinno towarzyszyć po­danie wersji polskiej,
3. stwarzanie warunków sprzyjających rozwojowi języka polskiego,
4. upowszechnianie wiedzy o języku i doskonalenie sprawności w posługiwaniu się nim,
5. dbanie o poprawność językową i przeciwdziałanie wulgaryzacji języka,
6. wspieranie nauczania języka polskiego w środowiskach polonijnych i polskich poza granicami kraju,
7. wspieranie nauczania języka polskiego jako obcego w kraju i za granicą,
8. stwarzanie warunków sprzyjających promocji języka polskiego w świecie,
9. wprowadzenie egzaminów państwowych dla cudzoziemców ubiegających się o urzędowe potwierdzenie znajomości języka polskiego.

Art. 4

Przepisy ustawy, poza przewidzianymi w niej wyjątkami, odnoszą się do używania języka polskiego w działalności publicznej.

**SPRAWOZDANIA, UWAGI, POLEMIKI**

69

**Rozdział 2**

**Obowiązki w dziedzinie ochrony języka polskiego**

Art. 5

Język polski jest językiem nauczania, egzaminów i prac dyplomowych w szkołach publicznych i niepublicznych wszystkich stopni oraz w innych jednostkach prowa­dzących nauczanie, chyba że właściwe przepisy stanowią inaczej.

Art. 6

1. Wszelkie oświadczenia składane przez polskie podmioty prawa publicznego w Polsce powinny być sporządzone w języku polskim lub przedstawione orga­nom, o których mowa w art. 1, w polskiej wersji językowej.
2. Umowy zawierane przez polskie podmioty oraz umowy z podmiotami polskimi, których wykonanie ma nastąpić na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, muszą być sporządzone w języku polskim.
3. Umowa sporządzona w języku polskim może mieć obcojęzyczną wersję. Jeżeli strony nie postanowiły inaczej, podstawą wykładni takiej umowy jest jej wersja polskojęzyczna.
4. Do umów zawartych z naruszeniem ust. 2 i 3 stosuje się odpowiednio art. 74 § 1 zdanie pierwsze oraz art. 47 § 2 kodeksu cywilnego.

Art. 7

Język polski powinien być używany w obrocie gospodarczym na terytorium polskim, a w szczególności w nazewnictwie towarów i usług, w ofertach, reklamie pisanej i mówionej, instrukcjach obsługi, informacjach o właściwościach towarów i usług, warunkach i zakresie gwarancji, na etykietach towarów, na fakturach, rachunkach i pokwitowaniach.

Art. 8

1. Do obrotu gospodarczego na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej nie wolno wprowadzać towarów i usług z naruszeniem art. 7 ustawy. Towary i usługi prze­znaczone dla odbiorców polskich powinny mieć nazwy podane po polsku lub z polskim tłumaczeniem.
2. Posługiwanie się w obrocie gospodarczym wyłącznie obcojęzycznymi określe­niami, z wyjątkiem nazw własnych, jest zakazane.
3. Odpowiedzialność z tytułu naruszenia przepisów ust. 1 i 2 obciąża wszystkich, którzy towary takie wprowadzają do obrotu w Polsce, rozprowadzają je lub od których pochodzą takie usługi.

Art. 9

1. W języku polskim muszą być formułowane dokumenty mające charakter urzędowy, a zwłaszcza świadectwa, dyplomy oraz napisy dostępne publicznie, w szczególności na budynkach, szyldach i tablicach urzędów, instytucji użytecz­ności publicznej oraz w środkach transportu publicznego.
2. Polskim nazwom, napisom i tekstom mogą towarzyszyć ich wersje obcojęzyczne.

70

**SPRAWOZDANIA, UWAGI, POLEMIKI**

Art. 10

1. Przepisy art. 6 i art. 8-9 nie dotyczą:
2. firm, instytucji i przedsiębiorstw znanych powszechnie pod obcymi nazwami,
3. dzienników, czasopism, książek i innych druków obcojęzycznych o cha­rakterze naukowym i specjalistycznym oraz przeznaczonych dla cudzo­ziemców lub osób nie znających języka polskiego,
4. uczelni, szkół i klas z obcym językiem wykładowym lub dwujęzycznych, kolegiów języków obcych, studiów filologicznych i nauczania języków obcych, a także nauczania innych przedmiotów, gdy jest to zgodne z prze­pisami szczególnymi,
5. uprawiania działalności naukowej i artystycznej.
6. Minister Kultury i Sztuki w porozumieniu z właściwym naczelnym lub central­nym organem administracji państwowej, może wyrazić zgodę na odstąpienie od zasad określonych w art. 6-9 ustawy.

**Rozdział 3**

**Organy ochrony języka polskiego oraz zasady postępowania**

Art. 11

1. Organem właściwym do orzekania w sprawach wynikających z niniejszej ustawy jest Minister Kultury i Sztuki, który wydaje decyzje na podstawie opinii Rady Języka Polskiego.
2. Przepisy ust. 1 nie naruszają kompetencji i zadań Ministra Edukacji Narodowej.

Art. 12

1. Prezes Polskiej Akademii Nauk, w porozumieniu z Ministrem Kultury i Sztuki oraz z Ministrem Edukacji Narodowej powołuje na okres 5 lat Radę Języka Polskiego, zwaną dalej „Radą”, złożoną z 30 osób posiadających stosowną wiedzę.
2. Rada jest organem opiniodawczym w dziedzinie używania języka polskiego, z zastrzeżeniem art. 13.
3. Rada wyraża swoje opinie w formie uchwał podejmowanych zwykłą większością głosów w obecności połowy swoich członków, chyba że ustawa stanowi inaczej.
4. Szczegółowe zadania i tryb działania Rady określa regulamin nadawany przez Prezesa Polskiej Akademii Nauk, w formie zarządzenia, w porozumieniu z Ministrem Kultury i Sztuki i Ministrem Edukacji Narodowej.

Art. 13

1. Na wniosek Ministra Kultury i Sztuki, Ministra Edukacji Narodowej, Prezesa Polskiej Akademii Nauk lub z własnej inicjatywy, Rada podejmuje uchwały w sprawach ustalenia obowiązującej ortografii i interpunkcji języka polskiego.
2. Rada przesyła uchwały, o których mowa w ust. 1, Ministrowi Kultury i Sztuki w celu ogłoszenia.
3. Minister Kultury i Sztuki może zgłosić uzasadniony sprzeciw wobec przesłanej uchwały w ciągu 30 dni od daty jej otrzymania.
4. Rada może odrzucić sprzeciw większością 3/4 głosów swego ustawowego składu. Ustęp 2 stosuje się odpowiednio.

**SPRAWOZDANIA, UWAGI, POLEMIKI**

71

Art. 14

Każdy organ, o którym mowa w art. 2, może zasięgnąć opinii Rady w przypadku wystąpienia w toku czynności urzędowych istotnych wątpliwości dotyczących użycia języka.

Art. 15

1. Producent, importer oraz dystrybutor towaru lub usługi, dla których w języku polskim brak odpowiedniej nazwy, może wystąpić z wnioskiem do Rady o udzielenie opinii co do odpowiedniej formy językowej dla oznaczenia tego towaru lub usługi.
2. Towarzystwa naukowe, stowarzyszenia twórców i uczelnie mogą zwracać się do Rady w sprawach ortografii i interpunkcji języka polskiego.

Art. 16

1. Minister Kultury i Sztuki zarządza ogłoszenie uchwały Rady, podjętej w trybie określonym w art. 13, w dzienniku urzędowym Monitor Polski.
2. Opinie, o których mowa w art. 14 i 15 mogą być publikowane w dzienniku urzędowym Monitor Polski.

Art. 17

1. Organy, o których mowa w art. 2, mogą wezwać każdego, wobec kogo powstało podejrzenie naruszenia przepisów ustawy, aby niezwłocznie, nie później niż w terminie 30 dni, udzielił odpowiedzi na zarzuty w formie pisemnej. W przy­padku uznania zarzutów usunięcie uchybień powinno nastąpić niezwłocznie. Minister Kultury i Sztuki może przedłużyć termin na usunięcie uchybienia.

**Rozdział 4**

**Ochrona praw mniejszości**

Art. 18

1. Rada gminy może w drodze uchwały wprowadzić inny oprócz języka polskiego, dodatkowy (pomocniczy) język urzędowy odpowiadający tradycji i kulturze jej mieszkańców.
2. Uchwała w sprawie, o której mowa w ust. 1, może być powzięta po uzyskaniu akceptacji w drodze referendum gminnego.
3. Wszystkie dokumenty urzędowe są sporządzane w języku polskim, niezależnie od tego, w którym języku dokonano czynności urzędowych. Jeżeli urzędnik dokonujący czynności urzędowych nie zna języka, o którym mowa w ust. 1, czynności te dokonywane są z udziałem zatrudnionego przez gminę tłumacza.
4. Przepisy wydane na podstawie ust. 1 nie dotyczą organów administracji państwowej, policji, prokuratury, sądów i organów kontroli państwowej działa­jących na terenie gminy.
5. Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji określi zasady umieszczania, obok nazw polskich, nazw w języku wprowadzonym na podstawie ust. 1 i 2.

72

**SPRAWOZDANIA, UWAGI, POLEMIKI**

**Rozdział 5
Przepisy karne**

Art. 19

1. Kto narusza przepisy art. 6 ust. 2 oraz art. 7-8 ustawy podlega karze grzywny.
2. Obok kary grzywny sąd może orzec odpowiednią sumę pieniężną nie wyższą niż 100.000 zł z przeznaczeniem na Fundusz Promocji Twórczości ustanowiony art. 111 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrew­nych (Dz.U. Nr 24, poz. 83 ze zm.).

**Rozdział 6**

**Przepisy przejściowe i końcowe**

Art. 20

1. Ustawa nie narusza umów międzynarodowych oraz przepisów o stosunku Państwa do poszczególnych kościołów i do innych związków wyznaniowych, a w szczególności przepisów o uprawianiu kultu i praktyk religijnych.
2. Postanowienia ustawy nie uchybiają prawom mniejszości narodowych, grup kulturowych, działalności kulturalnej polegającej na zachowaniu, kultywowaniu i rozwijaniu tradycji mniejszości narodowych i grup etnicznych oraz przepisom dotyczącym aktów stanu cywilnego.

Art. 21

Ustawa nie narusza przepisów dotyczących nazw miejsc i miejscowości oraz imion i nazwisk.

Art. 22

W ustawie z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji (Dz.U. z 1993 r. Nr 7, poz. 34 i z 1995 r. Nr 66, poz. 335 i Nr 142, poz. 701) w art. 21 i ust. 1 dodaje się punkt 6a w brzmieniu:

,,6a) upowszechnianie wiedzy o języku polskim, jego popularyzacja i ochrona.”

Art. 23

Traci moc dekret z dnia 30 listopada 1945 r. o języku państwowym i języku urzędo-
wania rządowych i samorządowych władz administracyjnych (Dz.U. Nr 57, poz. 324).

Art. 24

Ustawa wchodzi w życie w terminie 3 miesięcy od dnia ogłoszenia.

\* Opublikowana powyżej wersja projektu Ustawy o języku polskim nie ma charakteru ostatecznego. Projekt jest ciągle przedmiotem dyskusji i jeszcze niejedno może się w nim zmienić. Redakcja postanowiła jednak zapoznać Czytelników już teraz z jego treścią. Mamy nadzieję, że Czytelnicy zechcą nadesłać swoją opinię o ustawie, o jej potrzebie i przydatności.

Redakcja

**RECENZJE**

**JAN KROP, JÓZEF TWARDZIK, JÓZEF PILCH, JADWIGA WRONICZ, SŁOWNIK GWAROWY ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO, WISŁA, USTROŃ 1995, S. 358**

Publikację poprzedza część wstępna, na którą składa się: lista sponsorów obejmująca 29 osób i instytucji; Wstęp J. Wronicz, interesujący szkic J. Kropa: Z historii języka i piśmiennictwa polskiego na Śląsku Cieszyńskim (zawierający m.in. rozdziały: Język i oświata na Śląsku Cieszyńskim, Piśmiennictwo ludowe, Znaczenie gwary na Śląsku Cieszyńskim, Los polszczyzny cieszyńskiej w wieku XX oraz dwie mapki Śląska Cieszyńskiego — po 1742 r. i współczesny układ granic tej ziemi); informacja J. Pilcha Jak powstał nasz Słownik; krótka Charakterystyka gwary i Zasady redakcyjnej. Wronicz oraz Wykaz skrótów. Sam Słownik liczy 323 strony.

Inicjatorem opracowania Słownika był J. Pilch. Materiały do niego zebrał kilku­osobowy zespół Cieszyniaków. Autorzy kierowali się pragnieniem ocalenia od za­pomnienia gwary cieszyńskiej1, utrwalenia i przekazania następnym pokoleniom obecnego stanu języka mieszkańców Śląska Cieszyńskiego w jego historycznych granicach. Jak pisze we wstępie Jan Kubisz, „Śląsk ... w swej tysiącletniej historii poddawany był ciężkim próbom obrony dziedzictwa kulturowego, a własnego języka w szczególności, który tutaj na rubieżach państwa był i jest jedną z odmian polsz­czyzny w postaci gwary śląskiej”2.

Przy zbieraniu materiałów do Słownika nie korzystano z kwestionariuszy ani „wcześniejszych prac dialektologicznych i etnograficznych”. „Oparliśmy się wyłącznie — pisze J. Wronicz — na słownictwie sobie znanym i usłyszanym od ludzi mówią­cych dotąd gwarą”3.

Słownik ma charakter dyferencyjny, zawiera przede wszystkim wyrazy gwarowe różniące się formą lub znaczeniem od występujących w języku literackim.

Wykaz skrótów przedstawiony w części wstępnej nie obejmuje wszystkich sto­sowanych w tekście — brak np. iron., przen., posp., rzad.; oprócz wymienionych

1 O wartości gwary cieszyńskiej dokumentującej polskość Śląska Cieszyńskiego był przekonany Andrzej Cinciała (1825-1898) działacz społeczno-narodowy. Około sto pięćdziesiąt lat temu rozpoczął on zbieranie materiałów do słownika gwarowego pt. Słownik dialektyczny, czyli zbiór wyrazów staropolskich i innych w potocznej mowie używanych na Śląsku, w Księstwie Cieszyńskim z dodatkiem przysłowia w i frazeologii Za Słownik ten A. Cinciała otrzymał w 1889 r. nagrodę Akademii Umie­jętności. Słownik Cinciały nie był opublikowany, a jego rękopis odnalazła niedawno Halina Horodyska i obecnie przygotowuje go do druku.

2 Jan Kubisz, O języku ojczystym, [w:] Słownik gwarowy Śląska Cieszyńskiego, Wisła 1995, s. 7.

3 Jadwiga Wronicz, Wstęp do: Słownika gwarowego..., s. 5.

74

RECENZJE

w Wykazie zdrob., zgrub, występuje zdr., zgr.\ oprócz dawn, spotyka się daw.; w Wykazie podano lp., Im., ale w tekście Słownika na takie skróty nie natrafiono — występują natomiast: l. poj. i l mn.

Wyrazy hasłowe mogące budzić wątpliwości co do ich rodzaju gramatycznego są opatrywane w Słowniku odpowiednią, podawaną skrótowo, informacją, której roz­wiązania nie uwzględniono jednak w Wykazie skrótów. Oto niektóre przykłady braku konsekwencji w oddawaniu skrótów oznaczeń rodzajowych: r. ż. brzitew, r. m. gorbiel. rodz. ż. czepoń, rodz. nij. habazi, r. nij. kotyczy, rodz. m. i nij. jakisi.

Hasłem w Słowniku jest zarówno pojedynczy wyraz, wyrażenie przyimkowe lub związek frazeologiczny, jak i grupa wyrazów (warianty słowotwórcze lub fonetyczne). Haseł jest 7725, w tym 390 dwu- i trzywariantowych, obejmujących 9210 jednostek znaczeniowych, tj. znaczeń wyrazów hasłowych i znaczeń wyrazów podawanych w ciągu. Tak więc mimo jego niepełności, Słownik informuje o dużym bogactwie leksykalnym Śląska Cieszyńskiego.

Wyodrębniono w nim m.in. słownictwo górali Beskidu Śląskiego. Dwieście dziewięćdziesiąt jednostek znaczeniowych opatrzono kwalifikatorem gór(skie) i po­traktowano jako „występujące tylko w górach (zwykle związane z gospodarką szałaśniczą)”. Jednakże haseł związanych z tą gospodarką jest niewiele. Przeważają jednostki leksykalne właściwe innym dziedzinom życia, np. obróbce lnu (por. cierlica, ciyrki, motowidło, okraisko, parzitka, toczaczka), budownictwu (np. etemik, grómadnica, mulorz, sztekier, trynkować, tynina) i innym (np. binkorz, cekliczka, cestocz, lufciorz, mrużkać, spowiednica, starani, szkobniczka, szpalownica).

Poza kwalifikatorami o charakterze geograficznym (górskie, zaolziańskie) i ekspresywnym (np. pieszcz., pogard., wulg.) w Słowniku są stosowane kwalifikatory chronologiczne, którymi oznaczono ponad 100 jednostek; 10 uznano za dawne, 90 — za starsze i kilka za nowsze. Kwalifikatora now. nie wymieniono jednak w Wy­kazie skrótów. W Zasadach redakcyjnych nie ma też informacji na temat tego, czym kierowano się w kwalifikowaniu danych jednostek do określonych grup chrono­logicznych.

Analiza sposobu przedstawienia w Słowniku materiału leksykalnego upoważnia do stwierdzenia, że nie jest on prezentowany jednolicie. W Zasadach redakcyjnych nie ma zresztą żadnej wzmianki o sposobie opracowania haseł i ich prezentowania. Jedne jednostki leksykalne zostały potraktowane i łącznie podane jako warianty (słowotwórcze, fonetyczne jednego hasła), inne natomiast — oddzielnie, jak hasła odrębne. Przykładem tej niejednolitości mogą być np. starka, stareczka po­traktowane jako jedno hasło oraz starziczeki starzik występujące oddzielnie, chociaż uznane za tożsame znaczeniowo.

Warianty ujęte w jednym haśle pojawiają się w Słowniku dwukrotnie bądź jednokrotnie. Jeżeli formy wariantów znajdują się blisko siebie w porządku alfabe­tycznym, występują jednokrotnie, zwykle łącznie z pierwszym alfabetycznie warian­tem. Dwukrotnie są rejestrowane wówczas, gdy drugi wariant stanowi hasło odesła­ne do wariantu pierwszego, pod którym opracowano hasło. Stosowanie warianto­wych haseł odesłanych nie jest jednak regułą. W Słowniku występują też hasła zawierające dwa warianty, ale drugi z nich, mimo że odległy alfabetycznie od pierw­szego, nie stanowi hasła odesłanego.

Oto przykłady ilustrujące taką praktykę: dwiyrka zob. dźwiyrka; dźwiyrka, dwiyrka + definicja, przykłady użycia; geltować, gieltować + definicja, przykłady; (nie ma hasła odesłanego: gieltować zob. geltować); kociemki zobacz kuciomki; kucianki, kocianki + definicja, przykłady; kolewrot, także kobwrót + definicja, przy­kłady (nie ma hasła: kołowrót)-, korblik lub kyrblik + definicja, przykłady (nie ma

RECENZJE

75

hasła kyrblik); krampocz, krómpocz, krympocz + definicja, przykłady (nie ma haseł: krómpocz, krympocz); nadziennik, nodziermik + definicja, przykłady (nie ma hasła nodziennik); pług, pug + definicja, przykłady (nie ma hasła pug); serkocz, syrkocz + definicja, przykłady (nie ma hasła syrkocz); szpacować, szpasować + definicja, przykłady (nie ma hasła szpasować); zołgawka, zełgawka + definicja, przykłady (nie ma hasła zełgawka).

Oczywiście nie są to wszystkie przypadki braku tego rodzaju haseł odesłanych. A oto inne przykłady haseł wariantowych: milyrz st. stos drzewa [powinno być: drewna] z obudową do wypalania węgla drzewnego (...); miylyrz, milyrz stos drzewa (itd. jak wyżej); (W pierwszym haśle mamy kwalifikator starsze — w drugim go po­minięto); ponclok, pónclok gliniany garnek (...); póncloczek mały garnek kamionkowy (...) póńclok duży garnek kamionkowy: Tam w póncloku je kiszka, napij sie (W przy­kładzie użycia podano wariant bez ń — postać z ń w główce hasła jest niewątpliwie niedopatrzeniem korekty); szłupa, szupa skórka, skorupa (...) por. szupa; szupa łupi­na (...) por. szłupa (Czy to por[ównaj] ma zwrócić uwagę czytelnika na inne znaczenie formy szupa?); zbónek, dzbanek (...) por. żbónek; żbón, zbón gór. duży dzban (...); żbónek, zbónek gór. dzbanek, gliniane naczynie na mleko (...) (Nie ma odrębnego hasła zbón; poza tym w ostatnim haśle zbónek to element gwary górali).

W Zasadach redakcyjnych (części wstępnej Słownika) znajdujemy informację, że w przypadku haseł będących wyrażeniami przyimkowymi, występujący w nich przyimek jest podawany w nawiasie okrągłym i bez wytłuszczenia. Samo hasło znajduje się zatem w miejscu alfabetycznie właściwym drugiemu członowi tego wyrażenia. Mamy więc: /nа/ amyn, /do/ połu, /nа/ przedoj, /па/ śćmiywku, /nа/ zwielkość itd. Ale w Słowniku występują też takie hasła, jak: nazwyż gór. pod względem wysokości (...) obok: /па/ zwyż na wysokość (...); nazdel gór. na długość (...) obok: /па/ zdelkę na długość (...); z nienazdanio zob. nienazdani, ale jest tylko: /z/ nienazdanio. Jest też hasło: z nowa , chociaż powinno być: /z/ nowa.

Są hasła Hónwed, Madziar, Pepik, Polok, Słowiok, Talijan, ale szkoda, że Prajzocy, Rakuszanie są tylko w liczbie mnogiej.

Sposób definiowania w Słowniku jest różnorodny, aczkolwiek w wielu przy­padkach dość uproszczony. Dominuje oczywiście (jak w słowniku przekładowym) podawanie odpowiedników języka literackiego. Definicje realnoznaczeniowe występu­ją głównie w hasłach odnoszących się do realiów lokalnych. Poza definicjami grama­tycznymi niewielką liczbę stanowią także informacje wskazujące na relację formalną hasła do jego podstawy słowotwórczej, tzn. definicje strukturalne, występujące w takich artykułach hasłowych, jak np. bagónek zdr. bagón; brzuszek 1. zdr. brzuch; główsko zgr. głowa; laliczka 1. źrenica w oku (...) 2. zdr. lalka.

Częstym sposobem definiowania jest podawanie po główce hasła informacji jw. (jak wyżej), zastępującej definicję sformułowaną w poprzednim haśle, np. dita torebka papierowa (...), ditka jw. (...); prawoczek grzyb prawdziwy, borowik (...), prawok jw. (...); starziczek dziadek (...), starzik jw. (...).

Są też hasła traktowane podobnie, podawane łącznie, np. przeskoczek, przeskoczka; skrzot, skrzotek; starka, stareczka. Jak widać, relacje formalne między hasłami nie rzutują na ich znaczenie.

W definicjach kilku haseł (np. piesek, poły) stwierdzono używanie skrótu cz. (część) nie rozwiązanego w Wykazie skrótów; w kilku innych hasłach (np. podwlyc, wypidlić sie, zapastrzić) w tekście definicji występuje niepoprawne użycia czasow­nika ubrać zamiast włożyć, nałożyć.

Jak już wspomniano wyżej, Zasady redakcyjne nie zawierają (istotnych dla użytkownika każdego słownika) wskazówek natury leksykograficznej, umożliwia­

76

RECENZJE

jących „poruszanie się” po Słowniku, zwłaszcza zaś orientację w labiryncie seman­tycznym materiału leksykalnego. Sprawnemu poruszaniu się w obrębie układu alfabetycznego haseł pomagają m.in. takie narzędzia, jak różnofunkcyjne odesłania. W Wykazie skrótów znajdujemy por. (porównaj) i zob. (zobacz) — ale bez określenia zakresu ich użycia. Tradycyjnie w pracach leksykograficznych por. nie jest zwykłym odesłaniem, pełni bowiem funkcję wyspecjalizowaną, polegającą na odsyłaniu do czegoś, co ma z elementem porównawczym cechy wspólne lub różniące. A jaką funkcję pełni por. w Słowniku? Oto przykłady: babok straszak na dzieci (...) por. bebok; bebok straszak na dzieci: (...); bakany do dziecka — brzydki: (...) por. bekany; bekany brzydki (do dziecka): (...); chłost ogon: (...) por. chwost, chłostek ogonek: (...); chłostkowe wynagrodzenie od rzeźnika za przyprowadzenie lub przywiezienie cielaka na ubój: (...) por. chwostkowe; chwost, chłost ogon: (...) por. chłost (nie ma chwostek); chwostkowe, chłostkowe wynagrodzenie otrzymywane od rzeźnika za przyprowa­dzenie cielaka na ubój: (...) por. chłostkowe; lachki gór. lekki: (...), lachko, lahko, lekko, łatwo: (...) por. lechko, lechki, lekki: (...), lechko, lehko łatwo, lekko: (...) por. lechko; fortuch gór. pierwotna nazwa ozdoby architektonicznej — półokrągłego daszku z gontów w szczycie dachu chaty: (...), por. kozubek, koruna, koszyczek; koruna gór. ozdoba architektoniczna — półokrągły daszek z gontów w szczycie dachu chaty: (...) por. fortuch, kozubek, koszyczek. K.

Podobnie pod koszyczek i kozubek (obydwa sygnowane inicjałem К = J. Krop) natrafiono także na inną funkcję odesłania przez por., np. fajerka 1. garnek na ogień z otworami w dnie: (...) por. kadzok; kadzok stary garnek lub uwiązana na drucie, z otworami w dnie puszka do przenoszenia ognia przez pasterzy w okresie późnej jesieni: (...) por. fajerka; gumiok 2. wóz z kołami na oponach: (...) por. rafiok; rafiok wóz na drewnianych kołach z metalowymi obręczami: (...).

Na koniec należy wspomnieć o niezaprzeczalnej wartości Słownika ze względu na przedstawione w nim konteksty materiału leksykalnego. Poszczególne hasła są opatrzone przykładami użycia (w liczbie od jednego do kilkunastu nawet przy­kładów), które, razem wzięte, ukazują żywą gwarę w różnych sytuacjach życiowych jej użytkowników. Chciałoby się powiedzieć, może zbyt podniośle, że w tych przy­kładach życie językowe Cieszyniaków pulsuje dniem dzisiejszym. W tym sensie Słownik można traktować jako swoisty i ważny dokument etnograficzny i folk­lorystyczny napisany gwarą, dający użytkownikom obraz stanu gwary w drugiej połowie XX wieku.

Halina Horodyska

**MAREK SKIERKOWSKI, DOROTA MONDEL, XIĘGA IMION, WYDAW­NICTWO „FOX”, WROCLAW 1995, S. 399**

Na rynku księgarskim pojawiła się niedawno kolejna pozycja dotycząca imien­nictwa. Przykuwa ona uwagę przede wszystkim piękną okładką, złoconymi okuciami i odbiegającą od współczesnych polskich norm ortograficznych pisownią tytułu. Zawartość tej książki zupełnie jednak nie odpowiada pod względem jakości jej zewnętrznej oprawie.

RECENZJE

77

Część hasłową księgi poprzedza bardzo krótki (1-stronicowy) wstęp, w którym autorzy starają się uświadomić czytelnikowi, jak wielką rolę w życiu każdego czło­wieka odgrywa jego imię, definiowane jako „najważniejszy zbitek [!] głosek, wydoby­wający się z naszych ust i wpadający w ucho” (s. 3). Ze wstępu dowiadujemy się także, że „najlepszym doradcą przy nadawaniu imienia jest intuicja rodziców — trafienie na to słowo, które najbardziej «wpada» im w ucho. Poziom wibracji młodego człowieka jest wynikiem rytmu życia jego rodziców, tak więc ich wyczucie okazuje się najczęściej właściwe (...). Potęga wypowiedzianego słowa [zapewne imienia — M.B.] zależy więc od tego, w jaki rezonans wpadnie ono z naturalnym, biologicznym rytmem człowieka” (s. 3). Dlatego jednych imion słuchamy z przyjemnością, inne zaś „powodują naszą nerwowość”.

Skierkowski i Mondel uważają, że imię wpływa na charakter i zachowanie czło­wieka, że jest „kamieniem szlifierskim” ludzkiej osobowości.

Język i styl tego krótkiego wstępu pozostawiają wiele do życzenia, a zawarte w nim informacje, są dalekie od tego, co na temat imion mówi nauka. Brakuje tu choćby wzmianki o funkcji, jaką pełni imię we współczesnym społeczeństwie, o zasa­dach nadawania imion, o kryteriach ich oceny itp.

Książka podzielona została na dwie części. W pierwszej mamy ułożone alfabe­tycznie imiona żeńskie, w drugiej — męskie. Artykuł hasłowy zbudowany jest naj­częściej z czterech elementów: 1) imienia i jego etymologii, czasami dodatkowych danych (najczęściej przypadkowych) o jego rozpowszechnieniu na określonym tere­nie i w określonym czasie; 2) opisu charakteru osoby noszącej dane imię; 3) infor­macji o chrześcijańskim patronie (życiorys świętego o danym imieniu); 4) podania przysłów związanych z tym imieniem, form od niego pochodnych, odpowiedników obcych w językach: łacińskim, angielskim, francuskim i niemieckim, daty imienin oraz nazwy koloru odpowiadającego danemu imieniu i zwierzęcia zbliżonego pod względem charakteru do nosiciela imienia (w większości jednak wypadków przejawia ono w naturze zupełnie inne cechy).

Poczucia humoru i wyobraźni autorom odmówić nie można. Już samo klasyfiko­wanie ludzi według ich imion i charakterów odpowiadających tym imionom jest po­mysłem zabawnym. Na przykład — Wacława, według Xięgi imion, to „kobieta z dużą klasą o wybitnym, analitycznym i twórczym umyśle, [...] posiada subtelne poczucie humoru, lubi [...] dalekie podróże, miłe towarzystwo i dobrą sztukę”, a zwierzęciem przypisanym jej na zasadzie podobieństwa cech jest ... słoń! (s. 151). Krystianowi odpowiada ropucha, bo jest to „mężczyzna posiadający wiele wewnętrznego uroku, w stylu, który jest ciężki do opisania, a łatwo zauważalny już po krótkiej chwili obco­wania” (s. 292). Czy taki jest każdy Krystian?

Trzeba dodać, że cechy przypisywane nosicielom poszczególnych imion są tak ogólne, iż może się nimi odznaczać każdy, niezależnie od tego, jakie imię nosi. Autorzy zaznaczają we wstępie, że tego rodzaju wiadomości czerpią z przedwo­jennych źródeł, ale ich nie charakteryzują. Przedstawiony sposób opracowania materiału imienniczego wiąże się z oczekiwaniami potencjalnych czytelników książki, która jest odpowiedzią na zapotrzebowanie rynku: modne obecnie „dzieła”, opiera­jące się na podstawach pseudonaukowych, zwłaszcza na astrologii, mają na nim ogromne powodzenie.

Książka taka, jak tego typu wydawnictwo powinna być pomocna w wyborze imienia, dostarczać pewnych informacji o pochodzeniu, o historii imion, a zatem powinna być oparta na podstawach naukowych. Językoznawcy zajmujący się onomastyką, poświęcają sporo uwagi imionom: ukazują ich funkcje i związek z kulturą społeczeństw, w imionach bowiem znajdujemy odbicie językowego pojmo­

78

RECENZJE

wania świata przez te społeczeństwa. Czytając Xsięgę imion Skierkowskiego i Mondel ma się wrażenie, że cały dorobek polskiej antroponimii nie ma znaczenia.

Wiele wątpliwości budzą wyjaśnienia etymologiczne, niekiedy mylące, np.: „MIECZYSŁAW + imię pochodzenia starosłowiańskiego, mogące mieć dwojakie pochodzenie: oznaczać może tego, który jako mężczyzna (w staropolskim znaczeniu miecz) ma zdobywać sławę, oznaczać mężczyznę, który z racji swej niezwykłej siły może cieszyć się sławą niedźwiedzia (mieszko — miś, niedźwiedź po staropolsku)”, s. 323. Etymologicznie jest to w istocie Miecisław od czasownika mieść, miotać (por.

J. Bubak, Księga naszych imion, Wrocław ... 1993, s. 228); „ZBIGNIEW + imię po­chodzenia starosłowiańskiego oznaczające mężczyznę, który ma w sobie zbyt dużo gniewu lub nazbyt się gniewa” s. 396. Tymczasem Zbigniew to Zby- ('zbyć, pozbyć’) i -gniew, Zbygniew > Zbigniew. Porównajmy jeszcze jeden przykład: „ADAM + jest to imię, którego pochodzenia doszukać się można u wielu źródeł: wywodzić się może od hebrajskiego słowa adam, czyli ludzie spokrewnionego ze słowem adamah — ziemia”, s. 158. Te przykłady nie wyczerpują wszystkich błędów. Zarzuty wobec informacji etymologicznych w tej książce można by wyliczać jeszcze długo. Etymologie, zwłasz­cza imion złożonych, są niewłaściwie zredagowane. Brak w nich logiki, zawierają błędy językowe i stylistyczne.

Lektura tej książki nasuwa językoznawcy smutne refleksje. We wspaniałej sza­cie graficznej (oprawa skórzana?, okucia złocone, piękny papier itp.), a wewnątrz bubel. Taka forma warta jest lepszej i ciekawszej treści, po prostu rzetelnego opraco­wania.

Małgorzata Bryja

**OBJAŚNIENIA WYRAZÓW I ZWROTÓW**

**KŁOPOTÓW Z LICZEBNIKAMI CIĄG DALSZY**

W Objaśnieniach wyrazów i zwrotów, zamieszczonych w „Poradniku” nr 2, 1997, omawialiśmy ogólnie przyczyny trudności w używaniu popraw­nych form liczebników, a szczegółowo rozpatrywaliśmy zasady posługiwania się liczebnikami zbiorowymi. Tym razem zajmiemy się — najprostszą pozor­nie — kategorią liczebników głównych, jednowyrazowych: jeden, dwa, trzy, cztery. Obserwacja języka mówionego skłania bowiem do wniosku, że rów­nież one mogą niektórym mówiącym przysparzać kłopotów.

Tak więc liczebnik jeden zajmuje w swojej kategorii miejsce szczególne. Po pierwsze, występuje w trzech formach rodzajowych, podobnie jak przy­miotniki, i w przypadkach zależnych przybiera końcówki właściwe deklinacji przymiotnikowej. Ma także dwa zespoły form w liczbie mnogiej — męsko- osobowy (jedni) i niemęskoosobowy (jedne), które tracą jednak znaczenie liczebnikowe, a stają się zaimkami nieokreślonymi, synonimami zaimków pewien, jakiś (por. jedni ludzie —jacyś ludzie, pewni ludzie). W znaczeniu tym, oczywiście, występują również formy liczby pojedynczej omawianego liczebnika, ale jest to ich znaczenie drugie (por. jedna osoba—jakaś osoba, pewna osoba), podczas gdy dla form liczby mnogiej jest ono jedyne.

Po drugie, wątpliwości poprawnościowe mogą budzić formy deklinacyjne liczebnika jeden. Chodzi tu o postać mianownika rodzaju nijakiego. W języ­ku potocznym (nie tylko zresztą w nim) słyszy się dość często formę jedne, np. jedne słowo (wystarczy), jedne jabłko (jest niedojrzałe) itp. Mamy w tym wypadku do czynienia z działaniem tendencji wyrównawczych. Ponieważ typową końcówką mianownika rodzaju nijakiego przymiotników jest -e, uży­wa się jej również jako wykładnika rodzajowego w kategorii liczebników. Mimo znacznego rozpowszechnienia forma ta nie została uznana za popraw­ną. Nie ma ona zresztą zasięgu ogólnopolskiego: szerzy się przede wszystkim na Mazowszu i Podlasiu.

Szczególny typ odmiany charakteryzuje też liczebnik dwa. Oprócz odrębnej formy męskoosobowej dwaj i niemęskoosobowej dwa, mamy tu jeszcze formę żeńską dwie. Jej istnienie oddziałuje na utrzymywanie się oboczności form w narzędniku — dwoma/dwiema. W języku mieszkańców Warszawy utrwala się wtórne zróżnicowanie rodzajowe tych form: dwoma używa się w związkach z rzeczownikami rodzaju męskiego i nijakiego, dwie-

80

H.S.

та— rodzaju żeńskiego. W innych rejonach Polski, np. na południu, formę dwoma łączy się zarówno z rzeczownikami męskimi i nijakimi, jak i z żeń­skimi. Norma ogólna sankcjonuje jako równouprawnione obie formy narzędnika w rodzaju żeńskim, np. z dwoma/dwiema koleżankami

Drugą cechą charakterystyczną odmiany liczebnika dwa jest występo­wanie w dopełniaczu, celowniku i miejscowniku obocznej formy dwu. Pojawia się ona także w narzędniku rodzaju męskiego i nijakiego (por. z dwoma/dwu nauczycielami pismami). Jest to jednak forma stylistycznie nacechowana, właściwa pisanym odmianom polszczyzny.

W celowniku omawianego liczebnika obserwujemy jeszcze inną obocz­ność: występowanie obok formy dwom obocznej dwóm, z samogłoską ścieśnioną. Ma ona charakter potoczny.

W mianowniku rodzaju męskoosobowego mamy również kilka form obocznych. Oprócz podstawowej dla tego przypadka postaci dwaj, w funkcji mianownika używa się form dopełniaczowych (por. dwaj przyjaciele/dwóch przyjaciół. Są one równouprawnione, ale w języku potocznym częstsza jest postać dwóch.

Według wzoru właściwego liczebnikowi dwa odmienia się także liczeb­nik obydwa. Zachowuje on to samo zróżnicowanie formalne co dwa (por. obydwaj, obydwa, obydwie) zarówno w mianowniku, jak i w przypadkach zależnych. Analogiczne formy rodzajowe przybiera też liczebnik oba (por. obaj, oba, obie). W dopełniaczu, celowniku i miejscowniku ma on jednak tylko formę obu.

Odrębnym paradygmatem deklinacyjnym wyróżniają się liczebniki trzy i cztery. W mianowniku i w przypadkach równych mianownikowi występują tutaj dwie formy — męskoosobowa trzej, czterej (oboczna z dopełniaczową trzech, czterech) i niemęskoosobowa trzy, cztery, typowa dla związków liczeb­nika z rzeczownikami męskimi nieosobowymi, nijakimi i żeńskimi.

Z przedstawionego przeglądu form deklinacyjnych czterech liczebników wynika, że cechą charakterystyczną ich odmiany jest znaczny stopień obocz­ności, co może tłumaczyć niepewność wielu mówiących co do tego, czy po­sługują się formami właściwymi. Kłopoty z liczebnikami nie ograniczają się jednak do wyboru między jedną lub drugą oboczną formą deklinacyjną. Zwiększają się one wtedy, gdy w grę wchodzi poprawność ich konstrukcji składniowych. Tym tematem zajmiemy się w następnym numerze „Porad­nika”.

H.S.

**INFORMACJE DLA AUTORÓW „PORADNIKA JĘZYKOWEGO”**

Ze względu na konieczność ujednolicenia graficznej strony tekstów drukowanych w „Poradniku Językowym” oraz w celu usprawnienia prac redakcyjnych podajemy niżej zasady, których będziemy przestrzegać w naszym piśmie. Uprzejmie prosimy wszystkich Autorów o stosowanie ich w maszynopisach.

* Objętość artykułu nie powinna przekraczać 14 stron znormalizo­wanego maszynopisu (format A4, 30 wierszy na stronie, około 60 miejsc znakowych w wierszu, margines z lewej strony — 3,5 cm), objętość recenzji zaś — stron 8.
* Przypisy należy podawać po artykule, na osobnych stronach maszynopisu.
* Tablice i wszelkie wykresy, ponumerowane i opatrzone informacją, do którego miejsca w tekście się odnoszą, również powinny być dołączone na końcu artykułu na oddzielnych kartkach.
* W cudzysłowie podajemy tytuły czasopism oraz cytaty — jeżeli nie są wyodrębnione w inny sposób (np. inną wielkością pisma).
* Kursywą (w maszynopisie podkreślenie linią falistą) wyodrębniamy wszystkie omawiane wyrazy, zwroty i zdania, ponadto tytuły książek i części prac, tzn. rozdziałów i artykułów, oraz zwroty obcojęzyczne wplecione w tekst polski.
* Podkreślenia tekstowe oznaczamy spacją (druk rozstrzelony — w maszynopisie podkreślenie linią przerywaną).
* Znaczenie wyrazów omawianych podajemy w łapkach
* Do adiustacji tekstu używamy czarnego ołówka.
* Prace należy dostarczyć w dwóch egzemplarzach maszynopisu: autorów przysyłających po raz pierwszy swoje prace prosimy o dokładne podawanie imion, nazwisk, tytułów zawodowych lub naukowych, nazw miejscowości, adresów prywatnych i ewentualnie numerów kont PKO i telefonów.

Cena zł 1,50

WARUNKI PRENUMERATY CZASOPISMA

PORADNIK JĘZYKOWY

**Wpłaty na prenumeratę przyjmowane są na okresy kwartalne\*.** Cena prenumeraty krajowej na III kwartał 1997 r. wynosi 1 zł 50 gr (1 zeszyt). Cena prenumeraty ze zleceniem dostawy za granicę jest o 100% wyższa od krajowej i może być uregulowana w złotówkach, jeżeli prenumeratę zleca osoba mieszkająca w Polsce lub w dewizach, jeżeli prenumeratę zleca osoba zamieszkała za granicą.

**Wpłaty na prenumeratę przyjmują:**

* na **teren kraju**
* jednostki kolportażowe „Ruch” S.A., właściwe dla miejsca zamieszkania lub siedziby prenumeratora. Dostawa egzemplarzy następuje w uzgodniony sposób,
* „Ruch” S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy, 00-958 Warszawa, ul. Towarowa 28, konto: PBK S.A. XIII Oddział Warszawa 11101053-16551-2700-1-67, zapewniając do­stawę pod wskazany adres w uzgodniony sposób, w ramach opłaconej prenumeraty;
* na za granicę
* „Ruch” S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy, 00-958 Warszawa, ul. Towarowa 28, konto: PBK S.A. XIII Oddział Warszawa 11101053-16551-2700-1-67. Dostawa odbywa się pocztą zwykłą, w ramach opłaconej prenumeraty, z wyjątkiem zlecenia dostawy pocztą lotniczą, której koszt w całości pokrywa zleceniodawca.

**Terminy przyjmowania prenumeraty na kraj i zagranicę**

do 5 XII — na I kwartał i I półrocze roku następnego, do 5 III — na II kwartał, do 5 VI — na III kwartał i II półrocze, do 5 IX — na IV kwartał.

**Bieżące i wcześniejsze numery** można nabyć, a także zamówić (przesyłka za zalicze­niem pocztowym) w:

* Księgarnia Naukowa ORPAN-BIS, ul. Twarda 51/55, 00-818 Warszawa,
* Ruch S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa,
* Ars Polona, Dział Prasy, ul. Krakowskie Przedmieście 7, 00-950 Warszawa.

Subscription orders for all magazines published in Poland available through the local press distributors or directly through the

Foreign Trade Enterprise
ARS POLONA

00-068 Warszawa, Krakowskie Przedmieście 7, Poland
Our bankers:

BANK HANDLOWY S.A. Oddział Warszawa 20; 1061-710-15107-787

W trzecim kwartale tylko jeden numer

Por. Jęz. 4 (543) s. 1 - 80 Warszawa 1997